

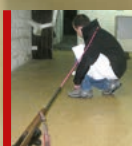
FORUM

SZKOLENIOWE



TEMAT NUMERU

Wyszkolenie strzeleckie



s. 28

► Kto strzelał?



s. 38

► Niebieski Wieloryb

Słowo wstępne



Szanowni Państwo.

Oddajemy w Państwa ręce piąty numer naszego „Policyjnego Forum Szkoleniowego”. Tematem przewodnim obecnego wydania jest wyszkolenie strzeleckie policjantów. Inspiracją do podjęcia tego zagadnienia była zmiana programu szkolenia strzeleckiego dla policjantów odbywających szkolenie zawodowe podstawowe, która dokonana została decyzją nr 405 Komendanta Głównego Policji z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie programu szkolenia zawodowego podstawowego. Omawiając szeroko pojętą tematykę związaną z bronią podejmujemy również zagadnienie dyscyplinarnej odpowiedzialności policjanta w aspekcie niewłaściwego jej użytkowania, a także omawiamy jak przebiega doskonalenie zawodowe z zakresu szkolenia strzeleckiego dla policjantów pełniących służbę w Szkole Policji w Katowicach. Prezentujemy również w skrócie założenia programu nowego kursu specjalistycznego w zakresie postępowania się bronią palną dla policjantów

pełniących służbę w ubraniu cywilnym. Tematykę numeru uzupełniają artykuły omawiające nowe rozwiązania stosowane zarówno w szkoleniu strzeleckim, jak też w samych strzelnicach. Podsumujemy tematykę strzelecką, opisując sukcesy drużyny, która już od kilku lat reprezentuje na licznych zawodach Szkołę Policji w Katowicach.

Tuż przed oddaniem naszego czasopisma do druku zakończyła się w Polsce duża impreza sportowa – Mistrzostwa Europy do lat 21 w Piłce Nożnej. Piszemy więc o przygotowaniach i sposobie organizacji tego turnieju na terenie Krakowa.

W obecnych czasach pojawia się coraz więcej zagrożeń dla młodych ludzi, na co zwracają szczególną uwagę artykuły omawiające zjawisko tzw. niebieskiego wieloryba oraz wywiad z biegłymi sądowymi na temat samobójstw wśród dzieci i młodzieży. W kolejnej części artykułu związanego z ceremoniałem policyjnym autorzy zwracają uwagę na przygotowanie i przebieg uroczystej zbiórki. W dziale historycznym autorzy opisują dzieje Szkoły Policji przy Komendzie Rezerwy Policji Województwa Śląskiego w Katowicach. A na zakończenie prezentujemy sylwetki policyjnych hobbystów, którzy swoimi ciekawymi pasjami nierzadko budzą podziw, a jednocześnie zarażają pozytywnym myśleniem i stanowią wzór dla innych.

W związku ze zbliżającym się Świętem Policji chciałbym złożyć wszystkim policjantom i pracownikom życzenia samych udanych dni i realizacji wszystkich zamierzeń oraz zdrowia i pomyślności w życiu osobistym.

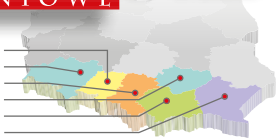
Życzę wszystkim miłej lektury.

insp. dr Rafał Kochończyk

Komendant Szkoły Policji w Katowicach

POLICYJNE FORUM 5 1/2017 SZKOLENIOWE

Materiały prezentują:
Komenda Wojewódzka Policji w Opolu
Komenda Wojewódzka Policji we Wrocławiu
Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach
Komenda Wojewódzka Policji w Kielcach
Komenda Wojewódzka Policji w Krakowie
Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie



W numerze...



36



4



64

TEMAT NUMERU

- 4 Więcej, dłużej, lepiej?
- 8 Zarys odpowiedzialności dyscyplinarnej policjanta
- 11 Strzelanie w stresie
- 12 Przebieg szkolenia strzeleckiego
- 14 Strzelnice przyszłości
- 16 Drużyna na medal

WYDARZENIA

- 18 Informacje z regionu
Katowice, Kielce, Kraków, Opole, Rzeszów, Wrocław

KRYMINALISTYKA

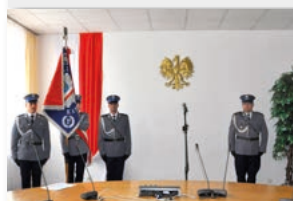
- 28 Kto strzelał?
- 31 Własność intelektualna
- 34 Nie tylko dla wybranych

PREWENCJA

- 36 Piłka w grze
- 38 Niebieski Wieloryb
- 41 Pytanie o śmierć
- 45 Załącznik do notatnika służbowego
- 48 Cenne doświadczenia

CEREMONIAŁ

- 51 Uroczysta zbiórka



SZKOLENIE

- 53 Czym kierują się kandydaci ubiegający się o przyjęcie do służby w Policji. Część 2.
- 56 Policyjny słownik polsko-czesko-słowacko-angielski

HISTORIA

- 57 Szkoła Policji przy Komendzie Rezerwy Policji Województwa Śląskiego w Katowicach 1924-1926



PO GODZINACH

- 60 Aktorska przygoda
- 64 Pozorant znany na całym świecie
- 65 Carving – owocowy zawrót głowy
- 66 Policja i sport
- 68 Pamiir i nie tylko
- 70 Nie bij się na ulicy!
- 71 Nie tyle muzeum, co radość

BIBLIOTECZKA

- 74 Nowości wydawnicze
Szkoła Policji w Katowicach

**Policyjne
Forum Szkoleniowe
1/2017 (nr 5, rok V)**

WYDAWCA:



**Szkoła Policji
w Katowicach
ul. gen. Jankego 276
40-684 Katowice
tel. sek.: 32 6069 304
centrala: 32 6069 255
www.katowice.szkolapolicji.gov.pl**

Redaktor naczelny:

insp. Jarosław Gałuszka
– Zastępca Komendanta Szkoły Policji
w Katowicach

Rada programowa:

Przewodniczący:
mł. insp. Rafał Stanisławski
– Zastępca Komendanta Szkoły Policji
w Katowicach

Członkowie:

insp. dr Rafał Kocharczyk
– Komendant Szkoły Policji w Katowicach

insp. Krzysztof Justyński
– Komendant Wojewódzki Policji w Katowicach

insp. Robert Strzelecki
– p.o. Komendant Wojewódzki Policji
w Krakowie

nadinsp. dr Krzysztof Pobuda
– Komendant Wojewódzki Policji w Rzeszowie

nadinsp. Tomasz Trawiński
– Komendant Wojewódzki Policji we Wrocławiu

insp. Dariusz Augustyniak
– Komendant Wojewódzki Policji w Kielcach

insp. Jarosław Kaleta
– Komendant Wojewódzki Policji w Opolu

Sekretarz redakcji:

mł. insp. Barbara Orzeł
– Naczelnik Wydziału Prezydyjnego Szkoły
Policji w Katowicach

Redaktor wydania:

Paweł Mięsiak
(redakcja, korekta, projekt graficzny, skład
i przygotowanie do druku)

Druk:

Drukarnia Laser-Graf Wojciech Włostowski

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania
i redagowania tekstów. Zdjęcia i grafiki
wykorzystane w publikacji jako ilustracje i tła
pochodzą z archiwów szkoły lub bezpłatnych
serwisów plików.

Oddano do druku w lipcu 2017 r.

Czasopismo bezpłatne

Więcej, dłużej, lepiej?

– zmiany w szkoleniu strzeleckim w ramach szkolenia zawodowego podstawowego

ASP. PIOTR GALUS

SIERŻ. SZT. JAKUB LYSZCZYNA

ZAKŁAD WYSZKOLENIA SPECJALNEGO
SZKOŁY POLICJI W KATOWICACH

Pierwsza edycja szkolenia zawodowego podstawowego realizowana według nowego programu już trwa. Słuchaczom zwiększono liczbę zajęć głównie w obszarze technik interwencji oraz szkolenia strzeleckiego.

Czas trwania szkolenia wydłużył się o blisko miesiąc.

W poniższym artykule przybliżamy nowy program szkolenia strzeleckiego i próbujemy dokonać wstępnej oceny kierunku dokonanych zmian.



Szkolenie zawodowe podstawowe (SZP) podzielone jest na dziesięć jednostek modułowych (JM), które podzielone są na mniejsze partie materiału – jednostki szkolne (JS). Szkolenie strzeleckie zawarte jest w JM09 i rozłożone na osiem jednostek szkolnych. Szkolenie strzeleckie ukierunkowane jest głównie na to, by jego uczestnik, kierując się zasadami etyki zawodowej policjanta oraz przestrzegając praw człowieka w sposób bezpieczny i skuteczny posługiwał się bronią palną.

Z uwagi na fakt, że dostęp do broni palnej jest w Polsce mocno ograniczony, strzelectwo nie jest zbyt popularne wśród kandydatów na policjantów. W przeważającej większości szkolenie strzeleckie w ramach szkolenia zawodowego podstawowego jest pierwszą okazją do kontaktu z bronią palną, szczególnie z bronią centralnego zapłonu. Dlatego też słuchacze rozpoczynają szkolenie od podstaw, a umiejętności i wiedza wejściowa nie jest wymaganą.

JEDNOSTKI SZKOLENIOWE

Jednostka szkolna 01 – „Podstawy szkolenia strzeleckiego”, stanowi ciąg wykładów i ćwiczeń dotyczących, przede wszystkim zasad bezpieczeństwa obowiązujących na strzelnicy, podstaw posługiwania się bronią, wiedzy o jej budowie i zasadach funkcjonowania, podstaw balistyki oraz elementów wpływających na celność strzelania. Etap ten kończy się sprawdzianem wiedzy, którego zaliczenie jest warunkiem przystąpienia do dalszego szkolenia.

W trakcie nauczania jednostki szkolnej 02 – „Strzelania przygotowawcze i statyczne” mają miejsce pierwsze strzelania. Początkowe trzy zajęcia to tak zwane strzelania przygotowawcze. Celem jest biały arkusz papieru, a słuchacze strzelając kolejno z 5, 10 i 15 metrów zapoznają się tak naprawdę ze zjawiskami, które towarzyszą strzałom z broni palnej. Nawet tak prozaiczne, wydawałoby się, czynności jak ładowanie magazynka, przygotowanie broni do strzału, przeładowanie, mogą stanowić problem dla osób, które nie miały wcześniej kontaktu

z bronią palną. Następnie przechodzi się do strzelań statycznych. Dopiero od tego momentu zaczyna się stopniowy nacisk na celność strzelania. Etap strzelań przygotowawczych i statycznych ma umożliwić policjantom opanowanie wszystkich elementów, mających wpływ na celne strzelanie. Istotny jest fakt, że czas trwania strzelań statycznych nie jest ograniczony, co pozwala uczestnikom zająć pracę nad każdym strzałem i doskonalenie poszczególnych elementów występujących podczas strzelania.

Jednostka szkolna 03 – „Strzelania szybkie”. Realizując ten dział słuchacze opanowują strzelanie w ograniczonym czasie. W zależności od założeń strzelania, uczestnik musi w określonym czasie oddać wskazaną liczbę strzałów. Niejednokrotnie wiąże się to z wymianą magazynka lub przyjęciem stosownej postawy strzeleckiej. Czas na wykonanie strzelania jest stopniowo ograniczany tak, by przez wielokrotne powtarzanie tych samych czynności, wykształcić u słuchaczy nawyk ruchowy.

Jednostka szkolna 04 – „Strzelania dynamiczne”. Cechą charakterystyczną strzelań dynamicznych jest poruszanie się strzelca bezpośrednio przed oddaniem strzału lub w jego trakcie. W toku realizacji strzelań dynamicznych policjanci uczą się praktycznych aspektów poruszania się z bronią, to w jaki sposób wykorzystywać przesłony i jak radzić sobie ze zmęczeniem fizycznym w trakcie strzelania.

Następnie w ramach jednostek szkolnych 05-07 czyli kolejno: „Podstawy strzelania z pistoletu maszynowego”, „Podstawy strzelania ze strzelb gładkolufowych”, „Podstawy strzelania z karabinka automatycznego” policjanci uczą się o budowie, zasadach działania i sposobie wykorzystania pistoletów maszynowych, strzelb kalibru 12 oraz karabinków będących na wyposażeniu Policji.

Ostatnią jednostką szkolną – 08 stanowią „Strzelania sytuacyjne”, w trakcie których słuchacze wracają do strzelań z broni palnej krótkiej. Elementem wyróżniającym strzelania sytuacyjne od innych rodzajów strzelań, jest wykorzystanie tarcz neutralnych, które mają symu-

lować ewentualnego zakładnika lub osobę postronną. Tarcze neutralne i tarcze będące celami ustawia się w różnych konfiguracjach. Poza tym słuchacze uczą się prowadzenia ognia w parach, ostrzeliwując naprzemienne. Strzelania te powinny być prowadzone w różnych warunkach, tak by przybliżyć słuchaczom sytuacje, z którymi mogą się spotkać w trakcie realnej służby np. zaciemnienie, błyski światła, hałas.

Jak widać ramowy program szkolenia strzeleckiego realizowany jest w myśl zasady: od elementów łatwych do bardziej skomplikowanych. W taki sposób, by nabyte w trakcie jednego etapu nauczania umiejętności mogły być wykorzystane w toku kolejnego etapu. Podczas trwania całego kursu policjanci przechodzą metamorfozę, zaczynając często od poziomu całkowitego laika do wykwalifikowanego użytkownika broni, potrafiącego skutecznie prowadzić ogień w różnych warunkach.

INTENSYWNIJSZE SZKOLENIE

Co w takim razie zmieniło w nowym programie? Zmiana w szkoleniu strzeleckim miała na celu przede wszystkim zwiększenie liczby godzin przeznaczonych na realizację poszczególnych jednostek szkolnych. Czas trwania całego kursu wydłużono ze 127 do 142 dni szkoleniowych. Na szkolenie strzeleckie przewidziano we wcześniejszym procesie dydaktycznym 98 godzin lekcyjnych, obecnie są to 144 godziny. Została zwiększona liczba godzin przewidzianych na strzelania statyczne oraz szybkie (zwiększono je odpowiednio o 10 i 12 godzin lekcyjnych). Także w pozostałych jednostkach szkolnych zwiększono liczbę zajęć. Przekłada się to bezpośrednio na większe zużycie amunicji.

Analizując strzelania wybrane do realizacji w Szkole Policji w Katowicach, w trakcie całego etapu szkoleniowego na jednego słuchacza przypadało minimum ok. 267 sztuk amunicji pistoletowej. Według nowego programu, liczba ta wzrosła do ok. 372 sztuk. Dla osób objętych szkoleniem to z całą pewnością zauważalny wzrost liczby oddanych strzałów. ▶

▶ Przytoczone liczby z całą pewnością pokazują, że zmiany w szkoleniu strzeleckim policjantów nie są jedynie kosmetyczną poprawką i przełożą się bezpośrednio na poziom wyszkolenia adeptów szkolenia zawodowego podstawowego.

CZĘSTSZE SPRAWDZANIE

Nowością w programie jest także wprowadzenie sprawdzianów strzeleckich na koniec każdej jednostki szkolnej. Stanowią one podsumowanie danego działu. Na pewno prowadzenie zajęć w takiej formie jest elementem, który bezpośrednio informuje, zarówno prowadzącego zajęcia, jak i słuchacza, czy elementy nauczane i doskonalone podczas poszczególnych jednostek szkolnych, zostały w dostatecznym stopniu opanowane. Ewentualne braki będą musiały być na dalszym etapie szkolenia uzupełnione.

STRZELANIE Z KARABINKA

Istotną zmianą w nowym programie, jest wprowadzenie po kilkuletniej

przerwie jednostki szkolnej – „Podstawy strzelania z karabinka automatycznego”. Najczęściej spotykanym w Policji rodzajem karabinka jest automatyczny karabinek modernizowany składany w skrócie AKMS, czyli zmodernizowany AK-47 kal. 7,62 wz. 43. W związku z modernizacją uzbrojenia w wojsku, Policja w ciągu kilku ostatnich lat otrzymała znaczącą liczbę tych jednostek broni. Dlatego też, obok prowadzenia kursów doskonalących z obsługi karabinka, wprowadzenie tej tematyki do szkolenia zawodowego podstawowego, należy uznać za jak najbardziej zasadne. Na realizację zajęć z karabinka automatycznego przeznaczono 10 godzin dydaktycznych, podczas których słuchacze poznają między innymi podstawy budowy karabinka i zasady jego działania. Uczą się, jak rozłożyć tę jednostkę broni i jak jej skutecznie użyć. Całość szkolenia z karabinka jest, podobnie jak w innych jednostkach szkolnych, zakończona sprawdzianem strzeleckim.

POPRAWA BEZPIECZEŃSTWA

Zadaniem nowego programu szkolenia zawodowego podstawowego jest z definicji przygotowanie policjanta na poziomie podstawowym do służby prewencyjnej w komórkach patrolo-interwencyjnych i oddziałów prewencji. Jak pokazuje doświadczenie, od postawy, wiedzy i działania policjantów podejmujących interwencje w dużej mierze zależy rozwój dalszych wydarzeń. Ich zdecydowanie i konsekwencja w działaniu może pomóc zażegnać zagrożenie już na początkowym etapie. Wydarzenia o charakterze terrorystycznym, których byliśmy świadkami w ostatnich latach na terenie Europy, wskazują niezbicie, iż to właśnie na policjantach prewencji spoczywa w głównej mierze ciężar przyjęcia i odparcia pierwszego uderzenia ze strony napastników. Metody oraz środki wykorzystywane przez osoby zagrażające porządkowi publicznemu stają się coraz bardziej bezwzględne, dlatego tym bardziej ważne jest, by po-



licyjant był w stanie skutecznie na nie zareagować. Nie będzie to możliwe bez gruntownego szkolenia. Stąd, tak ważne jest między innymi przygotowanie policyjantów do działania z wykorzystaniem nie tylko broni palnej krótkiej, ale także pistoletów maszynowych i karabinków. Jest faktem powszechnie znanym, że szkolenie strzeleckie jest najbardziej kosztownym elementem szkolenia policyjantów. Pojawia się w tym miejscu pytanie o zasadność przeznaczania większych środków pieniężnych na szkolenia policyjantów, zarówno na szczeblu centralnym jak i lokalnym. Oczywiście, lepiej by było, gdyby ich umiejętności strzeleckie nigdy nie były weryfikowane podczas realnych interwencji, lecz jeżeli zaszłaby taka konieczność musimy być pewni, że policjanci, którzy są powołani by służyć i chronić obywateli, są w stanie skutecznie poradzić sobie z każdym zagrożeniem.

PRÓBA OCENY

Trudno ocenić, czy zmiany w programie szkolenia podstawowego przyniosą oczekiwane korzyści. Nie ma twardych narzędzi diagnostycznych ani procedur mogących to zweryfikować. Pozostaje odwołać się do starej, dobrze wszystkim znanej żołnierskiej maksymy: „im więcej potu na ćwiczeniach, tym mniej krwi na polu bitwy”. Więcej przeprowadzonych strzelań, a tym samym większa liczba wystrzelonej amunicji oznaczają, że policjanci będą lepiej wyszkoleni, że ich umiejętności strzeleckie będą na wyższym poziomie. Liczba godzin przeznaczona na poszczególne strzelania sprawi, że policjanci będą mieli możliwość zrealizować większości strzelań przewidzianych decyzją nr 713 KGP, a każde z nich zakłada nieco inny wariant użycia broni palnej. Natomiast z całą pewnością nie można na tym poprzestać. Rolą instruktora strzelań policyjnych jest nie tylko nauczyć konkretnych umiejętności, ale także uzmysłowić policyjantom potrzebę samodoskonalenia w tym zakresie. Każda nabyta umiejętność zanika jeżeli nie będzie systematycznie utrwalana. Utrwalenie to powinno przebiegać



dwutorowo. Z jednej strony powinno być oparte na samodoskonaleniu, nie do przecenienia jest w tym zakresie indywidualny trening bezstrzałowy. Z drugiej strony należy umożliwić policyjantom szlifowanie swych umiejętności w formie doskonalenia zawodowego realizowanego lokalnie pod nadzorem instruktorów z jednostek terenowych, oraz w ramach kursów specjalistycznych. Należy pamiętać, że szkolenie zawodowe podstawowe to dopiero początek drogi każdego policjanta, a poziom wyszkolenia bezpośrednio przekłada się na sposób pełnienia codziennej służby. ❏

Akty prawne

- Decyzja nr 405 Komendanta Głównego Policji z dnia 22 grudnia 2016 r. w sprawie programu szkolenia zawodowego podstawowego (Dz. Urz. KGP 2016.77) – decyzja KGP której załącznik stanowi program nowego szkolenia zawodowego podstawowego.
- Decyzja nr 713 KGP z dnia 30 grudnia 2005 r. w sprawie szkolenia strzeleckiego policyjantów (Dz. Urz. KGP z 2006 r. nr 3 poz. 9 z późn. zm.) – decyzja KGP która definiuje i opisuje całość szkolenia strzeleckiego policyjantów.

	BYŁO	JEST
Liczba dni szkoleniowych	127	142
Liczba godzin przeznaczonych na szkolenie strzeleckie	98	144
Przewidywana liczba amunicji pistoletowej (na grupę 20 osobową)	11 120	17 986
JS01 – Podstawy szkolenia strzeleckiego	15	16
JS02 – Strzelania przygotowawcze i statyczne	20	30
JS03 – Strzelania szybkie	10	22
JS04 – Strzelania dynamiczne	12	18
JS05 – Podstawy strzelania z pistoletu maszynowego	10	10
JS06 – Podstawy strzelania z karabinka automatycznego	-	10
JS07 – Strzelania ze strzelb gładkolufowych	9	13
JS08 – Strzelania sytuacyjne	16	18
Egzamin strzelecki	6	7

Porównanie poprzedniego i obecnego programu szkolenia

Zarys odpowiedzialności dyscyplinarnej policjanta

w aspekcie niewłaściwego użytkowania broni palnej

ASP. SZT. ADAM KALIŚCIAK,
ST. ASP. RAFAŁ BŁOCH

ZAKŁAD SŁUŻBY KRYMINALNEJ
SZKOŁY POLICJI W KATOWICACH

Pojęcie użytkowania broni palnej zawiera w sobie bardzo szeroką tematykę, którą w całości w tym krótkim artykule nie sposób opisać. Użytkowanie kojarzy się z bezpośrednim użyciem broni, jednakże dla każdego policjanta rozpoczynającego służbę to znaczenie przybiera o wiele szerszy aspekt.

Policjant zapoznaje się z aktami prawnymi regulującymi przedmiotową tematykę i musi zdawać sobie sprawę, że użytkowanie broni palnej to nie tylko jej użycie, ale także zakres pojęć takich jak posiadanie lub wykorzystanie.

Funkcjonariusz powinien zdawać sobie sprawę, że będzie posiadał broń

palną służbową, której prawidłowe użytkowanie normują przepisy dotyczące policjantów. Powinien rozstrzygnąć, że broń palną może również posiadać jako osoba cywilna, ale wówczas musi stosować się do przepisów ustawy o broni i amunicji, które obejmują wszystkich obywateli, pamiętając o tym, że posiadanie broni palnej i amunicji wbrew przepisom tej ustawy, będzie stanowiło przestępstwo z kodeksu karnego określone w art. 263.

Posiadanie jako element użytkowania, to pojęcie bardzo szerokie, to m.in. przechowywanie broni palnej w domowej skrytce, jak i noszenie w ramach służby czy też nabywanie i zbywanie w oparciu o umowę cywilnoprawną.

Patrząc dalej, policjant posiadając broń palną służbową, ma prawo ją wykorzystywać i używać w ściśle określonych przypadkach, na podstawie zasad wskazanych w ustawie z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej.

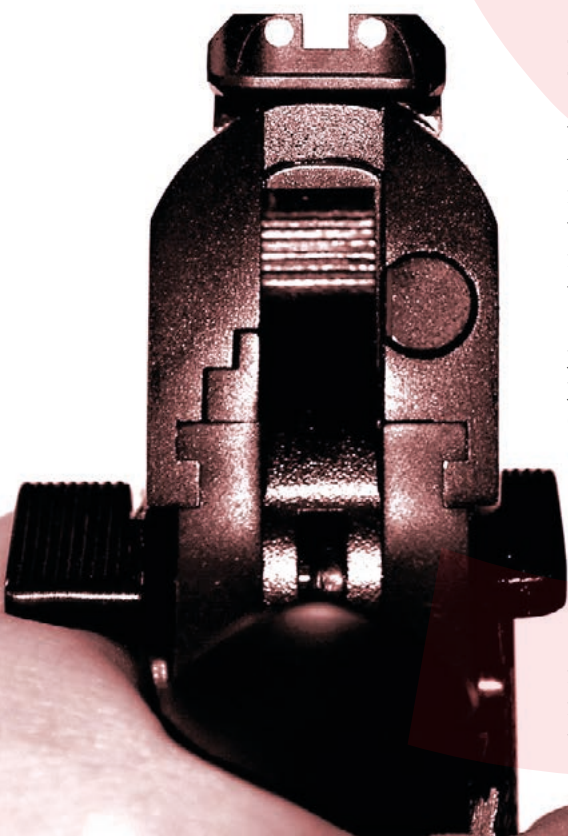
W TEORII

W dalszej części skupimy się na odpowiedzialności dyscyplinarnej wynikającej z nieprawidłowego użytkowania broni palnej przez funkcjonariuszy policji, pa-

miętając, że jej podłoże może wynikać zarówno z przepisów ogólnych dotyczących wszystkich obywateli, jak i z przepisów dotyczących tylko policjantów.

Początek odpowiedzialności dyscyplinarnej policjanta rozpoczyna się właściwie z chwilą wstąpienia do służby. Zgodnie z przysługującymi ustawowymi uprawnieniami policjant może m.in. legitymować, zatrzymywać osoby, dokonywać kontroli osobistej i kontroli bagażu, przeszukiwać osoby i miejsca, przy czym, w celu realizacji tych czynności, uprawniony jest do użycia środków przymusu bezpośredniego i broni palnej. Zgodnie z przepisami środków tych używa się lub wykorzystuje w sposób niezbędny do osiągnięcia celów tego użycia lub wykorzystania, proporcjonalnie do stopnia zagrożenia, wybierając środek o możliwie jak najmniejszej dolegliwości. Ponadto czynności te powinny być wykonywane w sposób najmniej naruszający dobra osobiste osoby, wobec której zostają podjęte. Przekroczenie wymienionych uprawnień wiąże się wówczas z tym, że policjant może narażać się na odpowiedzialność karną oraz dyscyplinarną.

Odpowiedzialność karną funkcjonariusz Policji ponosi na zasadach i w trybie przewidzianym w kodeksie



karnym tak samo jak każdy obywatel, natomiast różnica polega na tym, że wykonywany przez funkcjonariusza Policji zawód zaufania publicznego zobowiązuje go do szczególnej staranności. Należy pamiętać, że ustawa o broni i amunicji nie ma zastosowania m.in. do formacji jaką jest Policja, natomiast policjant jako osoba cywilna może być podmiotem tego aktu prawnego.

Opierając się na postanowieniu Sądu Najwyższego z 25.02.2003 r., WK 3/03, OSNKW 2003, Nr 5-6, poz. 53, jeżeli doszło do przekroczenia uprawnień lub też niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza publicznego, ale nie skutkowało to powstaniem szkody, zachowanie takie może być jedynie podstawą odpowiedzialności służbowej lub dyscyplinarnej. Niedopełnienie obowiązków służbowych przez funkcjonariusza publicznego może polegać na ich całkowitym zaniechaniu bądź tylko na częściowym wypełnieniu, ale także na działaniu w sytuacji gdy okoliczności wymagały zaniechania pewnych czynności. Przekroczenie uprawnień może natomiast zachodzić w sytuacji podjęcia czynności, które wykraczają poza zakres uprawnień, jak też czynności mieszczących się w zakresie uprawnień, ale ich wykonanie nastąpiło z naruszeniem stosownych procedur.

Objęcie funkcjonariuszy Policji odpowiedzialnością dyscyplinarną uzasadnia społeczna rola tej formacji, charakter powierzonych zadań i kompetencji oraz zaufanie publiczne. Sankcje dyscyplinarne mają służyć również przeciwdziałaniu takim zachowaniom, które mogłyby pozbawić Policję wiarygodności w oczach opinii publicznej zwłaszcza, że wiele przyznanych jej uprawnień pozwala na ingerowanie w sferę obywatelskich praw i wolności.

WEDŁUG PRZEPISÓW

Zgodnie z art. 132 ustawy o Policji, policjant odpowiada dyscyplinarnie za popełnienie przewinienia dyscyplinarnego polegającego na naruszeniu dyscypliny służbowej lub nieprzestrzeganiu zasad etyki zawodowej. Naruszenie dyscypliny służbo-

wej stanowi czyn policjanta polegający na zawinionym przekroczeniu uprawnień lub niewykonaniu obowiązków wynikających z przepisów prawa lub rozkazów i poleceń wydanych przez przełożonych uprawnionych na podstawie tych przepisów. Czyn stanowiący przewinienie dyscyplinarne, wypełniający jednocześnie znamiona przestępstwa lub wykroczenia albo przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego, podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej niezależnie od odpowiedzialności karnej. Przedmiotowa odpowiedzialność dotyczy czynów, których funkcjonariusz dopuścił się zarówno w czasie pełnienia obowiązków służbowych, jak i poza służbą.

W przypadku zaistnienia powyższej sytuacji, przełożony dyscyplinarny wszczynają postępowanie dyscyplinarne w oparciu o przepisy ustawy o Policji. Wówczas niezależnie od postępowania dyscyplinarnego, prokurator prowadzi postępowanie przygotowawcze w formie śledztwa, które jest obligatoryjne w stosunku do funkcjonariusza Policji. Przykładem naruszenia dyscypliny służbowej przez policjanta, niezwiązanej z wykonywaniem czynności służbowych, może być posiadanie przy sobie broni palnej służbowej podczas prywatnego udziału w imprezach masowych podwyższonego ryzyka, czy też udostępnianie broni palnej osobom nieuprawnionym. Innym przykładem takiego przewinienia dyscyplinarnego może być niezadanie broni po służbie w przypadku, kiedy policjant nie ma w miejscu zamieszkania odpowiednich warunków do jej przechowywania.

Można ten przykład rozszerzyć o kolejne przewinienie dyscyplinarne polegające na tym, że w tym samym czasie dochodzi do wejścia w posiadanie broni przez członków rodziny, mogących nosić ją po domu, przenosić bądź przewozić poza domem. Dodatkowo gdy przechowywana broń jest załadowana może dojść do tragicznych w skutkach zdarzeń, jak śmiertelne postrzelenia bawiących się nią dzieci.

Jeżeli zachodzą wątpliwości co do:

- popełnienia przewinienia dyscyplinarnego,

- jego kwalifikacji prawnej,
- albo tożsamości sprawcy,

przed wszczęciem postępowania dyscyplinarnego przełożony dyscyplinarny zleca przeprowadzenie czynności wyjaśniających. Czynności te należy ukończyć w terminie 30 dni.

W PRAKTYCE

Przykładem może być zdarzenie nadzwyczajne z udziałem funkcjonariuszy Policji, podczas którego jednemu z policjantów zostaje odebrana broń służbowa. Zdarzenie to mogło przebiegać w następujący sposób. Dwóch nieumundurowanych policjantów w miejscu publicznym podjęło czynności legitymowania mężczyzny w okolicznościach wskazujących na to, iż może to być osoba poszukiwana. Na początku interwencji legitymowany mężczyzna zachowuje się spokojnie, jednakże z jej wpływem, wymieniony staje się bardziej agresywny w stosunku do policjantów. Następnie, w czasie używania przez policjantów siły fizycznej w postaci chwytów obezwładniających, legitymowany mężczyzna zdołał jednemu z funkcjonariuszy wyciągnąć z kabury broń z podłączonym magazynkiem. Żaden z policjantów nie zauważył momentu utraty broni.

W podanym przykładzie, w czasie czynności wyjaśniających dotyczących przewinienia dyscyplinarnego w trybie art. 134i ust. 4 ustawy o Policji, badany będzie przede wszystkim fakt, czy do przewinienia dyscyplinarnego w ogóle doszło. Podstawą analizy będzie przepis § 10.1. pkt 1 zarządzenia nr 24 Komendanta Głównego Policji z dnia 21 lipca 2015 r. w sprawie szczegółowych zasad przyznawania i użytkowania broni palnej przez policjantów, który stanowi, że policjant ma obowiązek zachować szczególne środki ostrożności, aby broń palna nie dostała się w ręce osób nieuprawnionych. Wykazanie czy policjant zachował szczególne środki ostrożności będzie czynnikiem decydującym o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego przeciwko policjantowi. Szczególne środki ostrożności to nie pojęcie abstrakcyjne, lecz niosące określoną treść obowiązków dla policjanta. Funkcjonariusz

▶ przystępujący do interwencji musi m.in. być świadomy zagrożeń, jakie mogą go spotkać ze strony uczestników zdarzenia będącego przedmiotem interwencji. Niedopuszczalne jest pominięcie pewnych elementów istotnych dla bezpieczeństwa własnego i pozostałych funkcjonariuszy, czy też innych uczestników interwencji. Mimo, iż trudno jest o całkowitą eliminację zagrożeń w służbie, policjant swoim profesjonalnym zachowaniem, przygotowaniem fizycznym, powinien te zagrożenia zminimalizować, stosując przedmiotowe szczególne środki ostrożności. Należy zdać sobie sprawę, że każda interwencja jest inna, na jej przebieg niewątpliwie mają wpływ takie elementy jak ilość uczestników, ich zachowanie, warunki fizyczne, umiejętność sztuki walki, agresja, wpływ alkoholu, narkotyków, lekarstw, miejsce interwencji, jej dynamika itp. Jak widzimy, jeszcze przed jakimkolwiek wykorzystaniem czy użyciem broni palnej, policjant musi mieć świadomość odpowiedzialności jaką jest obarczony z tytułu samego posiadania broni palnej służbowej, aby móc przed odpowiedzialnością dyscyplinarną się uchronić. Czy zachowanie policjantów należałoby odmiennie potraktować w sytuacji kiedy broń niezwłocznie została odzyskana, a inaczej w przypadku ucieczki z nią legitymowanego, oddanie strzału albo zranienia lub śmierci?

W czasie interwencji policjant niejednokrotnie będzie musiał podejmować decyzje błyskawicznie, a jego postępowanie będzie poddane analizie w gabinecie prokuratora, bez presji czasu i dynamiki zdarzenia, na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazanej wiedzy i doświadczenia życiowego.

Przedmiotowe zdarzenie jest tylko jednym z wielu, które pokazuje jak różne sytuacje możemy spotkać „na ulicy”, podczas codziennego realizowania obowiązków służbowych. Pamiętać należy, że sama taktyka posługiwania się bronią palną nie została praktycznie określona żadnymi przepisami prawa, a praktycznego

prawidłowego posługiwania się bronią policjanci uczą się głównie w czasie szkolenia podstawowego i kursów specjalistycznych. Wyjątek regulacji taktyki posługiwania się bronią palną, stanowią postawy strzeleckie określone w decyzji nr 713 Komendanta Głównego Policji z dnia 30 grudnia 2005 r. w sprawie szkolenia strzeleckiego policjantów.

OBCHODZENIE SIĘ Z BRONIĄ

Zgodnie z zarządzeniem nr 24 KGP z dnia 21 lipca 2015 r. w sprawie zasad przyznawania i użytkowania broni palnej przez policjantów, funkcjonariusz Policji ma obowiązek zachować szczególne środki ostrożności, aby broń palna nie dostała się w ręce osób nieuprawnionych, przestrzegać zasad przechowywania broni palnej, broń palną nosić bez wprowadzania naboju do komory naboowej i zabezpieczoną, jeśli konstrukcja broni na to pozwala, systematycznie czyścić i konserwować broń palną, a w przypadku stwierdzenia uszkodzenia tej broni niezwłocznie zawiadomić o tym bezpośrednio przełożonego w celu dokonania jej naprawy lub wymiany. Jak wspomniano wcześniej, funkcjonariuszowi Policji zabrania się również udostępniania broni palnej osobom nieuprawnionym, a ponadto dokonywania przeróbek i napraw broni palnej oraz amunicji we własnym zakresie, posiadania przy sobie broni palnej podczas: prywatnego udziału w imprezach masowych, spożywania napojów alkoholowych oraz przyjmowania środków odurzających, substancji psychotropowych, środków działających podobnie do alkoholu, a także po ich spożyciu lub przyjęciu, leczenia szpitalnego lub sanatoryjnego oraz zwolnienia lekarskiego; a także posiadania przy sobie broni palnej w okolicznościach, które mogą doprowadzić do jej utraty lub uzyskania do niej dostępu przez osobę nieuprawnioną lub użycia jej w sposób niezgodny z przepisami prawa. Każde zachowanie wbrew wymienionym przepisom skutkuje naruszeniem dyscypliny służbowej, a w określonych przypadkach znamionom przestępstwa.


Przewinienie dyscyplinarne jest zawinione wtedy, gdy policjant ma zamiar jego popełnienia, to jest chce je popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi, albo nie mając zamiaru jego popełnienia popełnia je jednak, na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość taką przewidywał albo mógł i powinien przewidzieć.

PODSUMOWANIE

Ten krótki artykuł nie wyczerpuje tematyki właściwego użytkowania broni palnej przez funkcjonariuszy policji, a jedynie porusza i przybliża związanej z nią kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Poruszone zagadnienia jedynie sygnalizują problematykę użytkowania broni palnej, zwłaszcza jej użycie lub wykorzystanie, pod kątem odpowiedzialności dyscyplinarnej policjanta. Kwestie związane z odpowiedzialnością dyscyplinarną uregulowane w ustawie o Policji w wielu zakresach są nieprecyzyjne i wymagają dodatkowej interpretacji. Jedynie utrata służbowej broni palnej i amunicji została wskazana jako bezpośredni przykład naruszenia dyscypliny służbowej. Pozostałe sytuacje niewłaściwego użytkowania broni palnej, jako naruszenie dyscypliny służbowej, są wykładnią przepisów, mającą początek w interpretacji ustawowych znamion przestępstw i wykroczeń.

Literatura przedmiotu próbująca sprostać wyzwaniu komentarza jest tylko interpretacją autorów, które z uwagi na rozbieżność interpretacji doktryny cały czas ewaluuje. Przedmiotowe przypisy wymagają dodatkowej analizy w kontekście zasad i przypadków użycia broni palnej, które również w niektórych przypadkach stanowią temat do dyskusji.

W tych wszystkich problemach, interpretacyjnych, bardzo często nie z własnej woli osadzony jest policjant, który na podjęcie decyzji miał tylko ułamek sekundy, a rozważania zarówno karne jak i dyscyplinarne co do prawidłowości jego postępowania trwają całymi miesiącami lub nawet latami. Nie można o tym zapominać. 



Strzelanie w stresie

NADKOM. KRZYSZTOF FOJCIK,
KOM. MAREK GRZEBIELUCH

ZAKŁAD WYSZKOLENIA SPECJALNEGO
SZKOŁY POLICJI W KATOWICACH

Seria ataków terrorystycznych na terenie Europy oraz ostrzeżenia służb wywiadowczych, że próby następnych zamachów są tylko kwestią czasu, brutalnie uświadomiły jej mieszkańcom o zagrożeniu terroryzmem.

Na kanwie tych zdarzeń konieczne stało się między innymi wypracowanie nowych metod szkolenia służb publicznych – zwłaszcza Policji – do skutecznego przeciwdziałania takim zjawiskom. W istniejących współcześnie realiach w przypadku zaistnienia aktu terroru należało spodziewać się, że najbardziej prawdopodobnym środkiem, jaki zostałby użyty jest materiał wybuchowy. Wynika to z wielu czynników, w tym m.in. z łatwości wytworzenia z materiałów powszechnie dostępnych w sposób chałupniczy prostych form ładunków wybuchowych.

W związku z realnym występowaniem zagrożenia terrorystycznego oraz skalą wydarzenia jaką były w 2016 roku Światowe Dni Młodzieży opracowany został program nowego kursu specjalistycznego w zakresie posługiwania się bronią palną dla policjantów pełniących służbę w ubraniu cywilnym. Kurs ten o oznaczeniu kodowym BPUC został wprowadzony Decyzją nr 143 Komendanta Głównego Policji z dnia 2 maja 2016 r. która następnie została zmieniona przez Decyzję nr 190 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 maja 2016r.

Szkolenie prowadzone jest w systemie stacjonarnym, a realizacja treści kształcenia zawartych w programie nauczania trwa 3 dni szkoleniowe. Na kurs kierowani

są policjanci pełniący na co dzień służbę w ubraniu cywilnym. Podczas realizacji treści programowych instruktorzy prezentują różne rozwiązania noszenia broni palnej oraz przedstawiają sposoby jej szybkiego i sprawnego dobywania podczas pełnienia służby w ubraniu cywilnym. Ponadto uczestnicy kursu poszerzają swoją wiedzę z zakresu podstaw przemieszczania się, identyfikowania celu oraz celnego strzelania. Integralną częścią kursu są również zajęcia z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

Głównym celem kursu jest kształcenie i doskonalenie umiejętności strzeleckich poprzez wypracowanie odpowiednich nawyków i reakcji ruchowych umożliwiających oddanie precyzyjnego strzału w warunkach zwiększonego stresu. W związku z tym ćwiczenia, które są realizowane w ramach szkolenia to strzelania o znacznym stopniu trudności i zaawansowania. Uczestnicy kursu wykonują strzelania w symulowanych warunkach spowodowanych np. eksplozją ładunku wybuchowego, czyli przy ograniczonej widoczności, w warunkach tłumu ogarniętego paniką czy też w warunkach zaburzeń równowagi strzelca w wyniku niewłaściwej pracy błędnika. Kurs był intensywnie realizowany w Szkole Policji w Katowicach bezpośrednio przed organizacją w naszym kraju

Światowych Dni Młodzieży. W okresie od 12 maja 2016 r. do 20 lipca 2016 r. zrealizowano 18 edycji szkolenia podczas których przeszkolono prawie 500 policjantów. Aktualnie kurs nadal jest realizowany ale z mniejszą intensywnością, na którą wpływ mają możliwości techniczne i logistyczne szkoły.

Reasumując, kurs BPUC w swych założeniach programowych zawiera elementy taktyki i techniki strzeleckiej najbardziej zbliżone do realiów, jakie mogą wystąpić w sytuacjach ataku terrorystycznego. Sposób realizacji strzelań prowadzonych w czasie kursu, jak i sama jego formuła spotkały się z bardzo dużym zainteresowaniem i pozytywnym odbiorem wśród zdecydowanej większości policjantów.

W toku zebranych podczas dotychczasowych edycji doświadczeń oraz uwzględniając uwagi samych szkolenych podjęto pracę nad opracowaniem katalogu zmian do ww. kursu z podstawowym założeniem, aby mógł być on kierowany do wszystkich funkcjonariuszy, a zwłaszcza do policjantów ogniw patrolowych jako najbardziej narażonych na użycie broni w warunkach podwyższonego stresu. To oni przecież najczęściej jako pierwsi docierają na miejsce zdarzenia, którego scenariusz rozwija się zwykle w sposób błyskawiczny i jest praktycznie nieprzewidywalny. ■

Przebieg szkolenia strzeleckiego

w ramach doskonalenia zawodowego policjantów Szkoły Policji w Katowicach

ST. ASP. TOMASZ BUJOCZEK,
ASP. MARIUSZ SZMOŁDA

ZAKŁAD WYSZKOLENIA SPECJALNEGO
SZKOŁY POLICJI W KATOWICACH

Doskonalenie zawodowe z zakresu szkolenia strzeleckiego dla policjantów pełniących służbę w Szkole Policji w Katowicach wynika z Wytycznych nr 1 Dyrektora Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji z dnia 9 grudnia 2016 r. w sprawie określenia zakresu, zasad i przebiegu szkolenia strzeleckiego oraz trybu i organizacji sprawdzianów strzeleckich w 2017 r.

Doskonalenie zawodowe z zakresu szkolenia strzeleckiego dla policjantów pełniących służbę w Szkole Policji w Katowicach wynika z Wytycznych nr 1 Dyrektora Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji z dnia 9 grudnia 2016 r. w sprawie określenia zakresu, zasad i przebiegu szkolenia strzeleckiego oraz trybu i organizacji sprawdzianów strzeleckich w 2017 r.

Opracowując powyższe wytyczne i dokonując doboru strzelań, uwzględniono wnioski pokontrolne kontroli planowej realizowanej w Komendzie Głównej Policji przez Najwyższą Izbę Kontroli w latach 2014-2015, a także treść Zarządzenia nr 18 MSWiA z dnia 11 kwietnia 2016 r. w sprawie Zespołu do opracowania założeń kierunkowych w sprawach związanych z wykorzystaniem broni palnej, wskazującą na potrzebę

intensyfikacji doskonalenia strzeleckiego dla policjantów w kraju.

Zgodnie z § 1 ust. 2 wytycznych z policjantami służby wspomagającej należy przeprowadzić nie rzadziej niż raz w półroczu dwa strzelania statyczne oraz jedno szybkie, wybrane spośród strzelań programowych. Według ust. 1 pkt 1 do wyboru były strzelania statyczne nr: 2, 3 lub 4. Zgodnie z pkt. 2 strzelania szybkie nr 11, 15 lub 16. Ponad-



to § 3 ust. 1 pkt. 1 Wytycznych precyzuje, że z policjantami biorącymi udział w strzelaniach programowych z broni palnej krótkiej przeprowadza się raz w roku sprawdzian z jednego ze strzelań, które policjanci wykonali jako strzelanie programowe w ramach doskonalenia strzeleckiego.

Należy nadmienić, że policjanci pozostałych rodzajów służb mają ponadto do wykonania nie rzadziej niż raz w półroczu strzelania dynamiczne, sytuacyjne oraz antyterrorystyczne. Z policjantami, którym przydzielono pistolet maszynowy, karabinek automatyczny lub broń gładkolufową przeprowadza się nie rzadziej niż raz w roku strzelanie z tych jednostek broni.

W związku z tym doskonalenie zawodowe z zakresu szkolenia strzeleckiego w 2017 r. dla policjantów pełniących służbę w Szkole Policji w Katowicach podzielone jest na pięć tematów, z których każdy z nich obejmuje inne strzelania w określonym zakresie czasowym.

Temat 1 przewidziany był w dniach od 7 marca do 25 kwietnia i zawierał strzelania statyczne nr 2 i 3. Są to strzelania, które wykonuje się do tarczy TS-2 (punktowej) z odległości 10 i 15 metrów, używając 6 sztuk amunicji, z postawy stojącej i w dowolnym czasie. Aby zaliczyć na ocenę pozytywną (oceny od 1 do 6) strzelający musi uzyskać w strzelaniu nr 2 co najmniej 30 punktów, a w strzelaniu nr 3 co najmniej 25 punktów.

Temat 2 przewidziany jest do realizacji w dniach od 9 maja do 27 czerwca i zawiera strzelanie szybkie nr 11. Strzelanie to wykonuje się do tarczy TS-10 (czarny Francuz) z odległości 10 metrów, używając 6 sztuk amunicji, z postawy stojącej, w czasie 10 sekund. Aby zaliczyć to zadanie policjant musi co najmniej 4 razy trafić w pole punktowe tarczy.

Temat 3 realizowany będzie w dniach od 4 lipca do 12 września i zawiera ponownie strzelania statyczne nr 2 i nr 3 z warunkami podobnymi jak w temacie 1.

Temat 4 przewidziany jest w dniach od 19 września do 31 października i zawiera strzelanie szyb-

kie nr 15. Strzelanie to wykonuje się do dwóch celów którymi są tarcze TS-9 i TS-10 z odległości 10 metrów, używając 12 sztuk amunicji (po 6 do magazynka), z postawy kłęczącej, w czasie 25 sekund. Aby zaliczyć to zadanie policjant musi co najmniej 4 razy trafić w pola punktowe każdej tarczy.

Temat 5 przewidziany jest w dniach od 7 listopada do 12 grudnia w formie sprawdzianu strzeleckiego i zawiera strzelanie szybkie nr 15 z warunkami podobnymi jak w temacie 4.

Przy założeniu, że do doskonalenia zawodowego przystąpi około 98% stanu osobowego Szkoły Policji czyli około 140 osób można przyjąć, że zużytych zostanie około 7560 sztuk amunicji. Dla porównania skali zużycia przedstawimy dane z kilku poprzednich lat.


W 2016 r. doskonalenie zawodowe z zakresu szkolenia strzeleckiego podzielone było na trzy zasadnicze tematy, z których dwa to strzelania programowe, a jedno to sprawdzian strzelecki. Wśród strzelań programowych było strzelanie dynamiczne nr 18 oraz strzelanie sytuacyjne nr 30. Sprawdzian strzelecki obejmował ponownie strzelanie nr 30. Ponadto, w tym roku przeprowadzone było dodatkowe strzelanie programowe w ramach doskonalenia zawodowego ze szkolenia strzeleckiego dla policjantów Szkoły Policji w Katowicach, pełniących służbę poza terenem szkoły. Do tego strzelania przystąpiło 83 wyznaczonych policjantów i wykonano strzelanie sytuacyjne nr 31. Do wszystkich tematów szkoleń przystąpiło około 96% zobowiązanych policjantów (137 osób) i zużyli oni łącznie ze strzelaniem dodatkowym 5940 sztuk amunicji.

W 2015 r. doskonalenie zawodowe z zakresu szkolenia strzeleckiego podzielone było na trzy zasadnicze tematy, z których dwa to strzelania programowe, a jedno to sprawdzian strzelecki. Wśród strzelań programowych było strzelanie szybkie nr 10 oraz strzelanie dynamiczne nr 21. Sprawdzian strzelecki obejmował ponownie strzelanie nr 10. Do wszystkich tematów szkoleń przy-

stąpiło około 98% zobowiązanych policjantów (ok. 130 osób) i zużyli oni 2536 sztuk amunicji.

W 2014 r. doskonalenie zawodowe z zakresu szkolenia strzeleckiego podzielone było na trzy zasadnicze tematy, z których dwa to strzelania programowe, a jedno to sprawdzian strzelecki. Wśród strzelań programowych było strzelanie szybkie nr 12 oraz strzelanie dynamiczne nr 20. Sprawdzian strzelecki obejmował ponownie strzelanie nr 12. Do wszystkich tematów szkoleń przystąpiło około 96% zobowiązanych policjantów (ok. 119 osób) i zużyli oni 2856 sztuk amunicji.

Należy tutaj także przypomnieć, że corocznie sporządzane są Sprawozdania z przeprowadzonych strzelań programowych i sprawdzianów z broni palnej oraz strzelań i rzutów chemicznymi środkami obezwładniającymi, w których należy uwzględnić informację dotyczącą frekwencji na organizowanych zajęciach z zakresu strzelań policyjnych i przyczynach absencji. W 2016 r. wprowadzono także sprawozdania kwartalne, natomiast w 2017 r. Biuro Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej Komendy Głównej Policji zobligowało do sporządzenia sprawozdania w systemie półrocznym.

Jak wynika z powyższego zestawienia ilość strzelań w ramach doskonalenia zawodowego z zakresu szkolenia strzeleckiego zwiększyła się w 2016 r. dla części policjantów kadry Szkoły Policji, a w 2017 r. dla wszystkich policjantów. Można także zauważyć zwiększenie ilości zużycia amunicji, a co za tym idzie, znaczne zwiększenie ilości strzałów oddanych podczas doskonalenia zawodowego przez policjantów służących w Szkole Policji w Katowicach, szczególnie w 2017 r. Biorąc pod uwagę zwiększenie stanu etatowego na przestrzeni lat 2014-2017 należy zauważyć, że liczba strzałów oddanych przez jednego policjanta zwiększyła (zwiększy) się prawie trzykrotnie. Wzrosła także częstotliwość szkoleń, co ma wpływ na wyszkolenie strzeleckie kadry Szkoły Policji w Katowicach. Oby powyższa tendencja zachowała się także w latach następnych. 



Strzelnice przyszłości

ASP. SZT. MAREK KWACZAŁA,
MŁ. ASP. MARCIN MARSZAŁEK

ZAKŁAD WYSZKOLENIA SPECJALNEGO
SZKOŁY POLICJI W KATOWICACH

Broń palna jest podstawowym wyposażeniem każdej formacji militarnej na świecie. To uniwersalne narzędzie było, jest i prawdopodobnie długo jeszcze pozostanie najlepszym urządzeniem do ochrony życia i zdrowia jej użytkownika.

Posługiwanie się bronią palną jest bardzo specyficzną umiejętnością zastrzeżoną dla bardzo wąskiej i wybranej grupy osób. Wszystkie formacje militarne na świecie, w tym polska Policja dążą do jak najlepszego wyszkolenia użytkownika broni mając świadomość zagrożeń jakie niesie jej użycie. Jeżeli do tego dołożymy specyfikę pełnienia służby przez policję, a są to centra miast, ulice i aglomeracje miejskie to zagrożenie jakie niesie potencjalne użycie broni staje się oczywiste.

Zdecydowana większość ludzi nie zdaje sobie do końca sprawy z zagrożeń wynikających z oddania niecelnego strzału na zatłoczonej ulicy. Wystrzelony pocisk z broni krótkiej takiej jak pistolet czy rewolwer może

zagrozić osobom postronnym na odległościach kilkuset metrów. Użycie broni długiej to zagrożenie na dystansie kilku kilometrów! Mając powyższe na uwadze, efektywność szkoleń w zakresie celności jest pożądane dla każdego operatora broni a szczególnie policjanta.

Obiekty szkoleniowe do nauki władania bronią to zazwyczaj strzelnice lub poligony będące rozwinięciem zaawansowanych strzelnic mogących odwzorowywać realne warunki użycia broni palnej. Na typowej strzelnicy użytkownik broni trenuje jej użycie poprzez oddawanie strzałów do tarcz które ustawia się w różnych odległościach. Mogą być one rozstawione na przemian z tarczami neutralnymi symbolizu-

jącymi zakładników. Na takich obiektach wykorzystuje się również automaty które ukazują tarcze na żądany czas w trakcie którego strzelec nie tylko musi szybko wystrzelić ale bezwzględnie rozpoznać które cele są uzbrojone.

Podstawową zaletą takiego rozwiązania jest nauka reakcji operatora broni na bodźce wzrokowe a nie na komendę „ognia” którą zazwyczaj podaje instruktor w trakcie ćwiczenia. To podstawowa umiejętność nauki w sytuacjach stresogennych jaką niewątpliwie jest umiejętność strzelania. Jeżeli na tym etapie ćwiczeń strzeleckich dołożymy rygor czasu, zmęczenie i inne utrudnienia uzyskamy całkiem dobry wynik na początkowym etapie szkolenia.

Postęp technologiczny jest również obecny w zakresie wdrożeń nowych technologii w procesie szkolenia strzeleckiego. Jedną z nowości w przedmiotowym zakresie są systemy pozwalające na wierne odwzorowanie tzw. pola walki czyli realnych sytuacji z jakimi strzelec może zetknąć się w pracy lub służbie. System strzelniczy multimedialnej bo o nim mowa, pozwala odwzorować na ćwiczeniach prawie każde założenie lub scenariusz działania z użyciem broni bojowej a nie tylko symulatora laserowego jak ma to miejsce w podobnych rozwiązaniach.

Omawiana technologia została wymyślona, opracowana i wdrożona na początku lat 90. a w ostatnim okresie nastąpił wyraźny postęp w uproszczeniu i redukcji kosztów takich rozwiązań. Strzelnica multimedialna nazywana potocznie wideostrzelnicą to system czujników i kamer z reguły termowizyjnych które są w stanie uchwycić tzw. ślad termiczny pocisku który trafia w tarczę, a później w kulochwyty. Na podstawie obliczeń wykonywanych przez zaawansowane oprogramowanie komputerowe w ułamku sekundy trafienie jest lokalizowane z dokładnością do kilku milimetrów. W dalszej części program analizuje strzał i dopasowuje reakcję celu do miejsca trafienia. Osoba ćwicząca dosłownie ma wrażenie, uczestnictwa w realnym zdarzeniu. Jest to możliwe gdyż wcześniej dana scena czy też scenariusz filmu szkoleniowego został nagrany w wielu sekwencjach odpowiadających potencjalnym efektom w zależności od miejsca trafienia.

Aby to zobrazować załóżmy że uzbrojony napastnik wycelował broń w stronę osoby ćwiczącej i został trafiony w nogę. Zgodnie z logicznym scenariuszem upada, ale nawet leżąc ranny może być zagrożeniem i oddać strzał w stronę ćwiczącego co ten powinien zauważyć, nie opuszczać broni i być gotowym do oddania kolejnego strzału. Jeżeli w tej samej scenie osoba szkoląca się odda strzał w korpus napastnika albo jego głowę efekt będzie oczywisty. Jeśli natomiast strzelec spóźni się z reakcją, nie zauważy zagrożenia i napastnik „z ekranu” szybciej odda strzał, w tym momencie scenka jest przerywana, ekran sugestywnie przyjmuje kolor czerwony uzmysławiając ćwiczącemu, że w sytuacji realnej nie dostanie drugiej szansy. Możliwość scenariuszy takich filmów oddających realne zagrożenia podczas służby jest nieskończenie wiele, można je kręcić samodzielnie realizując własne założenia i scenariusze a specjalne oprogramowanie dostosuje rozwój wydarzeń na ekranie do aktualnych założeń.

Ponadto dana sekwencja może być nakręcona w kilku wersjach i operator który nadzoruje szkolenie może w każdej chwili zwiększyć albo zmniejszyć poziom trudności np. w zakresie czasu reakcji strzelca na zagrożenie. Istnieje możliwość różnego umiejscowienia zagrożenia na ekranie w obrębie tego samego filmiku co doskonale sprawdza się kiedy ćwiczą pojedyncze osoby lub pary, a reszta grupy obserwuje przebieg zdarzeń na ekranie spodziewając się że znają już przebieg zdarzeń i miejsce wystąpienia zagrożeń. Sys-

tem może być wspomagany bardzo realistycznym dźwiękiem generowanym w konwersji nagłośnienia przestrzennego, które odtwarzają wszystkie dźwięki i odgłosy wierne oddając realia ćwiczonego założenia. Program pozwala na wizualne odwzorowanie po zakończeniu ćwiczenia wszystkich strzałów oddanych przez strzelca, łącznie z niecelnymi, gdzie one padały i w jakiej kolejności co jest nieocenionym narzędziem w trakcie analizy ćwiczeń i całego procesu szkolenia. System jest tak realistyczny, że większość osób które mają duże doświadczenie w posługiwaniu się bronią ma poważne problemy w „zaliczeniu” prostych scenek, powód jest prozaiczny: nigdy nie ćwiczyli takich scenariuszy!

W ostatnim okresie jesteśmy świadkami coraz częstszych ataków terrorystycznych w wielu krajach Unii Europejskiej. To nowy rodzaj zagrożeń który jeszcze niedawno był oglądany tylko w filmach. Jest tylko kwestią czasu kiedy zdarzenia które na razie oglądaliśmy w wiadomościach dotrą do naszego kraju i będziemy musieli się z nimi zmierzyć.

Możemy zaklinać rzeczywistość i twierdzić że jesteśmy gotowi na takie scenariusze, ale będą to tylko życzenia a nie pragmatyczne potraktowanie realnych zagrożeń. Wyrażamy nadzieję, że zakupienie i wdrożenie opisanych systemów znacząco podniesie poziom szkolenia strzeleckiego polskiej Policji. Jeśli to nastąpi damy policjantom dużo większą szansę w starciu z uzbrojonym i zdeterminowanym terrorystą, którego jedynym celem jest zabicie jak największej liczby ludzi. ■





Drużyna **na medal**

PODKOM. TOMASZ GŁUCHOWSKI,
ST. ASP. ADAM HETMAN

ZAKŁAD WYSZKOLENIA SPECJALNEGO
SZKOŁY POLICJI W KATOWICACH

W Szkole Policji w Katowicach pełnią służbę nie tylko znakomici wykładowcy, ale także sportowcy. Ich zamiłowanie do sportu i poświęcony temu czas przekłada się na sukcesy sportowe.

Grupę takich pasjonatów można znaleźć także na strzelnicy Szkoły Policji w Katowicach. W zasadzie od początku istnienia naszej szkoły ich wyniki sportowe liczyły się na arenie ogólnopolskich i międzynarodowych zawodów strzeleckich. Pisząc o drużynie nie można zapomnieć o naszym wspaniałym koledze, pasjonacie strzelectwa śp. Waldemarze Żółtaszku. Obecnie jego godnymi następcami i członkami drużyny są Krzysztof Fojcik, Tomasz Głuchowski, Tomasz Bujoczek i Adam Hetman. Od kilku lat nie było zawodów strzeleckich, na których występowałiby nasi strzelcy i nie wystrzeliliby medalu. Warto jednak

wrócić do roku ubiegłego. Obfitował on w wiele sukcesów.

LIGA STRZELECKA

Rywalizacja strzelecka rozpoczęła się 19 maja podczas pierwszej rundy III Ogólnopolskiej Ligi Strzeleckiej Funkcjonariuszy i Żołnierzy pod Honorowym Patronatem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji organizowanej przez Komendę Główną Policji na strzelnicy przy ul. Iwickiej w Warszawie. Do rywalizacji stanęło 37 drużyn i 116 strzelców reprezentujących służby mundurowe z całej Polski. Efektem zmagania naszej drużyny było zajęcie I miejsca drużynowo oraz I miejsca przez

Adama Hetmana w klasyfikacji indywidualnej.

MISTRZOSTWA POLICJI

Niespełna miesiąc później, 11 czerwca 2016 r. nasza drużyna stanęła ponownie do rywalizacji na zorganizowanych po raz ósmy w Szkole Policji w Katowicach Mistrzostwach Policji w Strzelaniu. Te zawody należały do wyjątkowych. Miedzy innymi za sprawą Tomka Bujoczka, który to zdobywając tytuł mistrza polski uzyskał rekordowy wynik w historii tych zawodów uzyskując 305 pkt na 320 możliwych. Ponadto na najniższym stopniu podium uplasował się Adam Hetman. Te wyniki jak i po-

stawa pozostałych naszych strzelców pozwoliły odzyskać tytuł drużynowego mistrza polski Policji, który drużyna wywalczyła w latach 2012, 2013 i 2014, a swój sukces powtórzyła również w roku 2017.

PUCHAR SZEFA BOR

Kolejne zawody okraszone sukcesem odbyły się 22 września na Strzelnicy Ośrodka Szkoleniowego BOR w Raduczy, gdzie w ramach III Ogólnopolskiej Ligi Strzeleckiej Funkcjonariuszy i Żołnierzy odbyły się Zawody Strzeleckie o Puchar Szefa Biura Ochrony Rządu. Rywalizacja zakończyła się zwycięstwem naszej drużyny. Indywidualnie nasi strzelcy byli tuż za podium – 4, 6, 7 i 9 miejsce.

Już po dwóch dniach, czyli 24 września nasza drużyna stanęła do rywalizacji w Zawodach o Puchar Komendanta Centralnego Ośrodka Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu. Konkurowaliśmy z ponad setką zawodników reprezentujących służby mundurowe i koła strzeleckie, a wszyscy musieli wykazać się wszechstronnością w strzelaniu z pistoletów kalibru 9 mm oraz maszynowego PM-98. Ponownie zwyciężyła Szkoła Policji w Katowicach, a indywidualnie Adam Hetman wystrzelał I miejsce.

MIĘDZYNARODOWO

Wielkim sukcesem naszych strzelców zakończyły się VII Otwarte Międzynarodowe Mistrzostwa Jednostek Szkoleniowych Służb Mundurowych w Strzelaniu, które zostały rozegrane pod patronatem Komendanta Głównego Policji. Zawody odbyły się 25 października w Szkole Policji w Słupsku. Kolejny raz nasza drużyna stanęła na najwyższym miejscu podium, a indywidualnie Krzysztof Fojcik zajął pierwsze miejsce, Tomasz Bujoczek drugie, a Tomasz Głuchowski czwarte.

FINAŁ LIGI

Ubiegłoroczne zmagania strzeleckie zakończyły się 24 listopada finałem III Ogólnopolskiej Ligi Strzeleckiej Funkcjonariuszy i Żołnierzy. Został on rozstrzygnięty na strzelnicy KGP w Warszawie. Ostatnia trzecia runda ligi zorganizowana została przez

Komendę Główną Straży Granicznej. W rywalizacji z 57 startującymi drużynami reprezentującymi służby mundurowe z całej Polski nasi strzelcy zajęli I miejsce. W klasyfikacji indywidualnej drugie miejsce za Grzegorzem Orłowskim z BOR zajął nasz reprezentant Adam Hetman.

O DRUŻYNIE

Sukcesy naszych strzelców wynikają głównie z ich zamiłowania do strzelectwa. Prywatnie również należą do klubu strzeleckiego KSS Komandor Katowice, który równie godnie reprezentują na ogólnopolskich zawodach strzeleckich. Wymienione wcześniej zamiłowanie do strzelectwa zrodziło się w różnych okresach życia naszych strzelców.

Krzysztof Fojcik przygodę ze strzelectwem rozpoczął jako policjant w 1993 r. Początkowo był członkiem Policyjnego Klubu Sportowego Katowice, gdzie jego pierwszym trenerem był znakomity strzelec śp. Zdzisław Łukasz. Największe sukcesy to mistrzostwo polski Policji w 2011 roku oraz tytuły mistrza polski w konkurencjach strzelectwa dynamicznego.

Adam Hetman zetknął się ze sportem strzeleckim w 1987 roku rozpoczynając treningi na strzelnicy KKS

Gwardia Katowice, czyli obecnej strzelnicy naszej szkoły. Jako junior był wielokrotnym finalistą Ogólnopolskich Spartakiad Młodzieży. Podwaliny sportowego strzelectwa zaowocowały później w zdobyciu tytułów mistrza polski również Policji.

Tomasz Bujoczek strzelectwem zainteresował się w 1994 roku rozpoczynając treningi w sekcji strzeleckiej LOK w Świętochłowicach. Jest wielokrotnym medalistą zawodów strzeleckich rangi ogólnopolskiej i międzynarodowej.

Najmłodszy członek naszej drużyny Tomasz Głuchowski zaczął swoją przygodę ze strzelectwem jako 15-latek w klubie strzeleckim LOK Rybnik. Później po dłuższej przerwie powrócił do swojej pasji w 2011 roku od chwili przeniesienia do Szkoły Policji w Katowicach. Jest pewnym członkiem naszej drużyny.

W bieżącym roku czekają naszych strzelców kolejne zawody i rywalizacja. Analizując coroczne wyniki daje się zauważyć, że poziom umiejętności strzeleckich wśród rywali wzrasta, podobnie jak liczba godzin dydaktycznych realizowanych przez strzelców w ramach szkolenia strzeleckiego. Tym bardziej życzymy naszej drużynie strzeleckiej równie wysokich wyników. ■



„Służąc niesiemy bezpieczeństwo”



Policja jako największa formacja mundurowa w Polsce ma bardzo istotne zadanie jakim jest służba społeczeństwu, oparta na bogatej historii i tradycji Policji. Zapewnianie bezpieczeństwa oraz konsekwentne egzekwowanie poszanowania prawa jest możliwe dzięki propagowaniu właściwych postaw społecznych jednoznacznie negujących przemoc i łamanie praw człowieka. Stąd też pomysł na kampanię społeczną pod taką nazwą – „Służąc niesiemy bezpieczeństwo”.

Policja realizuje wiele programów profilaktycznych i aktywnie uczestniczy w życiu społeczności lokalnej, dlatego też może się cieszyć 65 % zaufaniem społecznym. Możemy zatem stwierdzić, że nasz wysiłek włożony

w kreowanie wizerunku po transformacji ustrojowej przyniósł zamierzony efekt. Aby ten stan rzeczy utrzymać trzeba włożyć kolejny wysiłek w utrzymanie tej wysokiej piątej pozycji.

Dlatego tak ważne są działania edukacyjne. Nasza kampania społeczna opiera się na trzech filarach. Pierwszy z nich to informacja o działaniach i zadaniach Policji. Drugi to działania edukacyjne adresowane do dzieci, młodzieży i dorosłych oraz będących w służbie Policjantów. Trzeci filar to działania ukierunkowane na wzmocnienie etosu zawodowego policjanta poprzez budowanie autorytetów.

Kampania rozpoczęła się 21 marca 2017 r. w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Mundurowi zapoznali odwiedzających ze specyfiką służby policjantów – np. ruchu drogowego, prewencji, antyterrorystów czy laboratorium kryminalistycznego. Podczas wizyty można było dowiedzieć się, jak zostać policjantem, jak uzyskać pozwolenie na broń czy konszę na pracownika ochrony, przyrzec się wykorzystywanemu przez stróżów prawa sprzętowi, poszerzyć swoją wiedzę, jak nie stać się ofiarą przestępstwa oraz na temat praw

i obowiązków w kontaktach z Policją. Odbył się także pokaz musztry policyjnej, technik samoobrony i tirsury psów służbowych. W tym samym czasie Dzień Otwarty miał miejsce we wszystkich Komendach Powiatowych Policji naszego garnizonu, w sumie nasze jednostki odwiedziło ok. 3000 tysięcy mieszkańców województwa świętokrzyskiego, a sama KWP w Kielcach gościła 800 osób.

W ramach kampanii ogłoszono dwa konkursy dla policjantów, w tym jeden ogólnopolski literacki na esej „Służba jest dla mnie...”, a w drugim funkcjonariusze będą musieli wykaazać się wiedzą na temat historii formacji. Dnia 29 marca 2017 r. w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach zainaugurowano cykl 13 debat „Reaguję – nie kabluję”, dotyczących reakcji na przestępstwo i łamanie praw człowieka w przestrzeni publicznej. Będą one miały miejsce we wszystkich powiatach naszego województwa.

Celem debaty, w której wzięli udział funkcjonariusze policji i młodzież, jest podkreślenie umiejętności oraz znaczenia reagowania na przejawy przemocy w przestrzeni publicznej (w tym środowiska szkolnego) oraz przypadki łamania praw człowieka. – To właśnie edukacja od najmłodsze go wieku daje najlepsze efekty w życiu dorosłym. Debata pozwala młodzieży na zastanowienie się nad tym, czym jest bezpieczeństwo, jak reagować na zagrożenia i jak ważne jest to, aby niosąc pomoc innym zwracać się do właściwych służb. To również od młodzieży możemy dowiedzieć się najwięcej – czego im brakuje, czego potrzebują, w czym tkwi problem, dlaczego nie chcą lub obawiają się nieść pomoc. Będziemy uświadamiać, że rozmowa i szukanie pomocy nie jest „kabloaniem”, a reakcją na zło – mówiła wojewoda. – Policja musi być w spo-

łeczeństwie, aby dobrze pracować i służyć ludziom potrzebujemy także informacji zwrotnej. Sygnały płynące od społeczeństwa to dla nas bardzo ważne narzędzie do walki z zagrożeniami – dodał komendant wojewódzki policji.

Niezwykle ciekawie zapowiada się uruchomiony już projekt pod hasłem „Wirtualnie – Realnie”. Raz w miesiącu pośrednictwem Internetu (tj. Skype), w określonych stałych godzinach, można zadać nurtujące społeczeństwu pytania związane z bezpieczeństwem oraz funkcjonowaniem Policji, komendantom powiatowym garnizonu świętokrzyskiego, Komendantowi Miejskiemu Policji w Kielcach oraz Komendantowi Wojewódzkiemu Policji. Wykaz kontaktów jest dostępny na stronie internetowej KWP w Kielcach. Przewidziano ponadto spotkania z młodzieżą oraz warsztaty. W ramach podejmowanych działań, dzięki wsparciu Wojewody Świętokrzyskiego, osoby starsze z zaburzeniami psychicznymi oraz mające problemy z pamięcią otrzymają opaski z danymi kontaktowymi. Do społeczeństwa trafi również specjalnie przygotowany materiał z sylwetkami wszystkich dzielnicowych garnizonu świętokrzyskiego. Podsumowanie kampanii odbędzie się 9 czerwca 2017 r. podczas ogólnopolskiej konferencji „Etos zawodu policjanta dawniej i dziś” w siedzibie Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

Patronat honorowy nad przedsięwzięciem objęli Wojewoda Świętokrzyski Agata Wojtyśzek oraz Komendant Główny Policji nadinsp. Jarosław Szymczyk. Partnerami kampanii są: Biuro Historii i Tradycji Policji KGP, Biuro Komunikacji Społecznej KGP, Gabinet Komendanta Głównego Policji oraz Stowarzyszenie Rodzina Policyjna 1939. Patronat medialny: Gazeta 997, Echo Dnia, TVP 3 Kielce, Radio Kielce.



KWP Opole

Kobiety ukończyły kurs samoobrony

Jak uniknąć ataku i czy można go odeprzeć. Na te i podobne tematy porad udzielali policjanci z Kluczborka. A to wszystko w ramach kursu „Bezpieczna Kobieta”. Na nim to mieszkanki miasta uczyły się różnych technik samoobrony, w tym reakcji w sytuacjach zagrożenia. W zajęciach uczestniczyło 25 par. Pamiątkowe certyfikaty ukończenia kursu wręczył Komendant Powiatowy Policji w Kluczborku nadkom. Paweł Kolczyk.

Kurs prowadzony był od 6 marca br., a zajęcia odbywały się w sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Adama Mickiewicza w Kluczborku. Zajęcia praktyczne poprzedzone były prelekcją dotyczącą bezpiecznych zachowań i zasad postępowania w sytuacji, gdy staniemy się ofiarą przestępstwa. Wy-

kłady na ten temat przeprowadzili policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Kluczborku.

Część praktyczną z zakresu samoobrony poprowadzili trenerzy Jarosław Misiewicz i asp. sztab. Waldemar Sochacki, którzy zaprezentowali między innymi: techniki samoobrony i reakcje w sytuacjach napadu. Natomiast strażacy z Kluczborka zorganizowali szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Na zakończenie wszystkie uczestniczki otrzymały certyfikaty ukończenia kursu samoobrony.

Organizatorami zajęć byli: Klub Aikido, Starostwo Powiatowe w Kluczborku, Urząd Miejski w Kluczborku, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Kluczborku oraz Komenda Powiatowej Policji w Kluczborku.



Kto się przezywa sam się tak nazywa

Z inicjatywy funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w Sosnowcu powstał projekt programu profilaktycznego pod hasłem „Kto się przezywa sam się tak nazywa”.

Beneficjentami tego projektu będą uczniowie wszystkich klas III Szkół Podstawowych funkcjonujących na terenie miasta Sosnowca.

Założenie realizacji programu wskazuje, iż spotkania z dziećmi prowadzone będą przez funkcjonariuszy Zespołu ds. Profilaktyki Społecznej, Nietleńskich i Patologii Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Sosnowcu oraz funkcjonariuszy dzielnicowych KP I-V.

Szacunkowo zakłada się, iż programem zostanie objęta grupa 2 200 uczniów. Program został zaplanowany na cały rok kalendarzowy 2017 (dwie tury). Beneficjentem stanie się rocznik szkolny 2016/2017 oraz rocznik 2017/2018. Udział w tym projekcie jest całkowicie bezpłatny, a zakończeniem i podsumowaniem cyklu spotkań

profilaktycznych będzie rozstrzygnięcie konkursu przeprowadzonego pod hasłem „Inny nie znaczy gorszy”, który zostaje ogłoszony w czasie trwania projektu. Przedmiotem konkursowych zmagani są wykonywane samodzielnie przez dzieci materiały przytulanki, przy podstawowym założeniu, iż maskotki wykonane przez beneficjentów programu zostaną przekazane docelowo dzieciom jako „podarunek dla potrzebującego”.

Jest to pierwszy projekt profilaktyczny skierowany do uczniów klas III Szkół Podstawowych w Sosnowcu obejmujący zasięgiem tak liczną grupę docelową. Twórcy projektu proponując program zakładają w jego celach:

- wzrost wrażliwości docelowej grupy beneficjentów na problem społeczny w obszarze przemocy rówieśniczej wywołanej czynnikami ekonomicznymi, kulturowymi, religijnymi i rasowymi,
- wypracowanie w odbiorcach nawyki świadomej reakcji na przejawy



Przeciwko nielegalnym rajdom

Jeleniogórscy policjanci wspólnie z funkcjonariuszami Straży Karkonoskiego Parku Narodowego i Straży Leśnej, prowadzą działania skierowane przeciwko osobom, które szaleńczo przemieszczają się quadami i motocyklami po lasach oraz górskich szlakach. Ujawnianie wykroczeń, a w konsekwencji wyeliminowanie tego zjawiska jest głównym celem zawieszanej między funkcjonariuszami współpracy.

Celem jest zatrzymywanie i eliminowanie z ruchu osób jeżdżących niebezpiecznie crossami i quadami po lasach oraz górskich szlakach.

Motocykliści i osoby przemieszczające się quadami poza drogami wewnętrznymi, po terenie leśnym, dokonują ogromnych szkód w przyrodzie i płoszą zwierzyinę.

Z uwagi na nieuprawniony wjazd pojazdami silnikowymi na tereny chronione oraz niszczenie zasobów przyrodniczych takim kierowcom grozić może mandat karny w wysokości od 500 do 1000 złotych.

Wspólne działania mają nie tylko zapobiec niszczeniu przyrody i płoszeniu zwierzyzny, ale też sprawić, aby osoby wypoczywające w lasach czuły się bezpiecznie.

KWP Katowice

- kreowanie pozytywnego wizerunku policjanta na zasadzie budowania zaufania do instytucji Policji. Zakłada się w przypadku pozytywnej ewaluacji projektu cykliczną realizację w latach następnych.



KWP Katowice

● Zobacz... usłysz... powiedz...

Policjanci Komendy Miejskiej Policji w Tychach prowadzą działania profilaktyczne pod hasłem „Zobacz... usłysz... powiedz...”. Autorskie przedsięwzięcie mundurowych zorganizowane zostało w duchu kampanii społecznej „Nie reagujesz – akceptujesz?”. Jego celem jest zwiększenie poczucia bezpieczeństwa pasażerów i kierowców komunikacji miejskiej. Podczas symulacji tysiące na własne oczy mogli przekonać się, do czego może doprowadzić nasza bierność.

Działania profilaktyczne pod hasłem „Zobacz... usłysz... powiedz...” zapoczątkowane zostały dzięki współpracy Komendy Miejskiej Policji w Tychach, Straży Miejskiej w Tychach, Miejskiego Zarządu Komunikacji w Tychach, Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Tychach oraz Tyskich Linii Trolejbusowych.

Przedsięwzięcie ukierunkowane jest na zwiększenie świadomości społecznej głównie wśród osób korzystających z publicznej komunikacji. Po pierwsze mają one na celu zapo-

bieganie dotkliwym, a także drobnym stratom powstałym na skutek kradzieży kieszonek. Drugim problemem, jaki dotyka tematyka działań jest zapobieganie przejawom i skutkom agresji, z którą mogą spotkać się nie tylko osoby korzystające z komunikacji miejskiej, ale również kierowcy i kontrolerzy biletów.

Akcja miała przede wszystkim zadziałać na wyobraźnię kierowców jak i niechronionych uczestników ruchu drogowego i pokazać jakie mogą być skutki naszej bierności. Zobrazować to miała symulacja wypadku drogowego z udziałem autokaru w pobliżu przejścia dla pieszych.

Wniosek był jeden: wystarczy jeden agresywny pasażer, by rozproszyć kierowcę i doprowadzić do tragedii, w której tak, jak było to przedstawione mogą zginąć osoby postronne. Podczas działań policjanci, ratownicy medyczni oraz przedstawiciele komunikacji miejskiej uświadamiali tysiące, jakie zagrożenia i skutki niesie za sobą brak reakcji. ❏



KWP Kraków

● Kręci mnie bezpieczeństwo

W maju w Małopolskim Ośrodku Ruchu Drogowego w Krakowie została zorganizowana impreza profilaktyczna w ramach kampanii „Kręci mnie bezpieczeństwo”. Akcja została zorganizowana przez Wydział Ruchu Drogowego KWP w Krakowie oraz Wydział Ruchu Drogowego KMP w Krakowie i MORD w Krakowie.

Wszyscy uczestnicy spotkania mogli skorzystać z wykładów dotyczących bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Liczne gry i zabawy przygotowane dla dzieci cieszyły się szerokim zainteresowaniem. Nie zabrakło również konkursów wiedzy oraz

plastycznych. Nawet najtrudniejsze pytania nie były zbyt trudne dla dzieci, które znakomicie radziły sobie z różnymi zagadnieniami. W nagrodę otrzymywały odbłaski i kolorowanki. Dzieci potrafiące jeździć na rowerze mogły sprawdzić swoje umiejętności na miasteczku rowerowym.

Zainteresowane osoby dorosłe także mogły uczestniczyć aktywnie w imprezie. Dla nich policjanci przygotowali możliwość sprawdzenia swojej trzeźwości policyjnym alkoestem, a przy pomocy alkoholowi mogli przekonać się jak widzi osoba nietrzeźwa.



● Szkolenia misyjne

Szkolenia są prowadzone przez instruktorów Oddziału Prewencji Policji w Krakowie, którzy mają nie tylko doświadczenie związane ze służbą policyjną, ale również z ochroną bezpieczeństwa i porządku publicznego za granicą, podczas misji. Sami byli uczestnikami różnych misji, więc wiedzą, jakie umiejętności potrzebować będą żołnierze przygotowujący się do wyjazdu.

Przeszkolone osoby – żołnierze 16. Batalionu Powietrznodesantowego w Krakowie wejdą w skład komponentu XXXVII zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego KFOR w Kosowie. Specyfika i charakter misji pełnionej przez żołnierzy na terenie „Bałkanów” przewiduje również wykonywanie przez nich, ewentualnie w sytuacji zaistnienia takiej konieczności, zadań „policyjnych” związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa.

W trakcie dotychczas przeprowadzonych szkoleń żołnierze zapoznają się ze sprzętem ochrony osobistej oraz środkami przymusu bezpośredniego, a także zasadami i przypadkami ich stosowania. Ćwiczą także techniki samoobrony stosowane przez Policję, w tym te, które wykonywane są przy użyciu pałki wielofunkcyjnej typu „tonfa” oraz uczestniczą w zajęciach z praktycznej obsługi oraz użycia broni gładkolufowej.

Nabytą wiedzę i umiejętności żołnierze doskonalią następnie podczas ćwiczeń symulacyjnych dotyczących taktyki działań zespołowych podejmowanych w przypadku wystąpienia zdarzenia kryzysowego.

Szkolenia potrwać do końca października br. Zostały zorganizowane na mocy przepisów o współpracy pomiędzy Policją a Siłami Zbrojnymi RP. ❏



Ponadto zostały przygotowane pokazy motocyklowe w wykonaniu motocyklistów ze Stowarzyszenia Motocyklowego Grupa Południe. Miłośnicy

starych samochodów mogli zobaczyć ekspozycję przygotowaną przez Krakowskie Klasyki Nocą. Całej akcji towarzyszyła miła atmosfera. ❏

● Sprawdzone praktyki w walce z dopalaczami

Kilkuminutowa historia Eweliny wyreżyserowana za sprawą policjantów z Żor wstrząsnęła internetem i w ciągu zaledwie 5 dni zyskała ponad 14 tysięcy wyświetleń. Profilaktyczny spot powstał dzięki współpracy z młodym, utalentowanym reżyserem, który używając wymownego flashbacku dobitnie uświadomił nastolatkom, że ich wybory należą wyłącznie do nich. Statystycznie co czwarty mieszkaniec niespełna 60-tysięcznego miasta obejrzał ten poruszający film, a liczba jego odbiorców nadal rośnie.

Preludium

Od 2015 roku w Żorach realizowana jest miejska kampania społeczna pod hasłem „STOP dopalaczom. Chroni swoje dzieci!”. Zainaugurowana została ona konferencją naukową, w której wzięli udział przedstawiciele różnych środowisk. W wypełnionym wówczas po brzegi auditorium zasiadli nauczyciele, pedagogzy, dyrektorzy szkół, radni, urzędnicy oraz rodzice którzy przybyli na to wydarzenie, aby wysłuchać autorytatywnych wystąpień prelegentów. Głos zabrali eksperci z Państwowej Inspekcji Sanitarnej, Centrum Doradztwa i Kształcenia Kadr w Rybniku, policjanci oraz dr hab. n. hum. Lesław Niebrój ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, który wygłosił wykład pt.: „Nowa wojna narkotykowa: bioetyka wobec problemu dopalaczy”. W ten oto sposób w Żorach powstała koalicja na rzecz walki z dopalaczami, która nie tylko była odpowiedzią na rosnącą skalę zjawiska, ale i wyrazem troski o losy najmłodszych członków lokalnej społeczności.

Kampania z rozmachem

Przez minione 2 lata od czasu, gdy w Żorach ruszyła kampania, która zbiegła się w czasie z uroczystą inauguracją ogólnopolskiej inicjatywy „Dopalacze kradną życie” jaka została w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych przypięczona paktem o współpracy podpisanym przez ówczesną premier, ministrów: spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, zdrowia, administracji i cyfryzacji, sekretarza stanu MEN oraz Zastępcę Komendanta Głównego Policji, miejscowi policjanci zrealizowali wraz z partnerami szereg ciekawych inicjatyw. Pomijając dziesiątki spotkań profilaktycznych, które przeprowadzili w szkołach czy wykłady podczas organizowanych imprez edukacyjno-kulturalnych w mieście, zorganizowali dwie edycje konkursu pod hasłem ogólnopolskiej kampanii "Dopalacze kradną życie - wybieram młodość!". Młodzi uczniowie zostali przez nich zaproszeni do wyrażenia swojego sprzeciwu wobec dopalaczy za pomocą prac plastycznych, natomiast przed starszymi postawiono wyzwanie polegające na przygotowaniu krótkich form teatralnych odpowiadających tematyce kampanii. Liczba prac nadesłanych na konkurs przerosła najśmielsze oczekiwania organizatorów, a najlepsze z nich zaprezentowane zostały podczas dorocznego Przeglądu Teatrów Profilaktycznych, organizowanego w mieście od ponad 10 lat.

Filmem w sedno problemu

Największym jednak sukcesem okazał się 7-minutowy spot filmowy, który powstał z inicjatywy żorskich profilaktyków (asp. Łukasza Chmieleckiego i st. sierż. Adama Doleżycha z Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Żorach). Premiera jego miała miejsce pod koniec marca br., podczas Finału II Edycji Konkursu „Dopalacze kradną życie - wybieram młodość!”. Wyreżyserowana przez współpracującego z policjantami młodego reżysera Marka Dyonizjaka historia utalentowanej uczennicy, która uległa namowom koleżanek i zażyła dopalacze poruszyła na tyle publiczność, że już po kilku dniach liczba wyświetleń w Internecie sięgnęła ponad 14 tysięcy!

Niewątpliwie najbardziej dotykającą odbiorców i skłaniającą ich do myślenia jest ostatnia ze scen spotu, która rozgrywa się w prosektorium. Dzięki zastosowanej przez twórcę technice flashbacku główna bohaterka zostaje pośmiertnie przeniesiona do przeszłości po to, aby jeszcze raz wskazać na tragiczny w skutkach wybór jakiego dokonała pewnej czerwcowej nocy. Ogromna popularność filmu jest zasługą wielu osób, przede wszystkim reżysera, policjantów, ale także tych, którzy przyczynili się do jego realizacji. W gronie tym znaleźli się urzędnicy magistratu, dyrektorzy szkół, uczniowie, ratownicy medyczni, ksiądz, radna, ale i poruszeni losem młodzieży, a zwłaszcza nie bagatelizujący współczesnych zagrożeń, lokalni przedsiębiorcy.

Perspektywy

Dzisiaj liczba wyświetleń profilaktycznego spotu sięga blisko 20 tysięcy (dane z czerwca 2017 r.) i stale rośnie. Z innowacyjnym materiałem policjanci docierają, gdzie tylko mogą. Ich zamysłem było, aby trafił on do jak

największej liczby odbiorców, gdyż problem dopalaczy ich zdaniem to jedno z największych współczesnych zagrożeń. Autorzy filmu zachęcają także gorąco wszystkich zainteresowanych wykorzystaniem materiału w swoich działaniach profilaktycznych, bo jak mawia znane porzekadło: „po co pukać do drzwi, które

stoją otworem". Sukces jaki osiągnęli absolutnie nie sprawi, że zwolnili tempa, ich umysły są pełne koncepcji, a kalendarze pękają od planów. Widzą dalszego rozwoju kampanii także napawa optymizmem tym bardziej, że u boku policjantów, ramię w ramię, stoją tak zaangażowani w szczytną ideę partnerzy.



Kadry z filmu

Wojewódzkie działania prewencyjne „ALFA”

Wydarzenia ostatnich lat wskazują na wzrost zagrożenia terrorystycznego. Rozprzestrzenienie się zjawiska sprawia, że nie ma kraju wolnego od zagrożenia zamachami terrorystycznymi. Terroryzm stanowi obecnie jedno z największych wyzwań w kontekście zapewnienia bezpieczeństwa zarówno z perspektywy światowej, jak również lokalnej.

Literatura przedmiotu wskazuje, że „zjawiska i trendy, charakterystyczne dla określonej części świata, z dużym prawdopodobieństwem pojawiają się w podobnej formie także w innych krajach... Polska powinna być przygotowana na wystąpienie realnego zagrożenia terroryzmem. W Polsce zamachy terrorystyczne są zjawiskiem nieznanym z praktycznego punktu widzenia. W powszechnej opinii taka sytuacja postrzegana jest, jako brak realnego zagrożenia, lecz rzeczywistość może się radykalnie zmienić. Kraj, który nie posiada wielu wyspecjalizowanych jednostek, zabezpieczeń oraz sprawdzonych na lokalnym gruncie schematów zapobiegania terroryzmowi, łatwo może stać się celem”.

W wyniku analizy wskazanego zjawiska, na terenie KWP zaproponowano podjęcie działań profilaktycznych wobec zagrożenia terroryzmem. Opracowano i wdrożono Program edukacyjno-informacyjny pn. „ALFA” skierowany do wszystkich mieszkańców województwa dolnośląskiego. Wpisuje się on w założenia „Narodowego Programu Antyterrorystycznego na lata 2015-2019” (Uchwała nr 252 Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 2014 r.), w którym zdefiniowane zostały zadania dla Policji. Warto w tym miejscu podkreślić, że w tym zakresie mieści się również edukacja społeczna na rzecz przeciwdziałania przestępczości. Sama nazwa programu nawiązuje do pierwszego z czterech międzynarodowych stopni alarmowych wprowadzanych w zależności od skali i rodzaju zagrożenia terrorystycznego.

Koncepcję działań prewencyjnych ukierunkowanych na aktywność profilaktyczną w zakresie podnoszenia świadomości i kształtowania pożądanych postaw i zachowań w sytuacji zagrożenia o charakterze terrorystycznym pn. „ALFA” podpisali w lipcu 2016 roku Wojewoda Dolnośląski wspólnie z Komendantem Wojewódzkim Policji we Wrocławiu.

Prowadzenie działalności profilaktycznej ukierunkowanej na podnosze-

nie świadomości i kształtowanie pożądanych postaw i zachowań w sytuacji zagrożenia o charakterze terrorystycznym, w tym sporządzanie programów edukacyjnych stanowi priorytet nr 1 zawarty w „Narodowym Programie Antyterrorystycznym...”

W ramach jego realizacji opracowano „Ramową koncepcję realizacji szkoleń dla dyrektorów oraz pracowników placówek oświatowych dot. zasad postępowania w przypadku wystąpienia zdarzeń o charakterze terrorystycznym” na poziomie Komendy Głównej Policji. Jednostki Policji na terenie całego kraju zobligowane zostały do przeprowadzenia szkoleń dotyczących postępowania w sytuacji wtargnięcia napastnika na teren placówki oświatowej. Na terenie Dolnego Śląska realizując powyższe założenia przeszkolono łącznie 2176 osób, w tym przedstawicieli m.in. szkół podstawowych, gimnazjów, liceów ogólnokształcących, zespołów szkół, przedszkoli, MOW, MOS, Kuratorium Oświaty we Wrocławiu.

Przygotowany przez Wydział Prewencji KWP we Wrocławiu program „ALFA” stanowi kontynuację i uzupełnienie dla przeprowadzonych już szkoleń. Poza edukacją kadry pedagogicznej w zakresie zachowania się w sytuacji wtargnięcia napastnika na teren placówki oświatowej, odnosi się także nt. do prawidłowego zachowania się w przypadku wystąpienia zagrożenia o charakterze terrorystycznym. Nauczyciele zdobytą wiedzę będą przekazywać uczniom, wykorzystując materiały dydaktyczne przygotowane przez Wydział Prewencji KWP we Wrocławiu wspólnie z Kuratorium Oświaty we Wrocławiu.

Główne cele przedstawianego projektu to: edukacja poprzez dostarczenie wiedzy z zakresu zagrożeń terrorystycznych, kształtowanie świadomości zagrożeń, kształtowanie zachowań i postaw wobec zjawiska terroryzmu oraz kształtowanie umiejętności rozpoznania i unikania zagrożeń o charakterze terrorystycznym. Za czas realizacji projektu przyjęto rok szkolny 2016/2017, a adresatami programu są przede wszystkim dzieci i młodzież woj. dolnośląskiego.

Przed przystąpieniem do realizacji założeń we wrześniu 2016 roku przeszkolono 164 policjantów realizujących program edukacyjny w szkołach, w tym 29 koordynatorów nadzorujących zagadnienie na terenie powiatów. W trakcie szkoleń przygotowa-

no funkcjonariuszy merytorycznie i praktycznie do prowadzenia zajęć. Omówiono założenia programu, zapoznano z opracowanymi scenariuszami, rozdano materiały dydaktyczne (ulotki i tablice).

W ramach projektu duży nacisk położono na przygotowanie dla dzieci i młodzieży planów edukacyjnych (zawierających przekaz merytoryczny) oraz ulotek reklamowych. Powołany przez Wydział Prewencji zespół składał się z przedstawicieli: Centralnego Biura Śledczego Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Dolnośląskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu oraz psychologa KWP we Wrocławiu.


Zajęcia zgodnie z wytycznymi dydaktyków uczestników podzielono na trzy grupy wiekowe:

- 6-9 lat (klasy „zero” do klasy IV)
- 10-15 lat (klasy V do VI Szkoła Podstawowa, I-III Gimnazjum)
- 15-18 lat Szkoły Ponadgimnazjalne, dla każdej z grup przygotowano scenariusz zajęć oraz materiały dydaktyczne.

W przypadku dzieci w wieku 6 – 9 lat za cel zajęć przyjęto przygotowanie do prawidłowych zachowań w przypadku wystąpienia zagrożenia o charakterze terrorystycznym. Szczególnie oczekiwano, że dzieci

w trakcie zajęć poznają odpowiednie zachowania, z których będą umiały skorzystać w sytuacji zagrożenia. W czasie codziennej działalności i zabawy będą uważne, będą potrafiły poinformować odpowiednie osoby o zaistniałym zagrożeniu a także podporządkowują się służbom ratowniczym w przypadkach działań interwencyjnych. Tożsamy cel główny przyjęto w grupie docelowej w wieku 10-15 lat. Szczególny nacisk położono natomiast na umiejętność zachowania się w czterech sytuacjach zagrożenia terrorystycznych: wybuch, strzelanina, wzięcie zakładników, pozostawiony bagaż. Umiejętność podporządkowania się służbom ratowniczym w przypadku działań interwencyjnych oraz w przypadku szturmów.

Program cieszy się dużym zainteresowaniem. Od października 2016 r. do lutego 2017 r. na terenie województwa dolnośląskiego przeprowadzono łącznie 5554 szkolenia. Przeszkolono 100.619 dzieci. Dodatkowo w szkoleniach uczestniczyło 177 osób dodatkowych (nauczyciele, rodzice).

Informacje przygotowano w oparciu o materiały udostępnione przez Wydział Prewencji KWP we Wrocławiu. 



„Bezpieczna Przystań”

Program profilaktyczny „Bezpieczna Przystań” katowickiej Policji, został uznany za najlepszy w kraju program, mający na celu podniesienie bezpieczeństwa osób starszych. Projekt ten reprezentował Polskę w konkursie na Europejską Nagrodę w Dziedzinie Zapobiegania Przystępności (EUCPA). Autorka i koordynator programu, podinsp. Małgorzata Biernacka, przedstawiła program podczas konferencji dobrych praktyk Europejskiej Sieci Zapobiegania Przystępności w Bratysławie, gdzie przedstawione zostały najlepsze, europejskie praktyki w obszarze profilaktyki społecznej.

Podniesienie poczucia bezpieczeństwa osób starszych, przeciwdziałanie ich wykluczeniu społecznemu i cyfrowemu to podstawowe zadania programu edukacyjno-profilaktycznego „Bezpieczna Przystań”. Podatność emocjonalna seniorów na potencjalne stanie się ofiarą przestępstwa lub innego czynu zabronionego jest nieporównywalnie większa aniżeli przedstawicieli innych grup społecznych. Wzrost liczby osób starszych w społeczeństwie, generuje potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa seniorom. Stolicę śląskiej aglomeracji zamieszkuje około 60 tys. osób w wieku senioralnym. To dlatego ich bezpieczeństwo katowicka policja traktuje priorytetowo. Potrzeba ta została dostrzeżona już w 2008 roku, kiedy to po raz pierwszy odbył się cykl spotkań edukacyjno-profilaktycznych dla seniorów. Celem tych spotkań było podniesienie poczucia bezpieczeństwa i wzrostu świadomości o zagrożeniach wśród osób starszych, upowszechnianie informacji na temat możliwości uzyskania pomocy w sytuacjach trudnych życiowo, zagospodarowania czasu wolnego oraz wzmacnianie elementów antydyskryminacyjnych tej grupy wiekowej w społeczeństwie. Spotkania te stały się kanwą do opracowania dzisiejszej koncepcji funkcjonowania projektu „Bezpieczna Przystań”, stworzonej przez podinsp. Małgorzatę Biernacką z Wydziału Prewencji katowickiej komendy. Wieloletnie doświadczenie w pracy profilaktycznej autorki i zarazem koordynatora projektu, przyczyniło się do wieloaspektowego potraktowania problematyki bezpieczeństwa seniorów. Co wyróżnia program „Bezpieczna Przystań” spośród innych programów krajowych czy międzynarodowych? Niewątpliwie ogromnym atutem omawianego projektu jest jego społeczny, interdyscyplinarny charakter. Innowacyjność „Bezpiecz-

nej Przystani” polega w szczególności na szerokim spektrum spojrzenia na obszar bezpieczeństwa seniorów w przestrzeni publicznej i co za tym idzie konieczności zaangażowania do działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa osób starszych wielu instytucji i podmiotów, a przede wszystkim członków społeczności lokalnych.

Głównym celem programu „Bezpieczna Przystań” jest podniesienie bezpieczeństwa i poczucia bezpieczeństwa osób starszych, nabycie przez nich nowych bądź poszerzenie posiadanych umiejętności oraz kompetencji w zakresie szeroko pojętego bezpieczeństwa, szersze wykorzystywanie dostępnych form wsparcia oraz budowanie platformy społeczno-zaangażowania w troskę o bezpieczeństwo osób starszych, poszerzenie współpracy pomiędzy podmiotami (instytucjami i organizacjami) zaangażowanymi we wspieranie seniorów.

Program adresowany jest do seniorów, w wieku 65+, mieszkańców Katowic, jak również do ogółu społeczeństwa – wszystkich, którym na sercu leży dobro i bezpieczeństwo osób starszych. Realizacja projektu możliwa jest dzięki zaangażowaniu szeregu instytucji: Urzędu Miasta Katowice, Centrum Powiadamiania Ratunkowego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Katowicach, Straży Pożarnej w Katowicach, Kurii Metropolitalnej Archidiecezji Katowickiej, Miejskiej Biblioteki Publicznej w Katowicach, Zespołu Szkół Poligraficzno-Mechanicznych w Katowicach, Rady Seniorów Miasta Katowice, Komunikacyjnego Związku Komunalnego Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego i Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Katowicach, Przedsiębiorstwa „Tramwaje Śląskie”, spółdzielniom i wspólnotom mieszkaniowym, fundacjom i stowarzyszeniom, lokalnym mediom.

To dzięki tak szerokiemu zaangażowaniu projekt ten nabrał powszechnego wymiaru społecznego, ukierunkowanego nie tylko na samą edukację bezpiecznych zachowań wśród seniorów, ale przede wszystkim na wzmocnienie społecznego zaangażowania obywateli w troskę o bezpieczeństwo osób starszych. Obok tradycyjnej edukacji bezpiecznych zachowań w sytuacjach codziennego życia, istotę programu stanowi wzmacnianie więzi społecznych, lepsze wykorzystanie istniejących rozwiązań społecznych, kulturalnych, zwiększających aktywność osób starszych w celu walki z czynnikami warunkującymi



wiktylizację seniorów, takimi jak anonimowość czy samotność. Niezwykle innowacyjny charakter tworzenia międzypokoleniowych więzi społecznych miało włączenie do programu „Bezpieczna Przystań” – akcji „Jedź obiad z seniorem”. Obiad był oczywiście tylko pretekstem do spotkania, rozmowy, bliższego poznania się i tak bezcennego poświęcenia uwagi i czasu seniorowi. W jednym ze spotkań wolontariuszom odwiedzającym seniorów, towarzyszył policjant dzielnicowy, który rozmawiał o bezpieczeństwie, pozostawiając poradnik „Bezpiecznej Przystani”.

Platforma komunikacji międzypokoleniowej będzie wciąż rozbudowywana. Do tego obszaru planowane jest szersze włączenie młodzieży z katowickich szkół średnich. Inym przykładem zaangażowania obywateli w troskę o bezpieczeństwo osób starszych jest, zakrojona na szeroką skalę kampania społeczna „Seniorze uważaj! Nie daj się oszukać” przestrzegająca przed oszustami działającymi metodą na wnuczka. Jako narzędzie upowszechniania informacji w kampanii wykorzystano współpracę z Kościołem, lokalnymi mediami, strony internetowe partnerów projektu, portale społecznościowe w tym kosmopolityczny charakter facebooka. Plakatowe kampanie informacyjne prowadzone były w urzędach, szpitalach, placówkach zdrowia, środkach komunikacji miejskiej, kościołach, sieci bibliotek, budynkach mieszkalnych.

Podczas realizacji programu „Bezpieczna Przystań” nie sposób jest zrezygnować z tradycyjnych spotkań z seniorami. Możliwość takiej właśnie, bezpośredniej rozmowy szczególnie cenią sobie osoby starsze, chętnie korzystając z tej formy kontaktu. W kolejnej edycji programu, która właśnie ruszyła, utworzono Akademię Bezpiecznego Seniora.

Akademia zakłada udział seniorów w cyklu 5 spotkań, realizowanych przez partnerów projektu: policjanta, który omawia wiktymologiczne aspekty bezpieczeństwa, stra-

ka, który poszerza wiedzę seniorów w zakresie bezpieczeństwa przeciwpożarowego i zatrucia tlenkiem węgla, pracownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, który w ramach modułu socjalnego przedstawia możliwości wykorzystywania różnych form wsparcia w ramach bezpłatnego poradnictwa specjalistycznego (np. psychologicznego, w zakresie mediacji, terapeutycznego, pedagogicznego), usług (opiekuńczych, wolontaryjnych, sąsiedzkich) czy wsparcia finansowego (m.in. rodzaje świadczeń oraz innych uprawnień).

Podczas modułu edukacji ekonomicznej prowadzonego przez specjalistę Narodowego Banku Polskiego seniorzy kształtują swoją wiedzę i umiejętności w zakresie bezpiecznego i racjonalnego korzystania z różnorodnych produktów finansowych oferowanych przez banki i inne podmioty oraz zarządzanie budżetem domowym. Omawiane są zagrożenia wynikające z zaciągania szybkich pożyczek (tzw. chwilówek), zasady zaciągania kredytów konsumenckich, pułapki w umowach finansowych, w tym kwestie związane z wyłudzeniem oszczędności od osób starszych, uprawnienia konsumentów zawierających umowy finansowe, podstawy bankowości internetowej i zasady bezpiecznego z niej korzystania. Moduł powiadamiania ratunkowego i ratownictwa medycznego prowadzony przez pracowników Centrum Powiadamiania Ratunkowego zawiera informacje dot. wzywania pomocy i funkcjonowania centrum telefonu alarmowego 112 ze zwiędzaniem sali operacyjnej i zapoznaniem się z pracą operatorów numerów alarmowych oraz nabywaniem informacji na temat udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Wszyscy uczestnicy Akademii wyposażeni są w materiały edukacyjno-profilaktyczne: ulotki, broszurki, profilaktyczne zakładki do książek, gadżety z elementami odblaskowymi, pendrive z multimedialnym poradnikiem bezpieczeństwa, czujniki czadu.

Bezpieczne Świętokrzyskie

Inicjatorem programu Bezpieczne Świętokrzyskie był ówczesny Komendant Wojewódzkiej Policji w Kielcach – insp. Tadeusz Cielecki. Powstał on w grudniu 1999 roku, a jego realizację rozpisano na 5 lat.

Program opierał się na szerokiej współpracy międzyinstytucjonalnej, a do jego realizacji przystępowano na zasadzie dobrowolności tworząc programy, których realizacja wykraczała poza obowiązki zapewnienia bezpieczeństwa i porządku wynikające z ustaw o samorządzie gminnym czy też o samorządzie powiatowym. Były to pionierskie pomysły profilaktyczne rozwiązujące problemy społeczności lokalnej. Działania te miały realny wpływ na poprawę wizerunku oraz podniesienie poziomu zaufania do Policji. W takich właśnie okolicznościach w 2000 roku zrodziła się idea Nagrody „KOZIOŁEK”. Jej główne cele to wspieranie aktywności i publiczna promocja powiatów, na terenie których osoby fizyczne i prawne przyczyniają się do współtworzenia bezpieczeństwa obywatelskiego oraz zabezpieczenia majątku państwowego i prywatnego. Istotną rolę odgrywała również chęć wyrażenia im uznania za wkład pracy i zaangażowanie w realizację programu „Bezpieczne Świętokrzyskie”.

Twórcy programu wyszli z założenia, że należy nie tylko utrzymywać pozytywne postawy społeczne umacniające system ładu i porządku, obywatelską reakcję wobec negatywnych zjawisk oraz poczucie bezpieczeństwa obywateli i ich majątku, ale także pokazywać dobre przykłady i wskazywać możliwości działania na rzecz walki z przestępczością i patologiami. Zachętą do prowadzenia tych działań jest nie tylko statuetka, ale również środki finansowe przekazywane przez osoby wchodzące w skład Kapituły Nagrody tj. Wo-

jewodę Świętokrzyskiego, Marszałka Województwa Świętokrzyskiego i Komendanta Wojewódzkiego Policji w Kielcach z przeznaczeniem na działalność profilaktyczną w powiatach.

Kandydatem do nagrody może być każdy powiat woj. świętokrzyskiego, który podejmuje wykraczające poza jego zwykłe obowiązki, działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa. Wstępnej weryfikacji nadsyłanych zgodnie z regulaminem sprawozdań z realizacji programu, dokonuje co roku zespół roboczy składający się z przedstawicieli Wojewody Świętokrzyskiego, Marszałka Województwa Świętokrzyskiego i Komendanta Wojewódzkiego Policji w Kielcach. Ostatecznej oceny dokonuje jednak Kapituła Nagrody „Koziołek”.

Sukces pierwszej edycji programu „Bezpieczne Świętokrzyskie 1999-2005” przyniósł ze sobą kolejne edycje: „Bezpieczne Świętokrzyskie 2005-2011”, „Bezpieczne Świętokrzyskie 2011-2016” i wreszcie najnowsza „Bezpieczne Świętokrzyskie 2016-2020”.

Wrzecz postępowym cywilizacyjnym ewaluował również program „Bezpieczne Świętokrzyskie”. Natężenie działań profilaktycznych wynikało z bieżących analiz zagrożeń, natomiast sposób rozwiązywania problemów był dostosowywany do specyfiki miejsca, w którym one występowały. Po 17. latach realizacji można zatem śmiało stwierdzić, że „Bezpieczne Świętokrzyskie” jest swojego rodzaju „drogowskazem”, który określa kierunki działań dając jednocześnie możliwość swobodnego i kreatywnego podejmowania inicjatyw na rzecz poprawy bezpieczeństwa. Ta właśnie forma stwarza warunki do rywalizacji, w której nikt nie przegrywa ponieważ wszyscy uczestnicy programu walczą o bezpieczeństwo, które w piramidzie hierarchii potrzeb człowie-

ka skonstruowanej przez Abrahama Masłowa znajduje się na drugim miejscu, tuż za potrzebami fizjologicznymi. Poczucie bezpieczeństwa lub jego brak przesądza przecież o jakości naszego życia.

Kolejną zaletą tego programu jest fakt, że w wielu powiatach udało się stworzyć trwałe koalicje, które wspierają budowanie lokalnych systemów bezpieczeństwa.

Bezpieczne Świętokrzyskie to przede wszystkim ludzie, których kreatywność sprawia, że program staje się coraz ciekawszy i nowatorski. Kapituła Nagrody „Koziołek” od 2012 roku przyznaje statuetki za szczególne osiągnięcia w realizacji przedmiotowego programu, wśród osób wyróżnionych znaleźli się między innymi: asp. szt. Janusz Kowalewski – specjalista Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Starachowicach (2012 r.) Elżbieta Pryciak – główny specjalista Starostwa Powiatowego w Starachowicach (2013 r.) Michał Markiewicz – Burmistrz Miasta i Gminy Skalbierz (2013 r.) Roman Wojcieszek – Prezydent Miasta Skarżysko – Kamienna (2013 r.), Barbara Kłosińska – Kierownik Referatu Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego UM Opatów (2013 r.) Agnieszka Galus oraz Grupa „Pomaluj Mój Świat” (2014 r.), nadinsp. dr Jarosław Świniarz – ówczesny Komendant Wojewódzkiej Policji w Katowicach (2015 r.) insp. dr Rafał Kochańczyk – Komendant Szkoły Policji w Katowicach (2016 r.) Marian Lesiak Prezes Szydłowskiego Towarzystwa Strzeleckiego (2015r.) Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku Wyższej Szkoły Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim (2016 r.) Europejskie Centrum Bajki im. Koziołka Matołka w Pacanowie (2016 r.), a także nadkom. Monika Wierzbicka z Wydziału Prewencji Ko-




mendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach (2015 r.).

W 2016 roku Kapituła Nagrody „Koziołek” dokonała zmian w regulaminie, który obecnie przewiduje wyróżnienia dla 6 gmin z terenu województwa świętokrzyskiego.

Nagradzanie i wskazywanie dobrych praktyk jest sprawdzoną formą promocji programu „Bezpieczne Świętokrzyskie”, który od 17 lat jest dobrowolnie realizowany przez samorządy oraz wojewódzkie służby inspekcje i straże, a także podmioty spoza Policji w całym województwie.

Na uwagę zasługuje fakt, że jest to jedyny program profilaktyczny w Polsce pełniący funkcję regionalnej strategii bezpieczeństwa.

Należy także podkreślić, że programem „Bezpiecznie Świętokrzyskie” zainteresował się Zespół badawczy pracowników i doktorantów Wydziału Prawa i Administracji UJ, który realizował w latach 2010-2014 projekt badawczy nr ON110369439 pt. „Koordynacja lokalnych działań na rzecz bezpieczeństwa ze szczególnym uwzględnieniem zapobiegania przestępczości”. W rekomendacjach podsumowujących projekt wskazano „Bezpieczne Świętokrzyskie” jako dobrą praktykę. 



● Historyczna zakładka na stronie podkarpackiej Policji



Na stronie podkarpackiej Policji w styczniu 2017 roku została otwarta nowa zakładka, która nosi nazwę „Z dziejów Policji Państwowej na terenie obecnego Podkarpacia (1919-1939)”. Treści w niej prezentowane przypominają o bogatych tradycjach działalności Policji na tym terenie w służbie na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Warto zauważyć, że obecna Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie nie miała swojego odpowiednika tej rangi w okresie II Rzeczypospolitej. Teren obecnego województwa podkarpackiego wchodził w skład dwóch województw: krakowskiego i lwowskiego (kilka miejscowości należało do województwa lubelskiego). Struktura Policji Państwowej – formacji, która stała na straży bezpieczeństwa i porządku publicznego, była dostosowana do podziału administracyjnego państwa. Dlatego część jednostek policyjnych szczebla powiatowego podlegała komendzie wojewódzkiej (okręgowej) Policji Państwowej we Lwowie, a część jej krakowskiej odpowiedniczce.

Pierwsze części strony poświęcona została przedstawieniu kierowników jednostek policji – komendantów wojewódzkich obu policyjnych okręgów: krakowskiego oraz lwowskiego. Wiele pracy wymagało ustalenie danych dotyczących personaliów komendantów powiatowych tamtego okresu. Przygotowano zestawienie kierowników jednostek z podziałem na poszczególne powiaty, z podaniem okresów dowodzenia komendami.

Na stronie wyodrębniono ponadto działy dotyczące warunków służby funkcjonariuszy Policji Państwowej oraz działalności kulturalnej, sportowej i charytatywnej, które były bardzo istotnym elementem budowania tożsamości formacji. Zamieszczono także kilka historii kry-

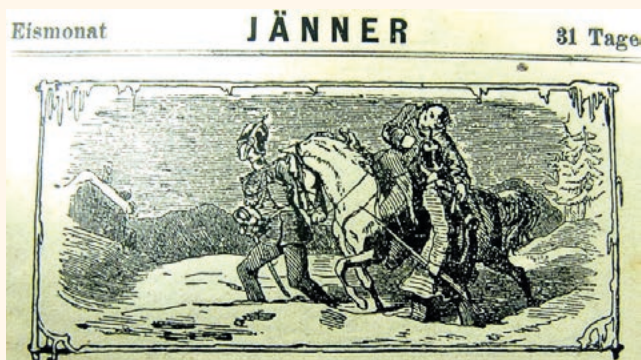
minalnych, ponieważ na terenie Podkarpacia w okresie międzywojennym szerzył się bandytyzm, a obszar ten stynał z plejady nieprzeciętnej miary bandziorów. Za szczególnie niebezpiecznych przestępców w II Rzeczypospolitej uznawano m.in. zdrajców państwowych, szpiegów, morderców, rozbojarzy, podpalaczy, koniokradów i włamywaczy. Policja Państwowa „ścigała” przestępców m.in. organizując pościgi i obławy, podczas których często dochodziło do użycia broni palnej z obu stron. Policjanci na Podkarpaciu systematycznie zatrzymywali bandytów przywracając spokój mieszkającym tu ludziom. Prężne działania policji na tropie sprawców przestępstw były nader częstym tematem podejmowanym przez prasę, regionalną i krajową.

Dużym wyzwaniem stojącym przed Policją jest upamiętnienie funkcjonariuszy, którzy zapłacili najwyższą cenę w służbie państwu i społeczeństwu. Na stronie przedstawiono wykaz policjantów z Podkarpacia, którzy

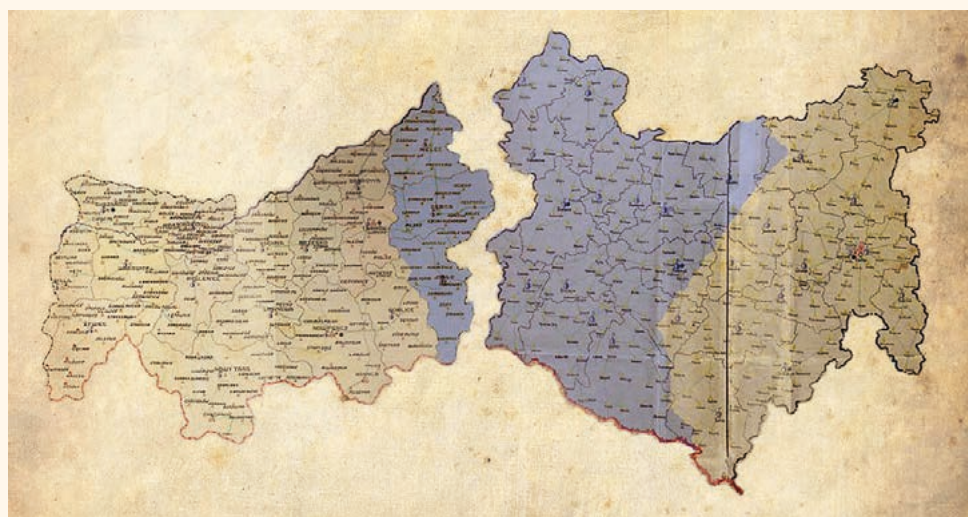
w okresie międzywojennym oddali życie w czasie służby, czyli – jak wówczas pisano – „Polegli Śmiercią Chwalebną”. Ponadto, zebrano dane na temat upamiętnień funkcjonariuszy formacji policyjnych znajdujących się obecnie na terenie województwa podkarpackiego. W tym zbiorze jest m.in. wykaz „Dębów Pamięci” posadzonych w ostatnich latach w ramach programu „Katyń. Ocalić od zapomnienia”. Zamieszczono także specjalne zestawienie, przygotowane dla komendy jeszcze w 2010 roku, z informacjami na temat funkcjonariuszy Policji Państwowej zamordowanych w czasie drugiej wojny światowej na Wschodzie. Autorami tego opracowania są pracownicy rzeszowskiego oddziału Instytutu Pamięi Narodowej. Mając świadomość jego częściowej dezaktualizacji – w świetle publikowanych nowych opracowań – planowane jest dalsze uzupełnianie zestawienia.

Na stronie zamieszczono także zdjęcia i wycinki prasowe pochodzące z czasopism ukazujących się w okresie dwudziestolecia międzywojennego m.in. „Na Posterunku”, „Gazety Administracji i Policji Państwowej”, „Tajnego Detektywa” i „Światowida”. Wykorzystano także ilustracje z publikacji „Dziesięciolecie Służby Bezpieczeństwa w Polsce Odrodzonej” i „Rocznika Policji Państwowej 1927”. Niezwykle cennym nabytkiem są przedstawione na stronie fotografie uzyskane z Narodowego Archiwum Cyfrowego, Muzeum Okręgowego w Rzeszowie oraz Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej w Przemyślu.

Projekt ma charakter otwarty będzie prowadzony co najmniej do 2019 roku – do jubileuszu stulecia policji w Polsce. Planujemy systematyczne wzbogacanie strony o opis kolejnych faktów, a także zamieszczanie przekazywanych fotografii.



Już 100 lat temu promowano etos policyjnej służby. Ilustracja z kalendarza C.K. Žandarmerii Krajowej na 1918 r.



Mapy województw krakowskiego (po lewej) i lwowskiego (po prawej) z orientacyjnie zaznaczonymi granicami obecnego województwa

Cyberbezpieczny uczeń


Nieograniczony dostęp do Internetu umożliwia szybkie zdobywanie informacji, kontakty z innymi ludźmi, czy wymianę danych. Świat wirtualny może jednak kreować inną rzeczywistość i niebezpieczeństwa. „Cyberbezpieczny uczeń” to program, który ma za zadanie uchronić dzieci i młodzież przed takimi właśnie zagrożeniami.

Skala niebezpieczeństw, jakie można spotkać w Internecie jest niezwykle duża, a świadomość użytkowników o możliwych zagrożeniach – niska. Życie towarzyskie młodych ludzi praktycznie przeniosło się już do sieci. Ci, którzy nie posiadają kont na portalach społecznościowych, często zostają wykluczeni z otoczenia rówieśników.

Niebezpieczeństwa, na jakie narażone są dzieci i młodzież w Internecie, w znacznej części wynikają z braku podstawowej wiedzy w zakresie obrony przed złośliwym oprogramowaniem, stronami wyłudżającymi dane, czy też celowymi działaniami przestępców. Stąd pomysłem stworzenia programu edukacyjnego „Cyberbezpieczny uczeń”, skierowanego do dzie-

ci i młodzieży na Opolszczyźnie. Jest to program, którego odbiorcami są także nauczyciele i rodzice. Program stworzyli policjanci z Wydziału do Walki z Cyberprzestępczością Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu, a więc specjaliści, którzy na co dzień tropią w sieci przestępców.

Pod koniec ubiegłego roku w Opolskim Urzędzie Wojewódzkim zostało podpisane porozumienie pomiędzy Wojewodą Opolskim, Komendantem Wojewódzkiej Policji w Opolu oraz Kuratorem Oświaty w sprawie realizacji programu „Cyberbezpieczny uczeń” na Opolszczyźnie. Program będzie realizowany do 2019 roku.

Program „Cyberbezpieczny uczeń” dotarł już do wielu powiatów. Z nauczycielami na temat internetowych zagrożeń czyhających na dzieci i młodzież rozmawiali głównie policjanci z Wydziału do Walki z Cyberprzestępczością z Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu. Łącznie podczas trwania programu planowane jest uczestnictwo ponad 120 tys. dzieci i młodzieży z terenu woj. opolskiego. 



Olimpiada bezpieczeństwa

„Olimpiada Bezpieczeństwa” jest akcją profilaktyczną organizowaną co roku przez Wydział Prewencji i Wydział Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach, Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty, Wojewodę Świętokrzyskiego, WORD, KRUS, Automobilklub w Kielcach i Targi Kielce. Jest to finał wojewódzkiego całorocznego konkursu pn. „Bezpieczeństwo na Piątkę”.

Celem olimpiady jest:

- promowanie wśród najmłodszych bezpiecznego zachowania w życiu codziennym,
- utrwalanie wiedzy z zakresu bezpieczeństwa w ruchu drogowym,
- promowanie zasady „fair play” podczas rywalizacji sportowej oraz w trakcie kibicowania.

W akcji uczestniczą również inne podmioty, które zapewniają atrakcje dla dzieci uczestniczących w konkursie, m.in.: Państwowa Straż Pożarna, Agencja Rynku Rolnego, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Straż Miejska, Straż Graniczna, Wojsko – Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach, Zespół Szkół Leśnych w Zagnańsku.

Podczas olimpiady rozgrywane są liczne konkurencje, w których młodzież musi się wykazać umiejętnością udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, znajomością zasad bezpieczeństwa ogólnego i przepisów ruchu drogowego. Uczestnicy olimpiady muszą posiadać także wiedzę na temat zagrożeń w rolnictwie i potrafić wskazać prace, których dzieci nie powinny wykonywać w gospodarstwie rolniczym.


W trakcie olimpiady wyświetlane są filmy i prezentacje na temat bezpieczeństwa.

Konkurencje rozdzielone są występami artystycznymi zespołów dziecięcych, pokazem mody „odblaskowej”, pokazami fitness oraz tlesury policyjnych psów służbowych. Uczestnicy odwiedzają również stoiska przygotowane przez współorganizatorów i zaproszone podmioty, gdzie mogą zapoznać się ze specyfiką ich pracy. Impreza jest okazją do zaprezentowania młodzieży specjalistycznego sprzętu policyjnego, wojskowego oraz strażackiego. Można spotkać się również ze znanymi i lubianymi artystami lub sportowcami.



W organizację olimpiady włączyli się m.in. piłkarze ręczni Vive Tauron Kielce, aktorka Dorota Stalińska i bokser Krzysztof „Diablo” Włodarczyk

Akcja wpisana się na stałe w kalendarz imprez profilaktycznych organizowanych przez Komendę Wojewódzką Policji w Kielcach.

Na uwagę zasługuje fakt, że 10-letnia historia olimpiady współtworzą goście specjali, którzy wspierają nasze działania profilaktyczne. 

• Dzielnicowy bliżej nas

O dzielnicowych zwykło się mówić, że jest to tzw. „policjant pierwszego kontaktu”. Nie bez przyczyny, bowiem stanowią oni ważne ogniwo między Policją i społeczeństwem. Przyjazny, otwarty, aktywny i skuteczny – to cechy dobrego dzielnicowego. Nowa forma pracy dzielnicowego ukierunkowana jest w głównej mierze na identyfikację problemów społeczności lokalnych, rozwiązywanie ich i eliminację zagrożeń. W Komendzie Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu odbyła się konferencja pod hasłem „Dzielnicowy bliżej nas”, gdzie omówiono m.in. rolę dzielnicowego w kształtowaniu poczucia bezpieczeństwa w lokalnych środowiskach. W województwie dolnośląskim służbę pełni ponad 600 dzielnicowych.

W konferencji, oprócz dowódcza garnizonu, udział wzięli również Wojewoda Dolnośląski Paweł Hreniak, mł. insp. Iwona Klonowska Dyrektor Biura Komunikacji Społecznej Komendy Głównej Policji, mł. insp. Arkadiusz Kopczyński Radca Biura Prewencji Komendy Głównej Policji, prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawnicka z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz przedstawiciele komend miejskich i powiatowych Policji garnizonu dolnośląskiego.

Wojewoda Dolnośląski Paweł Hreniak zwrócił uwagę na to, że, właśnie m.in. poprzez pracę dzielnicowego tworzy się zaufanie społeczeństwa do Policji. To dzielnicowy jest wizytówką tej formacji, a zaufanie jest szczególnie ważne, bo ono buduje poczucie bezpieczeństwa. Stąd szczególna rola dzielnicowych, jaką odgrywają w administracji publicznej.

Mam świadomość jak praca Policji, w tym dzielnicowych jest trudna. To Wy znacie potrzeby mieszkańców w kwestii bezpieczeństwa. Mieście

świadomość, że robicie rzeczy niezwykle ważne i za to chciałem podziękować wszystkim dolnośląskim dzielnicowym – przekazał wojewoda dolnośląski kończąc swoje wystąpienie.

W dalszej części konferencji omówiono zagadnienia dotyczące roli dzielnicowego w uspołecznieniu działań Policji, praktycznej strony nowej formuły służby dzielnicowego, rozwiązań organizacyjnych, priorytetów i zadań stawianych przed dzielnicowymi, a także wyników wybranych obszarów uzyskanych w ramach ogólnopolskich badań dzielnicowych. Konferencja była też okazją do wyróżnienia dolnośląskich dzielnicowych, którzy zasłużyli się dla społeczeństwa szczególnymi osiągnięciami.

Wśród wyróżnionych byli dzielnicowi, którzy wykazali się zasługami m.in. w ratowaniu życia i zdrowia mieszkańców, czy też udzielaniu pomocy i wsparcia osobom potrzebującym, a także ci, którzy wykazali się wyjątkową aktywnością i skutecznością w działaniach społecznych i działaniach na rzecz mieszkańców oraz bezpieczeństwa publicznego.

Dzielnicowi, to policjanci utrzymujący bezpośredni kontakt ze społecznościami lokalnymi swoich rejonów. Rozpoznają ich potrzeby i oczekiwania w zakresie szeroko pojmowanego bezpieczeństwa, zarówno indywidualnego, jak i publicznego. Diagnozują wspólnie z mieszkańcami lokalne problemy, ustalają ich przyczyny i pomagają w poszukiwaniu skutecznych sposobów ich rozwiązania. Inicjując i organizując niezbędne działania, angażują do tego zarówno instytucje publiczne, w tym samorządowe, placówki oświatowe, organizacje pozarządowe, jak i społeczności lokalne. Dzielnicowi to policjanci, do których moż-

na zwrócić się o pomoc w granicach kompetencji Policji lub przekazać informacje dotyczące bezpieczeństwa.

Głównym założeniem programu „Dzielnicowy bliżej nas” jest ułatwienie kontaktu dzielnicowego z mieszkańcami. Do tej pory tak zwani „funkcjonariusze pierwszego kontaktu” często musieli wykonywać zadania policjantów służby prewencyjnej, przez co mieli mniej czasu na to, aby zainteresować się sprawami mieszkańców. Program ten, to pierwsza tak kompleksowa zmiana w podejściu do służby dzielnicowych.

Komendant Główny Policji nadinsp. Jarosław Szymczyk 20 czerwca 2016 roku podpisał zarządzenie, dzięki któremu dzielnicowi m. in. nie prowadzą już dochodzeń i spraw o wykroczenia, a spędzają więcej czasu na obchodzie swojego rejonu. Dzielnicowi miejsca nie realizują też nakazów doprowadzeń, a także w mniejszym zakresie uczestniczą w czynnościach na rzecz innych komórek organizacyjnych. Kolejną zmianą jest opracowywany przez każdego dzielnicowego plan działania priorytetowego dla rejonu służbowego. Ten tworzony co pół roku

harmonogram działań, jest konsultowany z mieszkańcami, dzięki czemu każdy z nas będzie miał wpływ na własne bezpieczeństwo.

Aby nowa formuła przyniosła zamierzony efekt działania te muszą być spójne i konsekwentne, stąd wyodrębniono w nim pięć zasadniczych obszarów zagadnieńowych – kadrowy, szkoleniowy, komunikacji społecznej, organizacji służby oraz modernizacyjny. Jest to diametralna zmiana w zasadach funkcjonowania dzielnicowych, stąd też musi ona być rozłożona w czasie.

Przypomnieć należy, że każdy dzielnicowy ma telefon, skrzynkę e-mailową, a dane kontaktowe do niego z łatwością znajdziemy w aplikacji „Moja Komenda”. Na Dolnym Śląsku służbę pełni ponad 600 dzielnicowych.

Instytucja dzielnicowego oficjalnie pojawiła się już w 1926 roku, powołana 1 października rozkazem nr 330 ówczesnego Komendanta Głównego Policji Państwowej. W ślad za nią ukazał się rozkaz nr 331 KG PP, stanowiący niejako akt wykonawczy do niej, czyli instrukcję o dzielnicowych.





Kto strzelał?

KOM. WOJCIECH GROJEC

KOM. KRZYSZTOF BARAN

BIEGLI Z ZAKRESU BADAŃ BRONI I BALISTYKI LK
KWP KATOWICE

W Pracowni Badań Broni i Balistyki Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach wykonywane są badania broni, amunicji, identyfikacja łusek i pocisków. Biegli wnioskują o przebiegu zdarzenia na podstawie akt sprawy czy zabezpieczonego materiału dowodowego. Uczestniczą również w oględzinach miejsc zdarzeń z użyciem broni palnej, służą pomocą technikom kryminalistyki w zabezpieczeniu śladów.

W sobotni poranek grudnia 2012 roku w jednej z miejscowości województwa śląskiego doszło do postrzelenia osoby ze sztucera.

Policjanci zabezpieczyli dwie jednostki broni myśliwskiej, które znajdowały się na miejscu zdarzenia – dwa sztucery oraz kilka jednostek broni z domu uszkodzonego oraz świadka zdarzenia – broń gładkolufową. Ponadto zabezpieczono odzież uszkodzonego, pocisk oraz amunicję. Na miejscu zdarzenia znajdowały się dwie osoby – przy czym jedna

z raną postrzałową pleców. Z zeznań osób znajdujących się na miejscu wynikało, iż doszło do nieszczęśliwego wypadku – wersja przytaczana przez uszkodzonego była niedorzeczna – samopostrzelenie było trudne bądź niemożliwe.

A może wchodziło w grę nieostrożne posługiwanie się bronią przez kompana?

W jaki sposób można postrzelić się samemu z długiej broni w plecy? Z której jednostki broni?

Na te pytania musieli udzielić odpowiedzi biegli z zakresu badania

broni i balistyki wezwani do służby w weekend. Na odpowiedź czekali wszyscy.

OGLEDZINY BRONI

Na wstępie oględzinom poddano zabezpieczony pocisk – półpłaszczowy, kal. 30-06 (7,62 mm). Był dość mocno odkształcony – miękki wierzchołek pocisków myśliwskich grzybkuje po uderzeniu w przeszkodę. Na jego części wiodącej (płaszczu mosiężnym) widoczne były ślady przejścia przez gwintowany przewód lufy, na podstawie których można przeprowa-

dzić badania identyfikacyjne broni – dopasować go do lufy broni z której został wystrzelony.

Wtedy uzyskano odpowiedź na pytanie z jakiej broni padł strzał – sztucer kal. 30-06, na szczęście wśród zabezpieczonej broni był tylko jeden – zabezpieczony na miejscu zdarzenia należący do poszkodowanego sztucer Sako.



Fot. 1. Dowodowy sztucer Sako kal. 30-06

BADANIA INDYWIDUALNE

Wtedy przystąpiono do badań indywidualnych – pobrania materiału porównawczego. W pomieszczeniu do pobierania materiału porównawczego Sekcji Mechanoskopii i Balistyki Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach odstrzelono trzy sztuki naboju z zabezpieczonej broni do łapacza pocisków wypełnionego włókniną kevlarową.

Uzyskane pociski porównano przy wykorzystaniu mikroskopu stereoskopowego z pociskiem dowodowym uzyskując odpowiedź na pytanie z której broni – ślady pól i bruzd (pozostawiane przez lufę na pociskach) odpowiadały sobie idealnie – strzał padł z zabezpieczonego sztucera.

W trakcie pobierania materiału porównawczego nie stwierdzono nieprawidłowości działania mechanizmów broni, wszystko działało prawidłowo. Przyspiesznik typu francuskiego (po wprowadzeniu naboju do komory i zaryglowaniu zamka język spustowy przesuwają się do przodu zmniejszając siłę nacisku potrzebną do oddania strzału) działał tak jak powinien.

Na sztucerze były drobne ślady użytkowe oraz zadrapanie na lunecie – które jak się potem okazało – było kluczowe w ustalaniu wersji zdarzenia.



Fot. 2 i 3. Fragmenty rozkawałkowanego pocisku



Fot. 4 i 5. Dowodowy polar oraz uszkodzenia materiału powstałe w wyniku działania pocisku

OGŁĘDZINY ODZIEŻY

W następnej kolejności oględzinom podano odzież poszkodowanego – kurtkę polarową oraz koszulkę bawełnianą – grudzień 2012 roku był wyjątkowo ciepły. W kurtce i koszulce widoczne były po trzy ślady. Na T-shircie ponadto stwierdzono brunatne plamy oraz cięcia ratownicze.

Poszkodowany mógł mówić o dużym szczęściu – kilka centymetrów



Fot. 6 i 7. Dowodowa koszulka oraz uszkodzenia materiału powstałe w wyniku cięcia ratunkowego oraz w wyniku działania pocisku



Fot. 8. Otarcia ujawnione na powierzchni cełownika optycznego dowodowego sztucera



Fot. 9. Porównanie fragmentu dowodowego pocisku z pociskiem naboju zabezpieczonego w magazynku dowodowego sztucera

przesunięcia lufy broni i pocisk uderzyłby w głowę bądź płuco, co przy tym kalibrze wiąże się z wizytą w zakładzie medycyny sądowej. Na kurtce w świetle UV oraz podczerwieni (na kolorze czarnym ciężko zauważyć opalenia i okopcenia) nie stwierdzono śladów świadczących o strzale z pobliza.

Ostrzeliwując z dowodowego sztucera materiał porównawczy – fragmenty płótna bawełnianego – ustalono odległość z której padł strzał na ponad 40 cm. Odrzucono wersję postrzelenia się samemu, więc kto mógł to zrobić?

WERYFIKACJA WYNIKÓW

A może wersja przytaczana przez poszkodowanego jest prawdziwa? Z zeznań poszkodowanego wynikało, iż w trakcie przystrzeliwania broni – sztucera kal. 30-06 Springfield, myśliwy załadował nabój do komory

nabojowej lufy, a następnie włączył przyspiesznik sztucera. Broń odstaawił opierając ją o siatkę ogrodzeniową w pozycji pionowej, lufą skierowaną w górę, po czym schylił się zawiązać but.

W tym samym momencie na siatkę ogrodzeniową skoczył pies przewracając broń, która uderzając o ziemię (nanosząc ślady zadrapania na lunetę) wystrzeliła. Pocisk przechodząc przez dwie warstwy odzieży uderza o lewą łopatkę i fragmentując wychodzi na zewnątrz. Z uwagi na ostry kąt nie przebija łopatkę, a jedynie przelizuje się po niej.

Dwa dni pracy:

- zeznania pokrzywdzonego potwierdzone badaniami,
- satysfakcja z przeprowadzonych badań – bezcenna,
- pies z wyrzutami sumienia.

Później wystarczyło wykorzystać nadgodziny i odpocząć. ■



Fot. 10 do 14. Dokumentacja z przeprowadzanych badań przy użyciu sondy balistycznej



Własność intelektualna

ASP. TOMASZ PĄCZKOWSKI

ZAKŁAD SŁUŻBY KRYMINALNEJ
SZKOŁY POLICJI W KATOWICACH

Podjmując rozważanie na temat własności intelektualnej, warto zauważyć, że zjawisko to historycznie pojawia się stosunkowo późno.

Większość inskrypcji napisanych przed naszą erą albo nie podaje w ogóle autora, albo wymienia jako autora wodza lub faraona, któremu były poświęcone. Nazwisko autora pojawia się częściej dopiero w zachowanym piśmiennictwie greckim lub rzymskim.

Do prekursorów praw autorskich możemy zaliczyć słynnego poetę rzymskiego – Horacego. To właśnie ten protegowany słynnego Mecenaasa i cesarza Oktawiana po raz pierwszy dokonał podziału na materialne i niematerialne prawa autorskie i podkreślał rolę zamysłu artystycznego w procesie powstawania dzieła, co nadawało większego znaczenia roli autora.

TRUDNE POCZĄTKI

Od około połowy XV w. anonimowość zaczęła stopniowo ustępować na rzecz praktyki sygnowania utworów przez pisarzy, malarzy, rzeźbiarzy, muzyków, czy architektów. Były to nie tylko podpisy, inicjały, ale także stosowane w sztuce monogramy,

ornamenty, własny portret wkomponowany w dzieło albo jakiś inny ślad umożliwiający oznaczenie osoby twórcy. Dochodziły do tego pieczęcie i znaki warsztatowe stosowane przez cechy, które w ten sposób chroniły swoje interesy gospodarcze, zwalczając fałszerstwo dzieł, a jednocześnie stosując znak (signum) jako gwarancję jakości.

Wynalezienie druku przez Jana Gutenberga, jak się przyjmuje około 1455 lub 1456 r., pociągające za sobą powstawanie licznych egzemplarzy dzieła poprzez ich drukowanie, wprowadziło do problemu własności intelektualnej nową jakość. To drukarze ponosili ryzyko finansowe, toteż kiedy nabywali prawa druku od autorów, chcieli się zabezpieczyć, uzyskując od panujących w zamian za określoną sumę pieniężną przywilej, zazwyczaj na okres od trzech do dziesięciu lat w postaci zakazu przedruku pod surowymi karami wydanych przez nich dzieł i kary grzywny.

Nic zatem dziwnego, że o zachowanie prawa do wyłączności drukowa-

nych utworów jako pierwsi zdecydowanie walczyli ówczesni (jak byśmy to dzisiaj określili) wydawcy, a nie autorzy. Zresztą dominowało wówczas podejście, że autor sprzedaje swoje dzieło podobnie jak rzemieślnik swój wyrób – po sprzedaży przestaje się nim po prostu interesować.

Pierwsze druki dotyczyły zresztą przeważnie starych książek, utworów religijnych lub tekstów prawniczych – których autorzy albo pozostawiali nieznani albo już nie żyli. Dlatego o zabezpieczenie monopolu występował do władcy z reguły drukarz lub księgarz, nie zaś autor. Taki system objął wiele krajów Europy, choć w XV stuleciu było to jeszcze zjawisko sporadyczne i o rozpowszechnieniu się tej praktyki można mówić dopiero w XVI, a zwłaszcza w XVII i XVIII w.

Na gruncie wielu umów dwustronnych między państwami powstała w 1886 r. Konwencja Berneńska o ochronie dzieł literackich i artystycznych, która obowiązuje do dziś. Równie ważna była także zawarta w 1883 r. Konwencja Paryska, ▶

► chroniąca patenty na wynalazki, wzory użytkowe, rysunki i modele techniczne, znaki i nazwy handlowe, a także położyła podwaliny pod prawo ochrony konkurencji.

W kwestii prawa własności intelektualnej wiek XX ważny był zwłaszcza dla państw, które odrodziły się lub powstały po I wojnie światowej. Mogły one ratyfikować konwencje międzynarodowe, a także tworzyć własne regulacje prawne. Tak właśnie było z Polską. Już w roku 1920 ratyfikowała ona Konwencję Berneńską, a w 1926 r. doczekała się pierwszej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych

Obowiązujące obecnie w Polsce ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 1994 roku oraz Prawo własności przemysłowej z 2000 roku są zgodne z międzynarodowymi standardami ochrony własności intelektualnej wynikających z umów międzynarodowych, których Polska jest stroną, w szczególności TRIPS (ang. Agreement on Trade-Related Aspects of Intellectual Property Rights, TRIPS – załącznik do porozumienia w sprawie utworzenia Światowej Organizacji Handlu [WTO]).

Znaczący wpływ na kształt regulacji własności intelektualnej miało przystąpienie Polski w roku 2004 do Unii Europejskiej. W związku z przystąpieniem do Unii, Polska przyjęła do swojego porządku prawnego tzw. dorobek Wspólnoty, obejmujący wszystkie traktaty założycielskie i akcesyjne oraz umowy międzynarodowe je zmieniające (tzw. prawo pierwotne), przepisy wydawane na ich podstawie przez organy Wspólnot (prawo wtórne), umowy międzynarodowe zawarte przez Wspólnoty i Unię Europejską, orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i Sądu Pierwszej Instancji, a także deklaracje i rezolucje oraz zasady ogólne prawa wspólnotowego.

WŁASNOŚĆ INTELEKTUALNA I PRZEMYSŁOWA

Z ochrony prawnej własności intelektualnej mogą korzystać według takich samych zasad zarówno osoby fizyczne jak i osoby prawne. Celem ochro-

ny jest zapewnienie wyłączności na osiąganie korzyści materialnych z przedmiotu ochrony, czyli własności intelektualnej (np. innowacyjnej technologii, nowatorskiego oprogramowania itd.). Z drugiej strony ma ona zagwarantować jej twórcy prawa do zidentyfikowania go jako autora.

Zgodnie z art. 1 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (w skrócie: u.p.a.p.p.) przedmiotem prawa autorskiego jest utwór, czyli każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. Ochroną objęty może być wyłącznie sposób wyrażenia; nie są objęte ochroną odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne. Ochrona przysługuje twórcy niezależnie od spełnienia jakichkolwiek formalności.

Przedmiotem prawa autorskiego w szczególności są utwory:

- wyrażone słowem, symbolami matematycznymi, znakami graficznymi (literackie, publicystyczne, naukowe, kartograficzne oraz programy komputerowe),
- plastyczne,
- fotograficzne,
- lutnicze,
- wzornictwa przemysłowego,
- architektoniczne, architektoniczno-urbanistyczne i urbanistyczne,
- muzyczne i słowno-muzyczne,
- sceniczne, sceniczno-muzyczne, choreograficzne, i pantomimiczne,
- audiowizualne.

Artykuł 8 ustawy stanowi, że prawo autorskie przysługuje twórcy, którym może być wyłącznie osoba fizyczna, niezależnie od tego, czy ta osoba posiada pełną czy też ograniczoną zdolność do czynności prawnych albo nawet jest jej pozbawiona (np. z powodu wieku lub ubezwłasnowolnienia). Dopóki twórca nie ujawnił swojego nazwiska, w wykonywaniu prawa autorskiego zastępuje go producent lub wydawca, a w razie ich braku – właściwa organizacja zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych wyróżnia autorskie prawa osobiste i autor-

skie prawa majątkowe. Pierwsze to rodzaj szczególnej więzi, która ma charakter niezbywalny i nie podlegający zrzeczeniu się. Łączy ona twórcę z jego utworem, co przejawia się jego prawem do:

- autorstwa utworu,
- oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo,
- nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania,
- decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności,
- nadzoru nad sposobem korzystania z utworu.

ZAKRES WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ

Własność intelektualna obejmuje:

1. tajemnice handlowe,
2. prawo autorskie i prawa pokrewne,
3. własność przemysłową:
 - wzory przemysłowe,
 - znaki towarowe,
 - patenty i wzory użytkowe.

Prawa własności intelektualnej są prawami terytorialnymi. Oznacza to, że każdy kraj zastrzega sobie prawo do zdefiniowania własności intelektualnej w oparciu o własne przepisy.

Przedmiotem ochrony prawa autorskiego jest utwór. Dla powstania tej ochrony niezbędne jest nadanie utworowi formy, jego zmateriałowanie, np. w formie książki czy płyty CD. Przepisy nie uzależniają powstania ochrony prawno-autorskiej od jakkolwiek rozumianego wymogu rejestracji. Dodatkowo prawo autorskie wyróżnia się dzięki istnieniu chronionego pierwiastka więzi między twórcą a jego utworem. Więź twórcy z utworem, czyli prawa osobiste twórcy do utworu, są niezbywalne, a ich ochrona jest nieograniczona w czasie. Na prawa autorskie obok praw osobistych twórcy składają się także prawa majątkowe. Co do zasady powstają one na rzecz twórcy, ale ponieważ są zbywalne, w praktyce rynkowej są przenoszone na podmioty profesjonalnie udostępniające utwory szerokiej publiczności, tj. wydawców, producentów etc. Ochrona majątkowych praw autorskich jest ograniczona w czasie i obecnie trwa

przez cały okres życia twórcy i 70 lat po jego śmierci.

OKRES OBOWIĄZYWANIA

Autorskie prawa osobiste podlegają ochronie bezterminowo. Z kolei majątkowe prawa autorskie swoją naturę i konstrukcję czerpią z koncepcji prawa własności opisanej w Kodeksie cywilnym. Znaczący to tyle, że twórca – podobnie jak właściciel rzeczy – ma prawo do rozporządzania swoim utworem oraz ma prawo do korzystania z niego, w tym w celach zarobkowych. Stanowi o tym art. 17 u.p.a.p.p., że twórca przysługuje wyłączone prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. O ile autorskie prawa osobiste są niezbywalne to majątkowe prawa autorskie można przenieść na inne osoby w drodze dziedziczenia lub na podstawie umowy: o przeniesienie autorskich praw majątkowych (cesja praw) oraz skorzystanie z utworu (licencja).

Producentem baz danych, według art. 2 ust.1 pkt 4) Ustawy o ochronie baz danych (w skrócie: u.o.b.d.), jest osoba fizyczna, prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, która ponosi ryzyko nakładu inwestycyjnego przy tworzeniu baz danych. Ustawa przyznaje producentowi prawo (wyłączne i zbywalne) pobierania danych i wtórnego ich wykorzystania w całości lub w istotnej części, co do jakości lub ilości.

Przedmiotem własności przemysłowej w rozumieniu ustawy Prawo własności przemysłowej (dalej stosowany skrót – PWP) są: projekty wynalazcze, znaki towarowe oraz oznaczenia geograficzne. Przez projekty wynalazcze należy rozumieć:

- wynalazki, czyli nowe w skali światowej rozwiązania, posiadające poziom wynalazczy i nadające się do przemysłowego stosowania,
- wzory użytkowe, czyli nowe i użyteczne rozwiązanie o charakterze technicznym, dotyczące kształtu, budowy lub zestawienia przedmiotu o trwałej postaci,
- wzory przemysłowe, czyli nowe i posiadające indywidualny cha-

rakter postać wytworu lub jego części, nadana mu w szczególności przez cechy linii, konturów, kształtów, kolorystykę, strukturę lub materiał wytworu oraz przez jego ornamentację,

- topografia układu scalonego, czyli oryginalne rozwiązanie polegające na wyrażonym w dowolny sposób przestrzennym rozplanowaniu elementów, z których co najmniej jeden jest aktywny oraz połączeń między nimi, przy czym pojęcie „układ scalony” oznacza warstwowy wytwór przestrzenny, utworzony w celu spełniania funkcji elektronicznych,
- projekty racjonalizatorskie, czyli każde rozwiązanie zgłoszone przedsiębiorcy przez twórcę, nadające się do wykorzystania, a nie będące wynalazkiem, wzorem użytkowym, wzorem przemysłowym lub topografią układu scalonego.

ZNAKI TOWAROWE I OZNACZENIA GEOGRAFICZNE

Znakiem towarowym może być każde oznaczenie, które można przedstawić w sposób graficzny, jeżeli oznaczenie takie nadaje się do odróżnienia towarów jednego przedsiębiorstwa

od towarów innego przedsiębiorstwa. Znakiem towarowym może być w szczególności wyraz, rysunek, ornament, kompozycja kolorystyczna, forma przestrzenna, w tym forma towaru lub opakowania, a także melodia lub inny sygnał dźwiękowy.

Trzecim elementem podlegającym ochronie Prawa własności przemysłowej są oznaczenia geograficzne, przez które należy rozumieć oznaczenia słowne odnoszące się bezpośrednio lub pośrednio do nazwy miejsca, miejscowości, regionu lub kraju (teren), które identyfikują towar jako pochodzący z tego terenu, jeżeli określona jakość, dobra opinia lub inne cechy towaru są przypisywane przede wszystkim pochodzeniu geograficznemu tego towaru.

Odrębną kategorią, ale ściśle powiązaną z własnością przemysłową są zapisy Ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (dalej w skrócie u.z.n.k.). Definiuje ona pojęcie czynu nieuczciwej konkurencji, którym jest każde działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta. Podstawową klasyfikację własności intelektualnych przedstawia rysunek 1. ■



Rys. 1. Podział praw własności intelektualnej,
Źródło: E. Górniśiewicz, *Prawa własności intelektualnej*, <http://www.codozasacv.pl/prawa-wlasnosci-irtektualnej-krotki-przewodnik/>

Nie tylko dla wybranych

„Mała” analiza kryminalna w jednostkach terenowych Policji województwa śląskiego

NADKOM. ARTUR KRUPA

WYDZIAŁ WYWIADU KRYMINALNEGO
KWP W KATOWICACH



Wydział Wywiadu Kryminalnego KWP w Katowicach od kilku lat prowadzi ciekawe przedsięwzięcie szkoleniowe mające na celu wdrożenie stworzonego przez naukowców z Katedry Informatyki Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie programu LINK służącego do przetwarzania i wizualizacji masowych danych teleinformatycznych tak, by mógł być wykorzystywany przez policjantów służby kryminalnej jednostek terenowych Policji woj. śląskiego.

Ten aspekt jest elementem strategii przyjętej przez Biuro Wywiadu i Informacji Kryminalnych KGP, by proste analizy kryminalne, niewymagające udziału wykwalifikowanego analityka oraz zaawansowanego oprogramowania komputerowego, były wykonywane bezpośrednio przez policjantów na stanowiskach roboczych. W tym przedsięwzięciu śląski garnizon jest jednym z liderów w skali kraju.

KIM JEST ANALITYK KRYMINALNY W POLICJI?

To osoba posiadająca odpowiednie doświadczenie w pracy dochodzeniowo-śledczej lub operacyjno-rozpoznawczej oraz mająca specjalne, specyficzne predyspozycje, które są weryfikowane bardzo skrupulatnie podczas procesu kwalifikacyjnego. Proces ten jest niezwykle wymagający, a sito gęste, co czyni pracę analityka kryminalnego elitarną i niedostępną dla każdego chętnego. Analityków kryminalnych w Policji jest mało, a w dobie społeczeństwa informacyjnego ilość danych tzw. masowych, gromadzonych i wymagających analizy w procesie wykrywcym, rośnie lawinowo. Tym samym często dochodzi do sytuacji, że analitycy nie są w sta-

nie sprostać oczekiwaniom policjantów służących w terenie w zakresie zleczonych analiz kryminalnych na potrzeby pracy operacyjnej i śledczej. Czy można temu zaradzić? Okazuje się, że tak.

LINK

Tu z pomocą przyszli naukowcy z AGH w Krakowie, którzy opracowali narzędzie informatyczne o nazwie LINK, którego użyli polskim organom ścigania w nieograniczonej liczbie licencji. Jest to program komputerowy, który został zaprojektowany w celu ułatwienia analizy złożonych procesów na podstawie m.in. masowych danych teleinformatycznych (np. bilingów telefonicznych), których ilość uniemożliwia ich przetworzenie i wnioskowanie na ich podstawie przy pomocy umysłu i kartki papieru, a nawet przy użyciu komputerowego arkusza kalkulacyjnego. Program LINK umożliwia import danych masowych, ich wstępne dostosowanie, filtrowanie, graficzną prezentację oraz wizualizację, w tym również na mapach i co istotne – wykrywanie związków pomiędzy osobami oraz osobami i zdarzeniami na podstawie np. połączeń telefonicznych, lokalizacji GPS itp.

LINK jest na tyle nieskomplikowanym programem, że każdy, kto miał choć trochę do czynienia z komputerem, po kilkugodzinnym szkoleniu i włożeniu odrobiny pracy własnej w drodze samokształcenia, jest w stanie opanować go w stopniu podstawowym, umożliwiającym realizację prostych zadań przetwarzania i wizualizacji danych teleinformatycznych, a co najważniejsze wykorzystać rezultaty takich zabiegów w procesie wykrywcym.

SZKOLENIA

Naprzeciw potrzebom policjantów służby kryminalnej z terenu województwa śląskiego w zakresie przetwarzania masowych danych wyszli analitycy WWK KWP w Katowicach, którzy od 2014 roku organizują zajęcia szkoleniowe z zakresu obsługi programu LINK. Do chwili obecnej zorganizowano już 4 edycje o charakterze podstawowym, a w tym roku dodatkowo zorganizowano także edycję dla zaawansowanych – policjantów, którzy opanowali wcześniej podstawy pracy z programem.

Zajęcia szkoleniowe z LINK są w KWP w Katowicach prowadzone przynajmniej raz w roku przez 6-8 dni szkoleniowych, a bywa, że i więcej. By

zapewnić komfort procesu szkoleniowego szkolenia są prowadzone w małych, kameralnych grupach i opierają się głównie na ćwiczeniach w pracy z programem, a oparte są na przykładach z realnej praktyki policyjnej. Uczestnicy są wyposażeni w odpowiedni sprzęt komputerowy i wykonują ćwiczenia pod czujnym okiem wykładowców, którzy treści prezentują na ekranie multimedialnym.

KTO MOŻE BYĆ UCZESTNIKIEM TAKIEGO SZKOLENIA?

Kryteria doboru są ściśle określone. Musi to być policjant służby kryminalnej: operacyjno – rozpoznawczej lub dochodzeniowo – śledczej. Jest sprawą oczywistą, że treści szkoleniowe oraz sam program LINK nie są skierowane do policjantów prewencji, czy np. dzielnicowych, którzy nie mają w codziennej służbie do czynienia z danymi masowymi. Ponadto policjant skierowany na szkolenie musi znać podstawy obsługi komputera, posiadać ogólną wiedzę o działaniu oprogramowania, w tym arkusza kalkulacyjnego i co w tym wypadku najważniejsze – musi wykazywać chęć szkolenia w tym zakresie. Chęć rozwoju i podnoszenia kwalifikacji w drodze samodoskonalenia jest tutaj niezbędna i na to również zwraca

się uwaga organizatorów, bowiem bez wkładu pracy własnej, przy najlepszych intencjach wykładowców, nie można osiągnąć zadowalających efektów w pracy z programem LINK. Eliminuje to również policjantów, którzy nie są zainteresowani zdobyciem tego rodzaju umiejętności i uczestniczą w szkoleniach, ponieważ zostali, niejako przymusowo, skierowani przez swoich przełożonych.

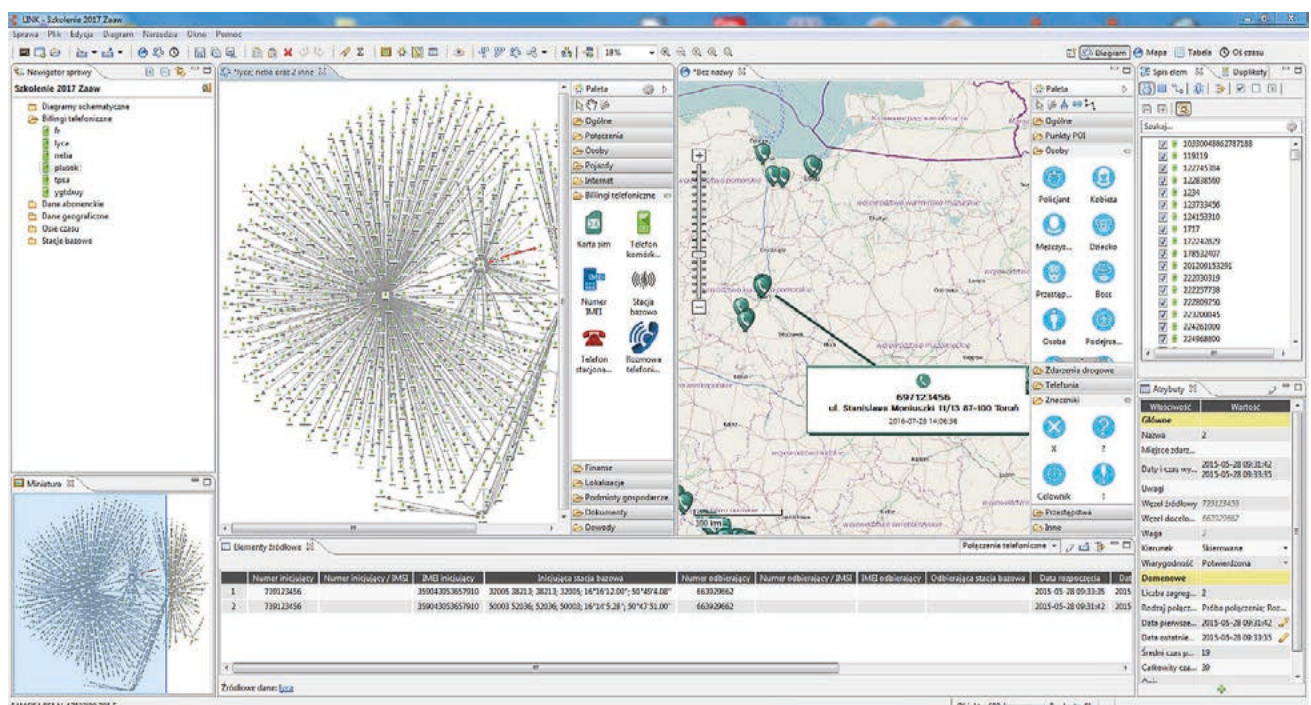
WYMIERNE EFEKTY

Efektom 4 lat pracy analityków z WWK KWP w Katowicach w zakresie szkoleń z programu LINK jest stale wzrastająca liczba przeszkolonych policjantów (prawie 350 na terenie woj. śląskiego), a co może ważniejsze, wzrastająca liczba czynności przetwarzania i wizualizacji danych masowych za pomocą LINK przez policjantów w jednostkach terenowych, która z kilkuset w roku 2014 rozrosła się do prawie 2 tys. w roku 2016. Ponadto ważne jest również, że policjanci mogą podjąć wspomniane czynności bezpośrednio po zdarzeniu przestępczym, jeśli ilość danych nie jest duża, a ich charakter nie jest skomplikowany, bez zbędnego oczekiwania na wykonanie analizy kryminalnej przez profesjonalistę. Bowiem pamiętać należy, iż analityk kryminal-

ny jest powołany do realizacji analiz w sprawach, w których występuje znaczny stopień złożoności i ilość danych wymaga wykorzystania profesjonalnego oprogramowania analitycznego, a w szczególności w sprawach wielowątkowych, o dużym zasięgu terytorialnym oraz w których sposób popełnienia przestępstwa wskazuje na wysoką specjalizację działalności przestępczej lub rozwojowy charakter sprawy.

W chwili obecnej w jednostkach terenowych Policji w garnizonie śląskim doszło do takiego rozpowszechnienia wiedzy o możliwościach programu LINK i sposobach jego wykorzystania w codziennej pracy policyjnej, iż diagnozowana co roku potrzeba szkoleniowa wskazuje na większą liczbę chętnych do nauki, niż analitycy są w stanie przeszkolić, nie zaniedbując przy tym swoich normalnych obowiązków.

W związku z tym planowane są w kolejnych latach dalsze szkolenia, zwłaszcza biorąc pod uwagę dynamiczne zmiany, jakie są udziałem społeczeństwa informacyjnego, a także nieustanny rozwój programu LINK i dodawanie przez programistów z AGH w Krakowie do programu LINK coraz to nowych funkcjonalności.



LINK – obszar roboczy – m.in. diagram schematyczny połączeń telefonicznych oraz mapa z wyznaczonymi logowaniami telefonów



Piłka w grze

Euro U-21 – turniej przyszłych gwiazd

O zabezpieczeniu mistrzostw rozmawialiśmy z **Zastępcą Naczelnika Sztabu Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie podinsp. Bartoszem Witkiem**, szefem zespołu roboczego do koordynacji działań związanych z przygotowaniem policyjnego zabezpieczenia Mistrzostw Europy U-21 w Piłce Nożnej na terenie województwa małopolskiego, a także z **Dyrektorem Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego UMK Bogdanem Klimkiem**.

– Panie Naczelniku, jak wyglądały policyjne przygotowania pod kątem zabezpieczenia tej imprezy sportowej?

– Organizator tak dużej imprezy sportowej musi wypełniać restrykcyjne wymogi związane z przygotowaniem wydarzenia. Także w zakresie bezpieczeństwa – wszystkie kwestie są szczegółowo konsultowane i uzgadniane na płaszczyźnie współpracy wielu służb i instytucji.

Zgodnie z przepisami to na organizatorze spoczywa obowiązek zadbania o bezpieczeństwo podczas imprezy masowej. Policja oczywiście wspiera te działania w szerokim zakresie. Tak było i w tym przypadku, przygotowaliśmy się do zabezpieczenia, uwzględniając specyfikę tej imprezy oraz różne możliwe warianty.

– Na czym polega specyfika tego wydarzenia?

– Mistrzostwa koncentrują uwagę przede wszystkim tych młodych ludzi, którzy faktycznie interesują się piłką nożną, niejednokrotnie sami grają w lokalnych klubach sportowych, zrzeszeni są w sportowych fanklubach lub też podążają za swoimi idolami, obserwując przebieg ich kariery. Zainteresowane widzowie oraz rodziny, szkoły oraz instytucje pracujące z młodzieżą, organizujące grupowe „wyjścia na mecz”. To zupełnie inny rodzaj sportowych emocji niż na ligowych meczach, które na co dzień zabezpie-

czamy. Różni się także od poprzednich mistrzostw Euro 2012.

– Czy w ogóle przydadzą się doświadczenia z zabezpieczenia rozgrywek Euro 2012?

– Z pewnością. Pewne rozwiązania logistyczno-organizacyjne można opierać na tamtych doświadczeniach. Najważniejszym elementem każdego działania są jednak ludzie. W zespole powołanym do zabezpieczenia U-21 pracują osoby, które sprawdziły się podczas Mistrzostw Euro 2012, ale nie tylko, bo także podczas mistrzostw Europy w Piłce Siatkowej Mężczyzn czy Światowych Dni Młodzieży. To duży potencjał.

– Czy korzystacie ze wsparcia Policji innych krajów?

Tak, współpraca taka rozwijała się już na etapie przygotowań i wymiany informacji w różnych kwestiach. W trakcie mistrzostw natomiast naszym działaniom towarzyszyć będzie wsparcie policjantów włoskich – dwoje funkcjonariuszy będzie pra-

cować z policjantami Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie.

- Panie Dyrektorze, na subiektywne poczucie bezpieczeństwa kibiców wpływ mają m.in. tzw. miękkie działania zabezpieczające – czystość i porządek miasta, oświetlenie, sprawna komunikacja transportem publicznym, dostępność informacji turystycznej, oprawa wydarzenia sportowego i obsługa podczas jego trwania oraz związana z tym (wysoka) jakość rozrywków i satysfakcja z udziału. Jak do Mistrzostw U-21 przygotowało się miasto?

- Wiele z tych czynników zależy oczywiście od organizatora, inne są bardzo subiektywne. Prezydent miasta zobowiązany jest, zgodnie z ustawą o samorządach gminnych (art.7) oraz uchwałami Rady Miasta (na przykład o Parku Kulturowym), do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania miasta. W ramach tego zobowiązania wszystkie instytucje mu podległe realizują swoje zadania, zgodnie z kompetencjami, na przykład MPWiK odpowiada za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków, MPEC za dostarczanie ciepła, Straż Miejska – porządek publiczny i bezpieczeństwo etc.

Przed mistrzostwami, podobnie jak na przykład przed Światowymi Dniami Młodzieży, dostosowano funkcjonowanie wszystkich instytucji miejskich do potrzeb związanych z przeprowadzeniem zaplanowanych imprez sportowych. Zaktualizowane zostały także plany związane z zarządzaniem kryzysowym miasta, zapewniona została ciągłość działań służb, inspekcji i straży. Wszystkie procedury zarządzania kryzysowego są przygotowane, z uwzględnieniem różnych wariantów. Sukcesywnie od jakiegoś czasu w Krakowie ćwiczone są różne scenariusze sytuacji kryzysowej – na przykład w ostatnich dniach maja br. odbywały się ćwiczenia sprawdzające współdziałanie służb w sytuacji katastrofy śmigłowca.

Wcześniej ćwiczone także m.in. sprawność dowodzenia i współdzia-

W skrócie

Mistrzostwa Europy U-21 2017 zorganizowano między 16 a 30 czerwca 2017 r.

Rozgrywki odbywały się w sześciu miastach Polski: Krakowie, Gdyni, Bydgoszczy, Kielcach, Tychach i Lublinie. Mecze finałowe rozegrane zostały w stolicy Małopolski, o najwyższe miejsca na podium - 30 czerwca br.

Organizatorzy spodziewali się, że ogromne zainteresowanie mistrzostwami przyciągnie do Krakowa liczne grupy fanów piłki nożnej i turystów, którzy zechcą poczuć sportową atmosferę. Okazało się, że zainteresowanie mistrzostwami jest znacznie większe niż poprzednimi edycjami rozgrywek – transmisje z finałowych zmaganią zabiegały po raz pierwszy w historii U-21 telewizje z Afryki czy Australii (ubiegłoroczne transmitowano do 129 krajów i obejrzało je 85 milionów widzów). Tegoroczna edycja mistrzostw jest wyjątkowa, po raz pierwszy dopuszczono do udziału 12 drużyn (wcześniej, od 1994 roku, rywalizacja rozgrywała się pomiędzy ośmioma drużynami). Na 21 spotkań turnieju udostępnionych zostało łącznie ok. 330 tys. wejściówek, a bilety na grupowe mecze Polaków oraz półfinały i finał rozeszły się kilka godzin po uruchomieniu sprzedaży.

Na terenie Małopolski przebywały także reprezentacje Włoch, Danii i Niemiec oraz reprezentacje piłkarskie rozgrywające mecze w półfinale i finale. Młodzi piłkarze tych drużyn odbywali publiczne treningi przed meczami rozgrywkowymi.

Mecze rozegrane w Krakowie:

18 czerwca, Dania – Włochy;

21 czerwca, Niemcy – Dania;

24 czerwca, Włochy – Niemcy;

27 czerwca, mecz półfinałowy Hiszpania – Włochy;

30 czerwca, mecz finałowy Hiszpania – Niemcy.

łania służb w sytuacjach podłożenia ładunku wybuchowego.

- Co na wypadek wystąpienia realnego kryzysu?

- W strukturach miasta funkcjonuje Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, który działa w systemie całodobowym. Jest on bezpośrednio zintegrowany ze służbą dyżurną PSP i KMP. W sytuacji, gdyby doszło do zdarzenia kryzysowego, w trybie natychmiastowym działania przejmuje zespół kryzysowy. W zależności od tego, jakiego rodzaju kryzys by wystąpił uruchamiany jest odpowiedni algorytm działania. Jesteśmy przygotowani.

- Jak zadbać o bezpieczeństwo dużej imprezy w mieście licznie odwiedzianym przez turystów?

- Nasze miasto ma spore doświadczenie w zabezpieczaniu dużych imprez – międzynarodowe kongresy, pielgrzymki papieskie, wizyty przywódców różnych państw, Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej 2012 czy ubiegłoroczne Światowe Dni Młodzieży to tylko niektóre z nich. Współpraca służb i instytucji sprawdziła się na najwyższym poziomie. To pomaga przy organizacji kolejnych imprez

masowych. Młodzieżowe Mistrzostwa Europy Euro U-21 mają inny charakter – jest to impreza bardziej kameralna, skoncentrowana wokół konkretnego miejsca i wydarzenia, inny jest adresat tych przedsięwzięć. Przy zapewnianiu bezpieczeństwa i porządku uczestników tych wydarzeń oczywiście wiodącą rolę pełni służby, w tym Policja, instytucje podległe miastu wspierają ich pracę, choćby poprzez całodobowe dyżury umożliwiające monitorowanie bieżącej sytuacji i reagowanie na sygnały przekazywane przez mieszkańców czy uczestników imprez sportowych (na przykład o konieczności wzmocnienia ruchu tramwajów na danej trasie czy konieczności naprawy określonego elementu infrastruktury). Mamy ustalone, zgodnie z roboczymi kontaktami z Komendą Wojewódzką Policji w Krakowie, formy wymiany informacji czy też potrzeb na linii Centrum Zarządzania Kryzysowego UMK wchodzące w skład wydziału, który reprezentuje, a sztabem KWP w Krakowie.

- Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiała Katarzyna Padło



Niebieski wieloryb

– rzeczywista gra czy fake news i manipulacja?

O tym, że troje uczniów szczecińskiej szkoły samookaleczyło się, pozostając właśnie pod wpływem tej gry, można było usłyszeć niedawno w środkach masowego przekazu. Później pojawiły się kolejne doniesienia o podobnych przypadkach.

Czy dzieci były faktycznie uczestnikami gry Niebieski Wieloryb czy była to „tylko” medialna inspiracja do nadania znaczenia ich problemom związanym z samookaleczeniami? Zapytaliśmy mł. insp. Jana Klimę, Naczelnika Wydziału do Walki z Cyberprzestępczością KWP w Krakowie.

Katarzyna Padło: Czym jest gra Niebieski Wieloryb?

Jan Klima: Trzeba rozróżnić dwie kwestie – jedna to nawiązanie do pojawiającego się w Internecie opisu gry, która ma być prowadzona przez rosyjskich nastolatków. A druga to inspiracje podejmowane

w związku z zamieszczanymi w sieci instrukcjami odnoszącymi się do tej rosyjskiej gry. I z tym drugim przypadkiem mamy do czynienia w naszym kraju – dostrzegamy sytuacje, kiedy młodzi ludzie piszą na portalach, że szukają „opiekuna”, by zagrać w tę grę lub też próbują rozgrywać temat między sobą, w „realu” – umawiają się, że wykonują jakieś zadanie i potem opowiadają o wykonaniu (osobiście lub poprzez portale społecznościowe).

K.P.: Czyli niebezpieczeństwo jest realne?

J.K.: Oczywiście, że tak. Choćby dlatego, że działają takie zjawiska jak



mł. insp. Jan Klima

efekt Wertera i konformizm informacyjny. Zawsze nagłośnienie tego typu sytuacji powoduje wzrost zainteresowania zagadnieniem – widzimy, jak rośnie liczba zapytań o dany temat wpisywanych w wyszukiwarkach. Z pewnością większość nastolatków daje do zrozumienia, że poszukują informacji „ironicznie” czy z ciekawości, jednak trzeba pamiętać o tym, że są też takie osoby, które przeżywają różne trudności – mają depresję lub myśli samobójcze i spojrzą na tę grę zupełnie inaczej, jak również i takie (zwłaszcza dzieci czy osoby z trudnościami intelektualnymi), które w swej naiwności nie selekcionują racjonalnie czytanych treści i eksplorując Internet mogą natrafić na instrukcję „gry”, która wciągnie ich bezkrytycznie i bezwiednie.

K.P.: Jak w takim razie chronić dzieci?

J.K.: Uniwersalną radą jest to, żeby rodzic (czy wychowawca) z dzieckiem rozmawiał. Ważne są dobre, przyjazne relacje. No i oczywiście przypominajmy dzieciom o zagrożeniach – wyłudzeniu danych osobowych, kradzieżach tożsamości, wykorzystywaniu dzieci. Zwróćmy też uwagę na to, ile czasu nasze dzieci poświęcają zajęciom na komputerze, smartfonie, tablecie, telefonie i co robią. Można zainstalować program do kontroli rodzicielskiej w komputerze dziecka. Warto ustalić z dzieckiem zasady korzystania z internetu i komputera i egzekwować je konsekwentnie. Można także mówić o telefonach zaufania dla dzieci – czasem dziecku łatwiej powiedzieć o swoim problemie komuś obcemu.

CHALLENGES AND HASTAGS. SIECIOWE ZAGROŻENIA I NIEBEZPIECZNE INSTRUKCJE

„Błękitny wieloryb” nawiązuje do „wyzwań” krążących w sieci – niektóre z nich cieszą się wśród internetowych użytkowników sporą popularnością, inne przybierają formę niebezpiecznych *fake newsów*. Dziwaczne „challenges”, jakie stawiają przed sobą internauci, mają długą tradycję. Pojawiają się inspirowane najgłupszymi nawet pomys-



Jednym z zadań do wykonania w grze miało być wycięcie na skórze kształtu wieloryba

ślami, wciągając coraz więcej osób – dla zdobycia lajków, dla zaistnienia w wirtualnej przestrzeni, dla akceptacji, dla uniknięcia odrzucenia. Każdy udział w „wyzwaniach” kończy się oczywiście zrobieniem zdjęcia i wrzuceniem go na portal społecznościowy pod challenge’owym hashtagem, który ułatwia wyszukiwanie w Internecie zamieszczonych materiałów osobom zainteresowanym danym tematem. Zrobiliśmy przegląd najbardziej popularnych challenge’ów – przyjrzyjmy się niektórym z nich.

#CinnamonChallenge

Polega na połknięciu stołowej łyżki cynamonu. Choć to niemożliwe, bo cynamon wchłania ślinę i w efekcie próbujemy połknąć łyżkę suchego proszku, jednocześnie mając wyschnięte gardło, to jednak nie brakuje filmików obrazujących zmagania osób podejmujących „wyzwanie”, krztuszących się i dławiących. Może wydawać się śmieszne, a jest niebezpieczne, zwłaszcza dla osób chorych na astmę.

#KylieJennerChallenge

To przykład tego, jak daleko wzorce sztucznej urody celebryty mogą inspirować nastolatków, pragnących być jak „idol”. Duże usta stają się symbolem piękna, wszędzie pełno porad, jak obrysować wargi a nawet... reklam urządzenia służącego do powiększania ust (magiczny wynalazek to kawałek plastiku, który „zasysa” wargi powodując ich obrzęk). „Niesamowity efekt w dwadzieścia sekund”. „Większe i pełniejsze usta bez bolesnych zastrzyków – produkt jest wystarczająco mały,

aby nosić go w torebce”. „Użyj produktu przed nałożeniem szminki lub błyszczyka”. Takie marketingowe slogany przyzwyczajają do sięgania po produkty poprawiające urodę w odruchu, jak po kosmetyk. Młode dziewczyny a nawet dzieci pragną wyglądać jak celebrytka. Aby nie wydawać pieniędzy na „urządzenie” do powiększania ust, próbują domowymi sposobami – zasysają usta (na przykład szklankami), prezentując następnie efekty na zdjęciach zamieszczanych w internecie – u jednych widoczne są usta obrzmiałe, u innych wręcz porozrywane popękany szkłem czy zasinione z powodu popękanych naczyń krwionośnych.

#ChubbyBunny

Polega na umieszczaniu coraz większej liczby słodkich pianek (lub podobnych przedmiotów, jak na przykład waciki kosmetyczne) w ustach, by następnie wypowiadać z napełnionymi tak ustami frazę (na przykład nazwę challenge’a). Znane są przypadki dwóch osób, które zmarły, dławiąc się piankami.

#ParacetamolChallenge

Rzucane wśród nastolatków wyzwanie „testuje”, kto przyjmie większą ilość leku. Młodzi ludzie zakładają się, nie dopuszczając do świadomości, że zakład może być śmiertelnie niebezpieczny – nadmierne dawki leku mogą doprowadzić do nieodwracalnych zmian w wątrobie czy mózgu, a nawet spowodować zgon.

#SaltAndIceChallenge

Posypywanie skóry solą i przykładanie do niej lodu, by następnie sprawdzić kto najdłużej wytrzyma, kończy się wyzwoleniem groźnej ▶

▶ reakcji chemicznej. Jeśli szybko zrezygnuje się z próby, skończy się na pieczeniu i bólu, przy dłuższym czasie jednak skutki stają się poważniejsze – reakcja wywołuje głębokie rany, może także dojść do uszkodzenia końcówek nerwowych. Blizny pozostają na całe życie.

#Zostanwrozkaognia

Przerażająca instrukcja „jak zostać wróżką ognia” odnosi się do popularnej wśród dzieci bajki „Winx Club – Szkoła czarownic”. Pojawiają się w niej sugestie, że za pomocą „magii” i „zaklęć” można stać się wróżką. Pośród „magicznych słów”, które należy wypowiedzieć, jest i nakaz „odkręć wszystkie cztery palniki na kuchenie gazowej i idź spać, magia gazu do ciebie przyjdzie”. Czy można sobie wyobrazić, że ktoś podejmuje takie „wyzwanie”? Wydawałoby się, że nie. Jednak odbiorcami treści internetowych są także małe dzieci, nieświadome zagrożeń, przyjmujące informacje na dużym poziomie dosłowności, nie-

bezpieczna inspiracja bajką może uruchomić w nich mechanizm naśladowania, skojarzony z zachowaniem wróżki.

#CharlieCharlieChallenge

Przywoływanie duchów budzi zainteresowanie od wieków. Tym razem rozpowszechniane w internecie wyzwanie challenge’owe, bazujące ponoć na metodzie pochodzącej z Meksyku, wzbudza zainteresowanie młodzieży, która następnie zamieszcza filmiki z „seansów”, obrazując przerażenie uczestników. Spirytyzm w czystej postaci. Czy przywoływany duch pozna się na żartach?

#ChokingGame

czy #SpaceMonkey

Podduszanie się do utraty przytomności ma przynieść przeżycie chwilowej euforii, skończyć może się tragicznie – śmiercią lub padaczką czy zanikami pamięci z powodu niedotlenienia mózgu.

#GameOf72

Ucieczka z domu na 72 godziny – każdy, kto podejmuje wyzwanie,

nie może w tym czasie zdradzić rodzicom miejsca, w którym przebywa „na ucieczce”.

Lekkomyślność takiego zachowania niestety pociąga za sobą poważne skutki – rodzic, którego dziecko zniknęło, zawiadamia policję, a ta uruchamia poszukiwania marnotrawiąc siły, które w tym czasie mogłyby być potrzebne w innej sytuacji.

#NeckNominate

Internetowy łańcuszek wciągający w bezmyślną „zabawę” kolejne osoby „nominowane do podjęcia wyzwania”. A wyzwanie polega na wypijaniu w najkrótszym czasie jak największej ilości alkoholu różnego rodzaju.

Niebezpieczne jest nie tylko samo mieszanie różnych alkoholi i spożywanie ich w dużych ilościach, co może oczywiście doprowadzić do zatrucia organizmu, ale także samo odwracanie młodych ludzi na problem alkoholowy, poprzez włączanie go w konwencję „zabawy”. █



Kylie Jenner Chalange

Pytanie o śmierć

Dr Agnieszka Haś i dr Tomasz Rajtar – biegli z Zakładu Psychologii Sądowej krakowskiego Instytutu Ekspertyz Sądowych badali czynniki ryzyka samobójstw nastolatków. Analizie poddali przypadki samobójstw osób w wieku od 11 do 16 lat.

W sprawach tych biegli psychologowie Instytutu wydawali opinie, w których odtwarzano sylwetki psychologiczne młodych ludzi dokonujących samobójstw oraz ustalano ich motywację do dokonania takich czynów. W tym celu określano m.in. zmienne psychospołeczne, które mogły wpłynąć na decyzję o odebraniu sobie życia przez młodych ludzi, a więc analizowano ich sytuację rodzinną, szkolną, relacje rówieśnicze czy przejawy ewentualnych trudności wychowawczych. W większości przypadków młodzi ludzie, którzy targnęli się na własne życie pochodzili z rodzin bez wyraźnych cech patologii (przeważały rodziny pełne, o stabilnej sytuacji materialno-bytowej, posiadające potencjalne możliwości zaspokajania ważnych potrzeb dziecka).

Bardzo trudno pytać o śmierć, każde pytanie wydaje się banalne. Trudno też mówić o tych, którzy targnęli się na własne życie bez pozostawiania odium poczucia winy na tych, którzy pozostali z traumą odejścia kogoś bliskiego. Jak wyglądało naukowe stawianie pytań i hipotez w Waszych badaniach?

Tomasz Rajtar: Nasze badanie różni się znacząco od innych czynności procesowych, na przykład przesłuchania, zmierzającego bardziej do odtworzenia przebiegu zdarzenia, ustalenia faktów. Naszym zadaniem jako biegłych psychologów jest natomiast odtworzenie sylwetki psychologicznej osoby nieżyjącej, a więc próba określenia, jakim człowiekiem była osoba zmarła oraz jaka była jej motywacja samobójcza, a więc jakie zmienne psychospołeczne mogły do-

prowadzić ją do dokonania samobójstwa. Aby odpowiedzieć na te pytania – oprócz analizy akt sprawy – przeprowadzamy wywiady psychologiczne z osobami z najbliższego otoczenia zmarłego, a więc z rodziną, osobami bliskimi, ale także z nauczycielami, rówieśnikami czy innymi osobami, które, wedle naszej oceny dokonanej po analizie akt sprawy, mogą udzielić znaczących informacji o zmarłym. Oprócz rozmów z tymi osobami oraz analizy akt sprawy dokonujemy również analizy materiałów związanych ze zmarłym – prosimy o dostarczenie przez najbliższych m.in. zapisków, zeszytów, rysunków, wierszy, zdjęć, screenów z fb czy innych materiałów stanowiących pewnego rodzaju „wytwór” osoby zmarłej.

Agnieszka Haś: Materiały te traktujemy jako pomocnicze źródło ▶

► mogące dostarczyć nam kolejnych istotnych informacji o osobie niezującej – jej sposobie spostrzegania świata i przeżywania, systemie i hierarchii wartości, sposobach radzenia sobie ze stresem i negatywnymi emocjami, przeżywania sytuacji trudnych, czy wreszcie na temat tego, co działo się z osobą w okresie bezpośrednio poprzedzającym jej śmierć.

W naszych badaniach przeanalizowaliśmy dotychczas 20 przypadków samobójstw młodych ludzi w wieku 11-16 lat, zarówno dziewcząt, jak i chłopców. Zdajemy sobie sprawę, iż nie jest to liczna i reprezentatywna grupa, jednak już na podstawie przeanalizowanych przypadków uwidaczniają się pewne tendencje i prawidłowości, których potwierdzenie można znaleźć też w literaturze przedmiotu. Dotyczy to np. faktu, iż większość młodych ludzi, których przypadki analizowaliśmy pochodziła z rodzin bez wyraźnych cech patologii psychicznej, czy społecznej.

Czy jest możliwe odnalezienie prawdy o tej osobie, która zginęła?

Tomasz Rajtar: Na pewno trzeba zmierzyć się z mechanizmami obronnymi, które są silne u osób z otoczenia samobójcy. Często stykamy się na przykład z wzajemnym oskarżaniem czy wypieraniem pewnych faktów, które pomagają poradzić sobie z poczuciem winy i obciążeniem emocjonalnym niejednokrotnie pojawiającym się po śmierci osoby bliskiej. Osoba z najbliższego otoczenia zmarłego może wówczas zatajać lub zniekształcać pewne fakty, w celu przedstawienia się w lepszym świetle, czy zminimalizowania swojego ewentualnego wpływu na podjęcie decyzji o samobójstwie. Dlatego – jak już wspomnieliśmy – tak ważne jest dotarcie do osób z bliskiego otoczenia zmarłego, ale znających go w różnych kontekstach i określenie momentów kryzysowych w życiu osoby, która podjęła decyzję o samobójstwie.

Agnieszka Haś: Przeprowadzamy przez nas wywiad z tymi osobami jest bardzo szczegółowy – rodziców pytamy o przebieg całego rozwoju dziecka – od ciąży do ostatnich chwil życia, o stan zdrowia, relacje rodzin-

ne, społeczne, stosunek do nauki, uzdolnienia, zainteresowania, system wartości, sposób radzenia sobie w sytuacjach trudnych, umiejętność rozmawiania o problemach czy możliwość uzyskania wsparcia od innych. W przypadku ostatniego okresu życia interesują nas m.in. ewentualnie pojawiające się zmiany w funkcjonowaniu osoby w stosunku do jej zwyczajowego zachowania się, mogące odzwierciedlić się zarówno w zachowaniu jako takim, ale również w wyglądzie zewnętrznym (np. intensywne „eksperymentowanie” ze swoim wyglądem, częste zmiany, odmienienie od dotychczasowego stylu, nagła utrata/przyrost wagi – o tych cechach pośrednio możemy wnioskować także np. na podstawie dostarczonych przez bliskich fotografii osoby zmarłej z ostatniego okresu życia). Powyższe informacje pozwalają nam wypowiedzieć się na temat możliwości wystąpienia u zmarłego przed śmiercią cech tzw. „syndromu presuicydalnego” (jest to stan psychiczny, którego doświadcza człowiek przed popełnieniem samobójstwa, na który składa się zawężenie w różnych obszarach: możliwości osobistych, emocjonalnych, stosunków międzyludzkich, świata wartości oraz hamowanie agresji i kierowanie jej przeciw sobie, a także fantazje samobójcze). Należy przy tym podkreślić, że cechy te nie zawsze muszą wystąpić. Jak pokazują analizowane przypadki, w większości z nich dało się jednak zauważyć pewne mniej lub bardziej nasilone elementy syndromu.

Tomasz Rajtar: To charakterystyczne, że gdy rozmawiamy po śmierci i odtwarzamy z bliskimi różne momenty życia – to te osoby, odpamiętując, zauważają dopiero, że coś faktycznie miało miejsce: osoba była smutna, mówiła o braku sensu życia, interesowała się tematyką śmierci, porządkowała swoje rzeczy, itp.

Można uchwycić takie uniwersalne sygnały ostrzegawcze?

Agnieszka Haś: Przejawem takich sygnałów ostrzegawczych bardzo często jest np. izolacja społeczna – osoba myśląca o samobójstwie wycofuje się z relacji z innymi i do-

tychczasowych aktywności, zamyka się w sobie, koncentruje na swoich problemach i traci zainteresowanie problemami osób ze swojego otoczenia, co skutkuje osłabieniem wzajemnych więzi i utrudnia uzyskanie pomocy z zewnątrz. Nie można jednak powiedzieć, że taki sposób reagowania jest specyficzny tylko dla sytuacji presuicydalnej.

Tomasz Rajtar: Podobne czynniki ryzyka i sposób zachowania się są charakterystyczne dla wielu młodych ludzi przechodzących po prostu przez okres dojrzewania, kryzys tożsamości, cierpiących na depresję młodzieńczą czy ujawniających cechy nieprzystosowania społecznego.

Jak rozróżnić, które z tych sytuacji mogą doprowadzić do targnięcia się na własne życie?

Agnieszka Haś: Ciężko mówić o „uniwersalnych” sygnałach – konieczne jest spojrzenie przez pryzmat konkretnej osoby – znajomość jej sposobu zachowania się, zwyczajów, upodobań, daje większe szanse na uchwycenie wszelkich, w tym niepokojących zmian w jej funkcjonowaniu.

Tomasz Rajtar: Trudność polega jednak na tym, że ludzie obawiają się rozmów o możliwym samobójstwie, najczęściej nie wiedzą, jak to zrobić, aby pomóc i nie zaszkodzić, zdarza się więc, że ignorują objawy, liczą, że „jakoś to będzie”, pozostawiają sprawy własnemu biegowi, nie dopuszczając myśli, że ktoś z ich otoczenia może targnąć się na swoje życie.

Kiedy reagować?

Tomasz Rajtar: Uchwycenie tego krytycznego momentu jest bardzo trudne, gdyż – paradoksalnie – często tuż przed targnięciem się na własne życie następuje nagle polepszenie nastroju osoby. Człowiek, który już podjął decyzję o śmierci, o sposobie odebrania sobie życia i jest wewnętrznie pogodzony z tą sytuacją, może stać się bardziej wyciszony, spokojny, a nawet być odbierany przez otoczenie jako pogodny. Sytuacja ta stwarza w otoczeniu błędne przekonanie, iż osoba poradziła sobie z problemami, tymczasem nadal

mamy do czynienia z człowiekiem w sytuacji kryzysowej i potrzebującym pomocy, który tylko pozornie wygląda na lepiej funkcjonującego, w rzeczywistości bowiem nadal upatruje swoją sytuację jako dramatyczną, jedyne wyjście z niej widząc w dokonaniu samobójstwa.

Te sygnały łatwiej zdecydowanie uchwycić w retrospekcji – kiedy rozmawiamy już *post factum* z osobami bliskimi dla zmarłego. Widać wtedy, że to był proces – najpierw ta osoba szukała informacji o śmierci, rozmawiała o tym z innymi, potem „oswajała się” ze śmiercią, wyobrażała sobie ból spowodowany zamachem samobójczym, potem wybrała sposób jego dokonania. Często też pojawiał się moment przywoływania uwagi, zademonstrowania swojej „gotowości” do podjęcia próby samobójczej – niestety, sygnały te są często niezauważane przez otoczenie. Potem zwykle następuje jakieś zdarzenie, które określamy jako tzw. „mechanizm spustowy”, a więc bezpośrednio poprzedzający dokonanie samobójstwa. Może to być kolejne zdarzenie z serii wcześniej już występujących – kolejny akt przemocy, konflikt, kolejny podobnej wagi problem przeżywany przez osobę. Jednak stale wyczerpujące się u niej mechanizmy zaradcze powodują, iż kolejna taka

sytuacja „przelewa czarę goryczy” i osoba realizuje swój plan, a więc pozbawia się życia.

Jaki obraz środowiska rodzinnego wyłania się z Waszych badań ?

Tomasz Rajtar: Jak już wspominaliśmy, obecnie większość młodych samobójców pochodzi z potencjalnie „dobrych domów”, bez widocznych cech patologii. W naszych badaniach nie analizowaliśmy spraw sprzed 2000 roku, gdyż problemy rodziny ulegają zmianom, a nam zależało na uchwyceniu obecnego obrazu rodziny. Jak pokazują badania przeprowadzone w Polsce w latach 80., młodzi ludzie dokonujący samobójstw pochodzili wówczas najczęściej z rodzin patologicznych i doznawali w rodzinie różnych form nadużyć: od zaniedbywania i innych form przemocy psychicznej, po przemoc fizyczną. Dziś obraz rodziny młodego samobójcy znacząco się zmienił.

Agnieszka Haś: Gdy patrzy się z zewnątrz, to wydaje się, że młody człowiek, który dokonał samobójstwa pozornie miał stworzone potencjalnie dobre warunki do prawidłowego rozwoju, a rodzina posiadała zasoby do tego, aby zaspokajać jego potrzeby. Jednak podczas wywiadów, jakie przeprowadzamy z bliskimi często okazuje się w rzeczywistości,

że rodzice posiadają niejednokrotnie bardzo niewiele informacji na temat dziecka – jego hobby i zainteresowań, uzdolnień, grupy rówieśniczej, postępów w nauce, czy przeżywanych problemów. Nie stanowią więc dla dziecka realnego wsparcia w sytuacjach trudnych, co rodzi dystans emocjonalny w rodzinie. Jednocześnie dochodzi do tego niejednokrotnie okazywanie dziecku warunkowej akceptacji, zależnej od spełnienia potrzeb i ambicji rodziców, stawianie dziecku nadmiernych, nieadekwatnych wymagań, bez uwzględnienia potrzeb i możliwości dziecka.

Tomasz Rajtar: Istotny jest także brak wzorów konstruktywnego rozwiązywania problemów czy przejawianie nieprzystosowawczych zachowań na przykład związanych z autoagresją. Każde samobójstwo to oczywiście splot czynników zewnętrznych i wewnętrznych, a więc czynników środowiskowych i cech psychicznych. Dlatego nie każdy, kto znajdzie się w trudnej sytuacji i w trudnym środowisku wychowawczym będzie podejmował próbę samobójczą, istotną rolę odgrywają bowiem także cechy osobowości, a więc np. styl radzenia sobie ze stresem i rozwiązywania problemów, stopień samokontroli, umiejętność radzenia sobie z negatywnymi

► emocjami, otwartość na otoczenie, czy samoocena oraz sposób myślenia o sobie.

Czy środowisko szkolne i rówieśnicze również może odgrywać istotną rolę w motywacji zamachów samobójczych?

Agnieszka Haś: Ogromną. W analizowanych przez nas przypadkach obserwujemy, jak różne formy rówieśniczej przemocy przyczyniają się do podjęcia zamachu samobójczego.

Tomasz Rajtar: Problemy z rówieśnikami można podzielić ogólnie na dwie grupy. Pierwsza to sytuacja, kiedy dziecko jest inne od swoich rówieśników – często przewyższa ich pod względem dojrzałości, zdolności, ma nietypowe do wieku zainteresowania, co powoduje, że nie pasuje do grupy rówieśniczej. I druga sytuacja, gdy dziecko staje się ofiarą jakiejś formy przemocy – agresji fizycznej czy werbalnej, a coraz częściej także cyberprzemocy. Młodemu człowiekowi często wydaje się, że ich zachowania to „niewinne” i nic nieznaczące żarty i nie zdają sobie sprawy, jakie mogą przynieść faktyczne skutki dla osoby, która jest nadwrażliwa, ma niską samoocenę czy przeżywa różne trudności. Tak więc odbiór „żartu” może być zupełnie inny od jego intencji.

Agnieszka Haś: Poza tym młodzi ludzie często nie zwracają uwagi na to, że treści (komentarze, zdjęcia, filmy) zamieszczone w Internecie niejako „żyją swoim życiem” – przedstawiamy im nad nimi kontrolę, nie wiemy kto i w jakim celu może je wykorzystać. Tak więc czasem działanie pod wpływem chwili, dla żartu może mieć poważne konsekwencje. Wśród analizowanych przez nas spraw są przypadki młodych osób, które podjęły decyzję o samobójstwie będąc ofiarami nękania ze strony rówieśników, które przybierało różnorodne formy, m.in. były to filmiki, czy wpisy w Internecie ośmieszające i upokarzające osobę. Utrata kontroli nad odbiorem powoduje, że dla młodego człowieka może ta sytuacja mieć wymiar nie do zniesienia.

Jakie są zatem najczęstsze motywacje samobójstwa?

Tomasz Rajtar: Z naszych badań wynika, że było to poczucie bezsilności, bezradności, brak poczucia zrozumienia i wsparcia, rozterki światopoglądowe, problemy szkolne, zawiedziona miłość, przemoc rówieśników, przemoc ze strony osoby dorosłej, sytuacja rodzinna. Mówi się często, że to nie sama śmierć jest wyborem, ale raczej niechęć do życia – znalezienie się w sytuacji, która wtedy wydaje się bez wyjścia, brak sił aby żyć.

U osoby, która podejmuje decyzję o popełnieniu samobójstwa, następuje charakterystyczne zawężenie świadomości. I we wszystkich badanych przez nas przypadkach faktycznie było tak, że osoba stawała w sytuacji, którą oceniała jako „bez wyjścia”. Był taki moment w życiu każdej z tych osób, kiedy brakowało sił do rozwiązania trudnej sytuacji życiowej, życie stawało się nie do zniesienia, osoby te nie widziały możliwości by dalej próbować sobie radzić z trudnościami, poddawały się, nie umiając żyć dalej.

Agnieszka Haś: Wszystkie próby zwrócenia na siebie uwagi – wołania o pomoc, izolowanie się od otoczenia czy mówienie o śmierci nie przynosiły rezultatów, więc zamach na własne życie wydał się tym osobom jedynym wyjściem z sytuacji. Obecnie dostęp do informacji na temat możliwości pozbawienia się życia jest bardzo duży – tak więc osoby, które przeżywają życiowe problemy a nie otrzymują wsparcia, łatwo mogą szukać inspiracji wśród innych osób rozważających śmierć i samobójstwo. To tak, jak w przypadku Niebieskiego Wieloryba, następuje uaktywnienie tymi newsami osób myślących o śmierci, jakie pojawiają się w przestrzeni medialnej.

Tomasz Rajtar: Nie bez powodu zwraca się uwagę, że nagłaśnianie przypadków samobójstw czy autoagresji wywołuje wzrost zainteresowania tematem śmierci i samobójstwa – od zwiększonego wyszukiwania w internetowych wyszukiwarkach stron o podobnej tematyce, po faktyczne próby. Wskazują na to badania i wnioski Światowej Organizacji Zdrowia.

Co może uchronić młodych ludzi przed dramatycznymi decyzjami o targnięciu się na własne życie?

Tomasz Rajtar: Choć może to wydawać się trywialne i oczywiste, to jednak warto wyodrębnić czynniki ochronne, które – oczywiście – stanowią przeciwwagę do czynników ryzyka. Jeśli na przykład dziecko nie ma zapewnionego wsparcia ze strony rodziców, to ważne jest, czy w jego otoczeniu znajdzie się osoba, która takie wsparcie mu zapewni. Tych czynników ochraniających można wymienić wiele – to m.in. spójna rodzina, stabilne i zintegrowane środowisko społeczne, umiejętność adaptowania się do zmian, poszukiwania pomocy u innych i rozwiązywania problemów, odporność na stres, poczucie więzi, dobre relacje z rówieśnikami, skuteczna komunikacja, umiejętność kontrolowania impulsów, poczucie sensu życia i wiele innych. Większość dotyczy zasobów w środowisku rodzinnym, rówieśniczym i społecznym. W literaturze związanej z zapobieganiem samobójstwom wymienia się jednak i takie, które odnoszą się do skali makrospołecznej – na przykład ograniczony dostęp do środków umożliwiających pozbawienie się życia (broni palnej, trucizny).

Agnieszka Haś: Właśnie – skuteczna komunikacja... Może to również oczywiste, ale podkreślmy, że trzeba rozmawiać z młodymi ludźmi – dotyczy to zarówno rodziców, nauczycieli i innych osób ze środowiska. Bo jak już wspominaliśmy, to brak dialogu i komunikacji powoduje, że nie znamy własnego dziecka, ucznia, kolegi... Warto również uwrażliwiać młodych ludzi na omówione tu kwestie dotyczące cyberprzemocy, odpowiedzialności za słowo, a także zachęcać do zgłaszania wszelkich niepokojących ich zachowań. Bo jak już zostało powiedziane, częstym problemem blokującym możliwość uzyskania pomocy przez młodego człowieka w kryzysie jest obawa rówieśników przed rozmową z nim, czy zgłoszenie dorosłym niepokojących sygnałów.

Dziękuję za rozmowę.

Załącznik do notatnika służbowego

– kilka praktycznych uwag

NADKOM. ARKADIUSZ KACZYŃSKI

KOMENDANT IV KOMISARIATU POLICJI
W RUDZIE ŚLĄSKIEJ

ASP. SZT. TOMASZ MROZEK

KIEROWNIK OGNIWA PATROLOWO-INTERWENCYJNEGO

Policja realizując swoje ustawowe obowiązki jako umundurowana i uzbrojona formacja służąca społeczeństwu i przeznaczona do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz do utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego stale zmierza do podnoszenia efektywności i skuteczności swoich działań.

Powyższe zadania odnoszą się do wszystkich rodzajów służb w tym do służby kryminalnej, prewencyjnej wspomagającej działalność Policji w zakresie organizacyjnym, logistycznym i technicznym. Jednak największy wkład w stale rosnące poczucie bezpieczeństwa wśród obywateli ma właściwe realizowanie obowiązków służbowych przez służby prewencyjne. Celem usprawnienia działania służby prewencyjnej dokonano nowych uregulowań prawnych, wprowadzono do stosowania między innymi System Wspomagania Dowodzenia.

Policja, jak nigdy wcześniej, z uwagi na panujące w wielu krajach stałe realne zagrożenie terrorystyczne oraz inne zdarzenia mogące mieć znaczenie dla bezpieczeństwa obywateli na bieżąco dokonuje w podległych służbach szeregu zmian, dostosowując je do aktualnych zagrożeń.

Służby prewencyjne poza ustawowymi obowiązkami realizują zadania:

- ogólnokrajowe w tym między innymi w związku z zagrożeniami „Terror”, „Żebractwo”, „Przydrożna Prostyucja”,
- lokalne w tym między innymi w związku z zagrożeniami przestępczością pseudokibicowską, przestępczością związaną z rozbojami w placówkach bankowych, kontrolą lombardów.

Zadania te z uwagi na czas ich realizacji można podzielić na zadania:

- długofalowe,
- terminowe.

Wzrastająca ilość przekazywanych w czasie odpraw służbowych zadań funkcjonariuszom służb prewencyjnych znacząco wydłużyła czas przeprowadzanych odpraw. Jednocześnie zgodnie z § 25 ust. 3 Zarządzenia Nr 768 Komendanta Głównego Policji z dnia z dnia 14 sierpnia

2007 r. w sprawie form i metod wykonywania zadań przez policjantów pełniących służbę patrolową oraz koordynacji działań o charakterze prewencyjnym odprawa powinna mieć charakter krótkiego przekazu informacji. Ponadto wielość przekazywanych podczas odprawy służbowej zadań uniemożliwiała szczegółowe przekazywanie i omówienie taktyki realizacji zadań pilnych, bieżących. Zaznaczyć należy, że służbę w Ogniwach Patrolowych pełnią najczęściej funkcjonariusze z niewielkim doświadczeniem zawodowym.

W związku z tym konieczne wydawało się wypracowanie modelu przekazu zadań w trakcie odpraw do służby w taki sposób, aby zadania były określane precyzyjnie, dostosowane do bieżącej sytuacji stanu zagrożenia na podległym terenie z równoczesnym zachowaniem realizacji zadań wskazywanych przez jednostki nadrzędne.

Do wypracowania modelu odprawy do służby w czasie której jest możliwe równoczesne przekazanie i omówienie taktyki realizacji zadań pilnych, bieżących z zachowaniem realizacji zadań wskazywanych przez jednostki nadrzędne zastosowano przepis zawarty w Wytycznych nr 2 Komendanta Głównego Policji z dnia 26 czerwca 2007 rok w sprawie zasad ewidencjonowania, wypełniania oraz przechowywania notatników służbowych (Dz. Urz. KGP z dnia 16 lipca 2007 r.).



PRZYKŁADOWY ZAŁĄCZNIK DO NOTATNIKA SŁUŻBOWEGO

<p>Podstawowe akty prawne: data sporządzenia. Załącznika: 1 kwietnia 2017</p> <ul style="list-style-type: none"> - Ustawa o Policji - Ustawa Kodeks Karny - Rozporządzenie RM z dn. 29.09.2015 r. w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień Policjantów - Ustawa z dn. 24.05.2013 o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej - Zarządzenie 768 KGP z dnia 14.08.2007r. W sprawie form i metod wykonywania zadań przez policjantów pełniących służbę patrolową oraz koordynacji działań o charakterze prewencyjnym - ZATRZYMANIA :Zarządzenie Nr 360 KGP z dnia 26 marca 2009 roku w sprawie metod i form wykonywania przez policjantów konwoju o doprowadzeń (oraz Zarządzenie nr 1471 KGP z dn. 03.12.2009r.) Dziennik Ustaw poz.638/12 Rozporządzenie MSW zdnia 04.06.2012, Zarządzenie KGP Nr 125 z dnia 12.06.2012, Zarządzenie Nr 126 KGP z dnia 12 czerwca 2012 	<p>ZADANIA DORAŻNE- DŁUGOFALOWE (objaśnienia)</p> <p>BEZDOMNI- monitorowanie sytuacji stwarzających bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia osób bezdomnych, samotnych, starszych i pozbawionych należytej opieki</p> <p>ZAGROZENIE TERRORYSTYCZNE- kontrola miejsc przebywania wielu osób, aktywność w zakresie kontroli obiektów i urządzeń ważnych dla obronności, bezpieczeństwa publicznego, transportu i zaopatrywania ludności a także miejsc i obiektów o dużym stopniu zurbanizowania i zamieszkania- (wskazanie realizacji ujęte w zadaniach)</p> <p>PROSTYTUCJA PRZYDROŻNA: prowadzenie kontroli miejsc : park.sam., park. leśne, stacje benzynowe, zajazdy, motele itp. pod kątem czy znajdują się tam osoby prostituujące - (wskazanie realizacji ujęte w zadaniach)</p> <p>ŻEBRACTWO- kontrola terenu w rejonach kościołów, sklepów, hipermarketów (mieć na uwadze zadania dot. handlu ludźmi)</p> <p>PSEUDOKIBICE- kontrola głównych ciągów komunikacyjnych, osiedli mieszkaniowych- (wskazanie realizacji ujęte w zadaniach) : zapobieganie bójkom, pobiciom, dewastacjom mienia</p> <p>STACJE PALIW- kontrola terenów stacji paliw: zapobieganie kradzieżom, przest. rozbójniczym</p> <p>OBSZARY KOLEJOWE: kontrola terenu bocznicy kolejowej PKP, szlaków kolejowych: zapobieganie kradzieżom mienia</p> <p>(SKLEPY WIELKOPOWIERZCHNIOWE: kontrola , z uwagą na poszycia dachowe: zapobieganie kradzieżom z włamaniem</p>
<p>ZADANIA STAŁE- (wynikające z zarządzenia 768/07 KGP)</p> <ul style="list-style-type: none"> - ochrona życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra - ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym zapewnienie spokoju w miejscach publicznych oraz środkach publicznego transportu i komunikacji publicznej, w ruchu drogowym i na wodach przeznaczonych do powszechnego korzystania -zapobieganie wszelkim zachowaniom mogącym stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa osób i mienia lub naruszających porządek publicznych - kontrola przestrzegania przepisów porządkowych i administracyjnych związanych z działalnością publiczną lub obowiązujących w miejscach publicznych -przeciwdziałanie popełnianiu przestępstw lub wykroczeń, w szczególności w miejscach publicznych - wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców -legitymowanie osób w celu ustalenia ich tożsamości , w sytuacjach przewidzianych prawem -dokonywanie kontroli pojazdów i osób w nich przebywających celem ujawniania przedmiotów mogących służyć do popełnienia przestępstw lub których posiadanie jest zabronione - dokonywanie kontroli osobistej , a także przeglądania zawartości bagaży i sprawdzania ładunku na dworcach oraz środków transportu lądowego, w razie istnienia uzasadnionego podejrzenia popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary <p>Zatrzymywanie osób:</p> <ul style="list-style-type: none"> - na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa lub w bezpośrednim pościgu, a także w trybie i przypadkach określonych w przepisach Kodeksu postępowania karnego i innych ustaw - pozbawionych wolności , które na podstawie zezwolenia właściwego organu opuściły areszt śledczy albo zakład karny i w wyznaczonym terminie nie powróciły do niego -stwarzających w sposób oczywisty bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego a także mienia - poszukiwanie osób ukrywających się przed organami ścigania lub wymiaru sprawiedliwości zwanych dalej „osobami poszukiwanymi” -poszukiwanie osób, które na skutek wystąpienia zdarzenia uniemożliwiającego ustalenie miejsca ich pobytu należy odnaleźć w celu zapewnienia ochrony ich życia, zdrowia lub wolności , zwanych dalej „osobami zaginionymi” 	<p>BANKI , LOMBARDY, URZĘDY POCZTOWE, SALONY GIER</p> <p>TP21 – zagrożenie przestępczością rozbójniczą</p> <ul style="list-style-type: none"> -Monetia- ul. XXXXXXXXX(I i II zm. pon.-piątek g.8/17, sob.9/12) -Urząd Pocztowy- ul. XXXXXXXX (I i II zm.pon.-czw. godz. 9/18,pt. 9/20) <p>TP 22</p> <ul style="list-style-type: none"> -Lombard- ul. XXXX (I i II zm. pon-pt.g.9-17, sob.9/13) <p>TP 23</p> <ul style="list-style-type: none"> -SKOK – ul. XXXXXXXX(I i II zm. pon.-pt.- 7/17) -Monetia- ul. XXXXXXXXX (I i II zm. pon.-pt.8/17) -Urząd Pocztowy, Biuro Rachunkowe; ul. XXXXXXXXX (zm. I,II,7.30/15.30) <p>TP 24</p> <ul style="list-style-type: none"> -Salony Gier: ul.XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX (I,II,II) -Urząd Pocztowy – ul. XXXXXXXX (I i II zm. pon.-pt.8/19, sob.08/13.30) -Orzeszko-Knurowski Bank Spółdzielczy ul.XXXXXXX (zm. I,II, 08/16) <p>BANKMATY</p> <ul style="list-style-type: none"> - ulXXXXXXXXXX (I, II,III zm) – TP 23 -ul. XXXXXXXX (I, II, III zm.)- TP 21 -ul.XXXXXXXXXX 7 (I, II, III zm.)- TP 23 -Tesco ul.XXXXXX- 2 bankomaty, wewnątrz sklepu- TP 22
<p>W zakresie zadań związanych z realizacją interwencji:</p> <ul style="list-style-type: none"> - przybycie na miejsce wydarzenia w możliwie najkrótszym czasie od momentu przyjęcia zgłoszenia - prowadzenia działań zmierzających do ustalenia i zatrzymania osób podejrzewanych o popełnienie czynu zabronionego i zabezpieczenie miejsca wydarzenia - podejmowanie działań mających na celu zapobieganie zdarzeniom naruszającym bezpieczeństwo i porządek publiczny, a w przypadku ich wystąpienia podjęcie natychmiastowych działań zmierzających do jego przywrócenia - podejmowania działań porządkowych oraz innych określonych w odrębnych przepisach w czasie pożarów, katastrof komunikacyjnych i budowlanych, powodzi i innych klęsk żywiołowych - podejmowanie działań pościgowych, określonych odrębnymi przepisami, za sprawcami przestępstw i wykroczeń zbiegłymi z miejsca wydarzenia - udzielenie w razie potrzeby natychmiastowej pomocy innym policjantom oraz osobom również przy udziale innych powołanych do tego celu podmiotów <p>MIEJSCA ZAGROŻONE WYKROCZENIAMI-KONTROLA</p> <p>TP-21</p> <ul style="list-style-type: none"> -teren w rejonie sklepu Biedronka ul. XXXXXXXXX (przyległy plac zabaw)- zm.I,II -ul. XXXX, sklep ŻABKA i teren przyległy do szpitala zm.I,II, III - ul. XXXXXX: skwery pomiędzy budynkami zm.I, II,III - ul. XXXXXXXX: teren w rejonie sklepu ŻABKA, -ul. XXXXXXXX - skwer pomiędzy budynkami ul. XXXXXX <p>TP-22</p> <ul style="list-style-type: none"> -skwery w rejonie ulXXXXXXXX, sklep Lewiatan, ul. XXXXX i teren przyległy zm.I, II,III -skwer ul. XXXXXXXXX- cała, w tym teren w rejonach sklepów Maro, Słazak ul. XXXXXXXXX- pomiędzy posesjami zm.I,II,III <p>TP 23/24</p> <ul style="list-style-type: none"> -XXXXXXXXCentrum : przystanki MPK , teren w rejonach sklepów zm.I,II,III -ul.XXXXXXX zm.I, II, III -teren w rejonie sklepu Biedronka ul.XXXXXXX zm.I, II,III -park w rejonie Domu Kultury ul.XXXXXXX, zm.I,II,III -skwery ul. XXXXXXXXX- TP 21 zm.I, II,III - ul. XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX <p>(w odprawie ujmowane bieżące miejsca wskazane w KMZB, inne)</p>	<p>DANE DOTYCZĄCE ŁĄCZNOŚCI RADIOWEJ</p> <p>KANAL B-XXXXXXXXXX</p> <p>KMP XXXXXXXX, oficer dyżurny SP 00000 tel. 1234555</p> <p>Komisariat Policji I w - SP 00-000 tel. 1234555</p> <p>Komisariat Policji II w - SP 00-000 tel. 1234555</p> <p>Komisariat Policji III w - SP 00-000 tel. 1234555</p> <p>Komisariat Policji IV w - SP 00-000 tel.1234555</p> <p>Komisariat Policji V w - SP 00-000 tel. 1234555</p> <p>KOMISARIAT POLICJI IV W :00-000 ADRES</p> <hr/> <p>Przestępstwa z kategorii (17x7)</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Rozbój : art. 280 Kodeksu Karnego 2. Bójka, pobicie: art.158 KK 3. Kradzież z włamaniem: art. 279 § 1KK 4. Kradzież samochodu: art. 279 § 1 KK 5. Kradzież: 278 § 1 KK 6. Zniszczenie mienia:art.288 § 1 KK 7. Uszkodzenie ciała: 157 § 1 KK <p>Wykroczenia szczególnie uciążliwe dla społeczeństwa:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. Kradzież : art. 119 § 1 KW 2. Zniszczenie mienia: art 124 KW 3. Nieobyczajny wybrzyk: art. 140 KW 4. Umieszczanie nieprzyzwoitych ogłoszeń: art. 141 KW 5. Uniemożliwienie korzystania z urządzeń przeznaczonych do użytku publicznego: art.143 KW 6. Niszczzenie roślinności; art. 144 KW 7. Zanieczyszczenie miejsc dostępnych dla publiczności: art.145 KW 8. Zakłócanie spokoju: art. 51 KW 9. UWTiPA: art. 43 ust.1
	<p>Załącznik do Notatnika Służbowego (zgodnie z wyt. Nr 2 KGP z dn.26.06.2007 r.)</p>

► Zgodnie z § 4 ust 3 wymienionego aktu prawnego „w przypadku, kiedy policjant nie korzysta z ceduły patrolowej, dopuszcza się prowadzenie przyjętego przez kierownika jednostki Policji załącznika do notatnika służbowego, zawierającego zadania stałe, doraźne oraz inne informacje przydatne w trakcie pełnienia służby.

Mając na uwadze powyższe wdrożono do stosowania załącznik do notatnika służbowego, w którym wskazano:

- podstawowe akty prawne,
- zadania stałe (wymienione w § 4 Zarządzenia Nr 768 Komendanta Głównego Policji z dnia 14 sierpnia 2007 r. w sprawie form i metod wykonywania zadań przez policjantów pełniących służbę patrolową oraz koordynacji działań o charakterze prewencyjnym,
- zadania (algorytmy) dotyczące realizacji interwencji, doprowadzeń,
- dane dotyczące korespondencji radiowej,
- katalog przestępstw z kategorii 17/7 i wykroczeń szczególnie uciążliwych dla społeczeństwa,
- miejsca zagrożone wykroczeniami wymagającymi cyklicznej kontroli (wskazane na podstawie analizy stanu bezpieczeństwa i porządku),
- wykaz godzin otwarcia placówek bankowych, salonów gier i innych miejsc zagrożonych przestępczością rozbójniczą w czasie ich otwarcia,
- podział dzielnic i rejonów ze wskazaniem dzielnicowych oraz działań priorytetowych dzielnicowych,
- zadania długofalowe („Bezdomni”, „Terror”, „Banki”, „Pieszy” itp.),
- inne zadania wynikające z analizy stanu zagrożenia bezpieczeństwa i porządku.

Zadania te każdorazowo (pomimo stosowania załącznika do notatnika służbowego) wpisywane są do sporządzonej w Systemie Wspomagania Dowodzenia odprawie do służby jednak nie są przepisywane do notatników służbowych w czasie jej trwania. W notatnikach służbowych odnotowywane są jedynie zadania doraźne nie wymienione w załączniku do notatnika np. dotyczące wskazania konkretnych czynności do realizacji tj. zabezpieczenia przejazdu kibiców,

kontrola w określonych godzinach wskazanego parkingu samochodowego, czynności do weryfikacji miejsca zagrożonego wskazanego na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa.

Przedmiotowe załączniki są modyfikowane na bieżąco. Zadania w nich wymienione dostosowywane są do aktualnych zagrożeń wynikających z analizy stanu bezpieczeństwa i porządku oraz poleceń zwierzchnich jednostek.

Stosowanie załączników do notatnika służbowego w znacznym stopniu przyczyniło się do:

- skrócenia czasu trwania odprawy służbowej,
- umożliwienia funkcjonariuszowi prowadzącemu odprawę do służby szczegółowego przekazywania

i omówienia taktyki realizacji zadań pilnych i bieżących,

- aktywnego uczestnictwa funkcjonariuszy w odprawie, zamiast skupiania się na przepisywaniu zadań do notatnika służbowego,
- zwiększenia dyspozycyjności patrolu,
- możliwości przygotowywania przez kierownictwo jednostki trafnych, adekwatnych i realnych do realizacji zadań dla funkcjonariuszy z wyprzedzeniem czasowym,
- mniejszego zużycia druków notatników służbowych.

Załączniki do notatników po ich częściowej dezaktualizacji włączone są do ceduły patrolowych, a w ich miejsce tworzone są nowe, w pełni aktualne. ▣

KATALOG PODSTAWOWYCH OBOWIĄZKÓW KONWOJENTA / DOPROWADZAJĄCEGO

1. Zachowanie szczególnych środków ostrożności oraz czujności konwojentów podczas:

- wprowadzania i wyprowadzania konwojowanego z środka transportu;
- doprowadzania do i z jak również pobytu z konwojowanym w budynku sądu, prokuratury, jednostki Policji lub placówki służby zdrowia;
- pobytu z konwojowanym na korytarzach obiektów ogólnie dostępnych;
- doprowadzenia konwojowanych z i do sądowych pomieszczeń dla zatrzymanych gdzie przebywają podczas przerwy w czynnościach procesowych;
- zakładania lub zdejmowania konwojowanemu kajdanek;
- wykonywania z konwojowanym czynności procesowych;
- korzystania z toalety.

2. Obowiązki dowódcy konwoju / doprowadzenia:

- przydzielenie konwojentom osób konwojowanych;
- zbieranie informacji o konwojowanym w celu ewentualnego zastosowania wzmożonych środków ostrożności;
- polecenie konwojentom przed rozpoczęciem konwoju, powrocie z toalety, widzenia lub w innych uzasadnionych sytuacjach sprawdzenie czy konwojowany nie posiada przy sobie broni lub innych niebezpiecznych przedmiotów.

3. Obowiązki konwojentów:

- wykonywanie poleceń dowódcy konwoju;
- założenie konwojowanemu kajdanek, jeżeli zachodzą okoliczności uzasadniające zastosowanie ulg wobec niego;
- ostrzeżenie konwojowanego o użyciu wobec niego broni palnej oraz ŚPB w razie próby podjęcia ucieczki;
- sprawdzenie czy osoba konwojowana nie posiada przy sobie niebezpiecznych przedmiotów;
- dokumentowanie w notatniku służbowym przebiegu wykonywanego konwoju / doprowadzenia.

4. Konwojentom podczas realizacji konwoju w szczególności nie wolno:

- korzystać z przypadkowo napotkanych środków transportu;
- udzielać osobom postronnym informacji o konwojowanych;
- zezwalać na kontaktowanie się konwojowanego z osobami postronnymi;
- przyjmować poczęstunków;
- zdejmować konwojowanemu kajdanek bez uzasadnionej potrzeby;
- zmieniać trasy konwoju, chyba że wymaga tego bezpieczeństwo uczestników konwoju.

Cenne doświadczenia

ASP. SZT. KATARZYNA NOWAKOWSKA

ZAKŁAD PREWENCJI I RUCHU DROGOWEGO
SZKOŁY POLICJI W KATOWICACH

W ramach zajęć dydaktycznych słuchacze Szkoły Policji w Katowicach mają możliwość odwiedzenia schroniska i zakładu poprawczego dla nieletnich znajdującego się w Pszczynie. Jego kadra chętnie dzieli się swoim doświadczeniem, a także spostrzeżeniami wynikającymi z długoletniej praktyki w tej placówce.

Historię placówek i ich organizację przybliży odwiedzającym zwykle dyrektor. Funkcjonariusze dowiadują się, w jaki sposób i za jakie czyny karalne nieletni trafiają do poszczególnych instytucji. Schronisko dla nieletnich to placówka opieki całkowitej, podlegająca ministerstwu sprawiedliwości, która realizuje funkcję diagnostyczną, resocjalizacyjną i zapobiegawczą (tzn. zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania sądowego). Kierowane są do niej osoby nieletnie podejrzane o dokonanie czynu karalnego, a okoliczności i charakter czynu, stopień demoralizacji i nieskuteczności dotychczasowych środków wychowawczych przemawiają za przy-

szłym umieszczeniem w zakładzie poprawczym.

Zakład poprawczy natomiast to placówka resocjalizacyjna dla nieletnich od 13. do 21. roku życia, skierowanych tam prawomocnym wyrokiem sądu, podległa ministerstwu sprawiedliwości. Wyróżnia się zakłady poprawcze resocjalizacyjne – otwarte, półotwarte, zamknięte i o wzmożonym nadzorze wychowawczym, zakłady resocjalizacyjno-rewalidacyjne, zakłady resocjalizacyjno-terapeutyczne i zakłady readaptacyjne. Przepisy szczegółowo regulują, jakie warunki musi spełniać nieletni, aby trafił do określonego zakładu poprawczego.

Po raz pierwszy słuchacze szkolenia zawodowego podstawowego Szkoły Policji w Katowicach mieli okazję zwiedzić Zakład Poprawczy i Schronisko dla Nieletnich w Pszczynie-Łące, do którego wyjazd zorganizowany został w 2014 r. w ramach działalności koła działającego przy Zakładzie Prewencji i Ruchu Drogowego.

Wyjazdy do schroniska i zakładu poprawczego są zorganizowane w ramach realizacji zajęć dydaktycznych związanych z blokiem tematycznym: JM 08 przeciwdziałanie zjawiskom kryminogennym, JS 02 ujawnianie nieletnich sprawców czynów karalnych i wykazujących przejawy demoralizacji.

Zakład Poprawczy i Schronisko dla Nieletnich w Pszczynie jest placówką resocjalizacyjną typu półotwartego, co znaczy, że kształcenie ogólne i zawodowe oraz zatrudnianie wychowanków prowadzi się na terenie zakładu. Placówka została utworzona decyzją ministra sprawiedliwości w 1970 roku. Do wymienionej placówki są przyjmowani nieletni w przedziale wieku 13-21 lat, którzy popełnili czyny karalne, a których niekorzystne zmiany zachowania nie dają podstaw do umieszczenia ich w placówkach resocjalizacyjnych otwartych. Najważniejszym zadaniem placówki jest resocjalizacja nieletnich w formie instytucjonalnej. Odbywa się ona pod wpływem celowych oddziaływań wychowawców za pomocą specjalnie do tego do-



Słuchacze w trakcie jednej z wizyt w Pszczynie

branych metod i środków oddziaływania w danym otoczeniu. Zarówno osoby resocjalizowane, jak i resocjalizujące pozostają we wzajemnych związkach, określanych przez teoretyków jako stosunki interpersonalne. Innymi słowy wychowankowie, wychowawcy oraz ich wzajemne relacje w konkretnym otoczeniu fizycznym i społecznym tworzą tzw. rzeczywistość wychowawczą.

Działania jakie są podejmowane w placówce wobec nieletnich, a które przyjmują postać oferty resocjalizacyjnej, mieszczą się zarówno w modelu terapii behawioralnej, jak i humanistycznej. Chodzi zatem o modyfikację i wygaszanie destruktywnych zachowań, nawyków i przyzwyczajęń wychowanków (aspekt behawioralny), a także o stwarzanie im warunków do zmiany postaw, uczenia ról społecznych i kreowania nowej – akceptowanej społecznie tożsamości (aspekt humanistyczny).

Oferta resocjalizacyjna realizowana jest w trzech podstawowych działach placówki: szkole, warsztatach oraz w internacie, które w końcowym efekcie powinny przekazać wychowankom niezbędną wiedzę, kwalifikacje zawodowe, umiejętności społeczne i system wartości moralnych do bezkonfliktowego funkcjonowania w społeczeństwie po opuszczeniu zakładu.

Najważniejszym celem zakładu poprawczego jest resocjalizacja zmierzająca do zmiany ich postaw wobec innych w kierunku społecznie pożądanym, zapewniającym prawidłowy rozwój osobowości, a także kształtowanie pozytywnych zainteresowań, właściwej hierarchii wartości oraz przestrzegania przyjętych norm współżycia społecznego.

Ze strony prawnej przepisy, ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich mówią, że można orzec umieszczenie nieletniego, który popełnił przestępstwo lub przestępstwo skarbowe w zakładzie poprawczym, jeżeli:

- a) u nieletniego występuje wysoki stopień demoralizacji,
- b) przemawiają za tym okoliczności i charakter czynu,

c) dotychczasowe wychowanie nieletniego nie dało pozytywnych, rezultatów,

d) dotychczas stosowane środki wychowawcze nie rokują resocjalizacji nieletniego.

Jednocześnie spełnionych musi być kilka innych warunków:

- a) umieszczenie nieletniego w zakładzie poprawczym może zapobiegać dalszej, a więc w bardzo wysokim stopniu demoralizacji,
- b) ma zapobiegać popełnieniu przez niego nowego przestępstwa,
- c) winno odpowiadać dobru nieletniego,
- d) ma stworzyć warunki do powrotu nieletniego do normalnego życia,

c) ma uwzględniać interes społeczny. Zakłady poprawcze w Polsce mają limit 1258 wychowanków, w tym tylko 80 dziewcząt. Spośród nich możemy wyróżnić:

1. Resocjalizacyjne:

- otwarte – 236 miejsc dla chłopców,
- półotwarte (młodzieżowe ośrodki adaptacji społecznej) – 655 miejsc,
- zamknięte – 32 miejsca dla chłopców,
- o wzmożonym nadzorze wychowawczym – 48 miejsc dla chłopców wysoce zdemoralizowanych (po ukończeniu 16. roku życia).

2. Resocjalizacyjno-terapeutyczne – 215 miejsc dla chłopców upośledzonych umysłowo.

3. Resocjalizacyjno-terapeutyczne:

- dla chłopców uzależnionych od środków odurzających i psychotropowych oraz nosicieli wirusa HIV – 48 miejsc,
- dla chłopców z zaburzeniami rozwoju osobowości na tle organicznego uszkodzenia centralnego układu nerwowego i z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim – 24 miejsca.

W przypadkach uzasadnionych względami wychowawczymi lub organizacyjnymi dyrektor każdego z wymienionych zakładów może zwiększyć lub zmniejszyć liczbę wychowanków w grupie wychowawczej, z zachowaniem liczby grup w zakładzie. Wewnętrzny porządek funkcjonowania każdego z wymienionych zakładów określa regulamin. Jest on opracowany przez dyrektora zakładu i przedstawiany jest do zatwierdzenia prezesowi sądu okręgowego.

Zajęcia w zakładzie poprawczym, w czasie wolnym od pracy prowadzi się na terenie zakładu lub poza zakładem pod bezpośrednim nadzorem pracowników zakładu. W skład zakładu wchodzi: internat, szkoła albo szkoła, warsztaty szkolne, zespół diagnostyczno-korekcyjny (w skład



Jedną z form resocjalizacji jest działalność zespołu muzycznego

► zespołu wchodzi: psycholog, pedagog, pedagog-terapeuta) których zadaniem jest:

- opracowanie opinii psychologiczno-pedagogicznej na potrzeby sądu, prokuratury i innych organów zewnętrznych;
- rozpoznawanie indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych wychowanków oraz ich możliwości psychofizycznych, zainteresowań i uzdolnień, w oparciu o materiał diagnostyczny planowanie działań reedukacyjnych i sposobu ich realizacji;
- udzielanie wychowankom pomocy w adaptacji do nowych warunków;
- otaczanie szczególną opieką wychowanków pozbawionych wsparcia ze strony rodziny, z trudnościami adaptacyjnymi, o niskiej pozycji w nieformalnej strukturze grupy, ujawniających deficyty rozwojowe, trudności dydaktyczne;
- praca indywidualna z wychowankami /rozmowy wspierające, podtrzymujące;
- motywowanie do pozytywnych zachowań, korygowanie nieprawidłowych postaw;
- przygotowywanie wychowanków do usamodzielnienia;
- systematyczna działalność edukacyjna dotycząca profilaktyki uzależnień oraz profilaktyki z zakresu innych zachowań ryzykownych;
- prowadzenie zajęć specjalistycznych oraz zajęć rozwijających uzdolnienia;
- udzielanie wychowankom pomocy w rozwiązywaniu problemów osobistych, interpersonalnych, rodzinnych;
- wspieranie rodziców, opiekunów w rozwiązywaniu problemów wychowawczych i dydaktycznych, rozwijanie ich umiejętności wychowawczych, udzielanie porad, konsultacji.

W trakcie wyjazdu policjanci mogą zobaczyć i ocenić warunki w jakich przebywają nieletni. Kierownik internatu opowiada o nadzorze nad podopiecznymi oraz oprowadza słuchaczy po pomieszczeniach, z jakich korzystają osadzeni nieletni.

Jedynym środkiem poprawczym stosowanym przez sąd jest

umieszczenie nieletniego w zakładzie poprawczym. Środek ten może być orzeczony fakultatywnie. Czas przebywania wynosi w nim minimum 6 miesięcy, ale nie dłużej niż do ukończenia przez nieletniego 21. roku życia.

O umieszczeniu decydują ustawowe warunki, które trzeba w różnym stopniu uwzględnić przy orzekaniu. Stanowią je: popełnienie wybranych czynów karalnych (co pozwala stosować wobec kategorii osób mających powyżej 13 lat), wysoki stopień demoralizacji sprawcy, okoliczności i charakter czynu, nieskuteczność stosowanych do tej pory środków wychowawczych lub przewidziany brak resocjalizacji w wypadku ich zastosowania (art. 10 UPN). Środek ten można orzekać w przypadku wysokiego stopnia demoralizacji. Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich wskazuje także na potrzebę uwzględniania w postępowaniu z nieletnimi m.in. stopnia demoralizacji. Jego ocena zależy od ostrości przejawów demoralizacji, częstotliwości i trwałości ich występowania jak również od stopnia kumulacji różnych jej przejawów. Przez zapobieganie demoralizacji rozumie się stosowanie środków zapobiegających zagrożeniu demoralizacją w celu powstrzymania procesu demoralizacji w jego początkowym rozwoju. Zwalczanie demoralizacji obejmuje stan, w którym nieletni jest już zdemoralizowany. Chodzi w tym przypadku o wysoki stopień, intensywność i trwałość nieprzystosowania społecznego.

W Polsce przestępczość nieletnich jest poddawana wielu analizom i badaniom. Niewątpliwie duży wpływ na przestępczość ma demoralizacja nieletnich, która wymaga określenia i poznania czynników ją rodzących. Przyczyny wykołajenia społecznego nieletnich, ich postępowania niezgodnego z zasadami moralnymi czy obyczajami są różne.

W ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich wobec nieletniego, który dopuścił się czynu karalnego zamieszczono przepis o tym, że sąd rodzinny może orzec o umieszczeniu go w zakładzie poprawczym, jeśli przemawiają za tym takie okoliczności jak:

- charakter czynu;
- gdy inne środki wychowawcze nie rokują resocjalizacji nieletniego;
- gdy inne środki wychowawcze okazały się nieskuteczne.

Biorąc pod uwagę środki łagodzące orzeczenie o umieszczeniu nieletniego w zakładzie poprawczym sąd może:

- warunkowo zawiesić pobyt nieletniego w zakładzie poprawczym (dotyczy to nieletnich, których właściwości osobiste i warunki środowiskowe, a także okoliczności i charakter czynu, uzasadniają przypuszczenie, że pomimo nie wykonania środka poprawczego, cele wychowawcze zostaną osiągnięte);
- po upływie 6 miesięcy od umieszczenia w zakładzie warunkowo zwolnić nieletniego z zakładu, jeżeli postępy w jego wychowaniu pozwalają przypuszczać, że po zwolnieniu będzie przestrzegał porządku prawnego i zasad współżycia społecznego;
- warunkowo odstąpić od wykonania orzeczenia, jeżeli po wydaniu orzeczenia, a przed umieszczeniem nieletniego w zakładzie albo po upływie okresu odroczenia lub przerwy wykonania umieszczenia w zakładzie poprawczym, w zachowaniu nieletniego nastąpiła istotna poprawa.

Ponadto dyrektor zakładu poprawczego może umieścić nieletniego poza zakładem, jeżeli wymagają tego względy szkoleniowe, lecznicze lub względy wychowawcze. Wychowanek może być umieszczony w instytucji państwowej lub u osób, które gwarantują właściwe oddziaływanie wychowawcze albo skierowany do uspołecznionego zakładu pracy w celu wykonywania pracy.

Wyjazdy do tego rodzaju placówki umożliwiają uświadomienie młodym funkcjonariuszom jak bardzo istotne jest reagowanie podczas pełnienia służby na wszelkie przejawy demoralizacji, mając na uwadze, że zjawisko demoralizacji jest stanem, który może się pogłębiać. Wiedza związana z problematyką nieletnich jest niezbędna podczas podejmowania czynności z nieletnimi. ■

Ceremoniał pod lupą

Uroczysta zbiórka

PODINSP. TOMASZ WRZESIEŃ,
PODKOM. MARCIN SĘDEK

WYDZIAŁ METODYKI I ORGANIZACJI SZKOLENIA
SZKOŁY POLICJI W KATOWICACH

Komendant Główny Policji zarządzeniem nr 122 z dnia 25 maja 2012 roku w sprawie ceremoniału policyjnego zapewnił kultywowanie policyjnych tradycji, a jego podstawowym przesłaniem jest dążenie do tego, aby uroczystości z udziałem policyjnej asysty honorowej, policjantów oraz przedstawicieli środowiska policyjnego przebiegały w atmosferze powagi, podniosłości i były wyrazem szacunku dla narodowych symboli.

Zasadniczą formą uroczystości o charakterze ceremonialnym jest uroczysty apel, który organizuje się na placu apelowym jednostki lub w innym godnym miejscu, np. rynku miejskim. Odmianą uroczystego apelu jest uroczysta zbiórka, którą przeprowadza się zazwyczaj w pomieszczeniach, np. w sali odpraw. Zbiórka może odbyć się w terenie otwartym, jednak z zastosowaniem w tym zakresie wymogów

dotyczących miejsc organizacji wskazanych dla uroczystego apelu.

W uroczystej zbiórce powinien uczestniczyć jak największy stan osobowy jednostki. Uczestniczących w niej policjantów obowiązuje umundurowanie wyjściowe ze sznurem galowym lub bez. Decyzję w tej sprawie podejmuje kierownik jednostki organizacyjnej Policji.

W trakcie uroczystej zbiórki policyjną asystę honorową stanowią do-

wódca uroczystości, poczet sztandarowy oraz trębacz. W przypadku braku trębacza, sygnały o których poniżej, można odtwarzać z nośnika dźwięku.

SCENARIUSZ ZBIÓRKI

Uroczysta zbiórka odbywa się w oparciu o uprzednio opracowany scenariusz. Wzory scenariuszy zawarte są we wspomnianym zarządzeniu nr 122, w rozdziale VI – *Dokumenty związane z ceremoniałem policyjnym*. Poniżej przedstawiono poszczególne etapy uroczystej zbiórki zawarte w scenariuszu:

- przybycie uczestników uroczystości (z odpowiednim wyprzedzeniem czasowym pozwalającym na zajęcie wskazanych miejsc przed meldunkiem);
- złożenie meldunku przez dowódcę uroczystości poprzedzone sygnałem *Baczność*;
- wprowadzenie sztandaru jednostki i odegranie *Hasła Wojska Polskiego*, a jeżeli wymagają tego okoliczności lub szczególny charakter uroczystości może być odegrany hymn państwowy;
- powitanie uczestników poprzedzone sygnałem *Słuchajcie Wszyscy*; ▶



Zapewnienie odpowiedniego miejsca dla pocztu sztandarowego z uwzględnieniem wysokości pomieszczenia

- część okolicznościowa, której poświęcona jest zbiórka;
- okolicznościowe przemówienia poprzedzone sygnałem *Stuchajcie Wszyscy*;
- odprowadzenie sztandaru poprzedzone sygnałem *Baczność* oraz odegraniem *Hasła Wojska Polskiego*;
- złożenie meldunku przez dowódcę uroczystości o zakończeniu zbiórki;
- część nieoficjalna uroczystości (składnie podziękowań i gratulacji, wręczenie kwiatów, wykonanie pamiątkowego zdjęcia itp.)

PRZYGOTOWANIE MIEJSCA


Przed rozpoczęciem uroczystej zbiórki, jej dowódca powinien przeprowadzić próbę generalną z udziałem całego składu osobowego, pocztu sztandarowego oraz lektora. W przypadku organizacji uroczystej zbiórki jest to niezwykle istotne z uwagi na następujące elementy praktyczne, które mogą zaistnieć:

- szerokość korytarza (lub innego pomieszczenia poprzedzające pomieszczenie właściwe) umożliwiającą swobodne wejście pocztu sztandarowego na miejsce uroczystości (sztandarowy pocztu wykonuje podczas wejścia chwyt sztandaru „Na ramię”);
- przemieszczanie się pocztu sztandarowego po schodach (utrudnione utrzymanie kroku);
- wysokość drzwi wejściowych (należy zabezpieczyć głównię poprzez jej chwilowe przytrzymanie przez asystującego bądź dowódcę pocztu);
- odległość sufitu od podłoga, co ma istotne znaczenie w przypadku, gdy sztandarowy wykonuje chwyt „Prezentuj” (uniesienie sztandaru w pionie);
- ilość miejsca w pomieszczeniu niezbędna do wejścia i ustawienia się pocztu sztandarowego oraz salutowania sztandarem (potrzebna niezbędna ilość miejsca na płat sztandaru oraz drzewiec wystający z tyłu za poczet);
- zbadanie podłoga, po którym będzie przemieszczał się poczet i w razie potrzeby wyłożenie trasy przejścia pocztu chodnikiem (np.

bardzo śliska powierzchnia, możliwość zarysowania przez „gwoździe” osadzone w butach policjantów wchodzących w skład pocztu sztandarowego).

SPOTKANIE ORGANIZACYJNE

Przed uroczystością zasadnym jest zorganizowanie spotkania osób odpowiedzialnych za jej organizację, tj. naczelnika wydziału przydzielonego (komunikacji społecznej) z dowódcą uroczystości, lektorem oraz osobą odpowiedzialną za nagłośnienie. Omawiane są wówczas kluczowe punkty

uroczystości i wprowadzone ewentualne korekty wynikłe z bieżącej potrzeby, jak np. nieoczekiwany przyjazd dodatkowych gości (VIP-ów) i związane z tym dodatkowe zadania. W przypadku dużej rangi uroczystości spotkanie oraz próba generalna powinna odbyć się z udziałem kierownika jednostki organizacyjnej Policji. Ponadto zalecaną praktyką jest, aby w miarę możliwości we wszystkich czynnościach związanych z przygotowaniem uroczystości uczestniczył „dubler” dowódcy uroczystości, który stanowi jego naturalną rezerwę. 



Poczet sztandarowy powinien ustawić się w odpowiedniej odległości od ściany



Zabezpieczenie głównej sztandaru przez asystującego pocztu

Czym kierują się kandydaci ubiegający się o przyjęcie do służby w Policji

Część II

PODKOM. ARKADIUSZ CHECHELSKI

ZAKŁAD PREWENCJI I RUCHU DROGOWEGO
SZKOŁY POLICJI W KATOWICACH

Wiele osób podchodzi do tematu pozytywnie, rzadko zdarzają się negatywne opinie na ten temat. Każdy z ankietowanych chciałby osiągnąć wymarzony stopień kariery, a ich ambicje życiowe w większości są zgodne z zawodem, który wybrali i z możliwościami, jakie daje praca policjanta.

Odpowiedzi respondentów na pytania zamieszczone w kwestionariuszu ankiety w pewnym stopniu dały odpowiedź na zadane pytanie. Stosunek badanych kandydatów do służby w Policji jest pozytywny i wynika przede wszystkim z fascynacji oraz prawidłowo ukierunkowanych postaw moralnych i patriotycznych. Większość respondentów ma pra-

Kandydaci w wielu przypadkach nie mają jeszcze wyrobionego własnego zdania na temat możliwości rozwoju zawodowego w Policji.

widłowo ukierunkowane wartości. Martwić może jedynie fakt, że pytania o najbardziej cenione wartości (tak ważne w zawodzie policjanta) jak: moralność czy sprawiedliwość uzyskały najmniej odpowiedzi.

Potwierdziła się również hipoteza, iż kandydaci ubiegający się o przyjęcie do służby w Policji kierują się chęcią poprawy i stabilizacji swojej sytuacji materialnej, jak również potrzebą spełnienia własnych ambicji osobistych. Mimo, że zdecydowana większość respondentów uważa, że zawód policjanta nie jest szanowanym zawodem w opinii społeczeństwa, to jednak sami respondenci mają pozytywną opinię na temat pracy w Policji. Z dotychczasowej pracy satysfakcję

czerpało niewielu badanych i tylko nieliczni stwierdzili, że dotychczasowa praca dawała im stabilizację bytową. Większość ankietowanych jest przekonana, że praca w Policji da im możliwość utrzymania średniej stopy życiowej. Może to potwierdzać kolejną hipotezę, że kandydaci postrzegają swoją służbę poprzez pryzmat stabilizacji socjalno-bytowej jako wystarczający w odniesieniu do standardów panujących na rynku pracy w Polsce. Ponad połowa ankietowanych uważa również, że wynagrodzenie funkcjonariusza Policji jest atrakcyjne w porównaniu do innych zawodów cywilnych, przy czym prawie połowa z nich pracowała w innych zawodach, decydując się na zmianę. Ponad połowa



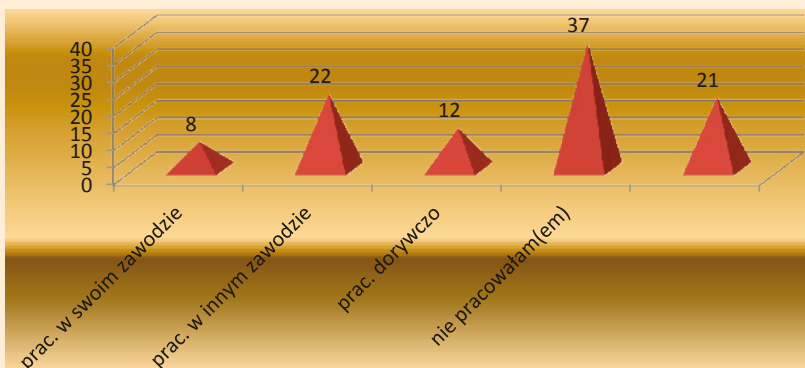
▶ kandydatów uważa swoją stabilizację socjalno-bytową poprzez pryzmat pracy w Policji jako wystarczającą, kilka jako wysoką.

Kolejną hipotezą roboczą, którą można częściowo potwierdzić, jest to, że rozwój zawodowy podczas służby w Policji uwarunkowany będzie poziomem wykształcenia, stopniem posiadanej wiedzy ogólnej, doświadczeniem życiowym oraz umiejętnościami nabywanymi na każdym szczeblu kariery zawodowej. Wielu ankietowanych jest przekonanych, że Policja daje możliwość rozwoju zawodowego zgodnie z ambicjami, prawie tyle samo nie wie, co powiedzieć na ten temat i nie wyraża opinii. Zdecydowana większość twierdzi, że decydujący wpływ na rozwój kariery w Policji będzie miało doświadczenie i umiejętności zawodowe. Praktycznie nikt nie wymienił poziomu wykształcenia czy wiedzy ogólnej, tylko nieliczni respondenci wskazali na doświadczenie życiowe.

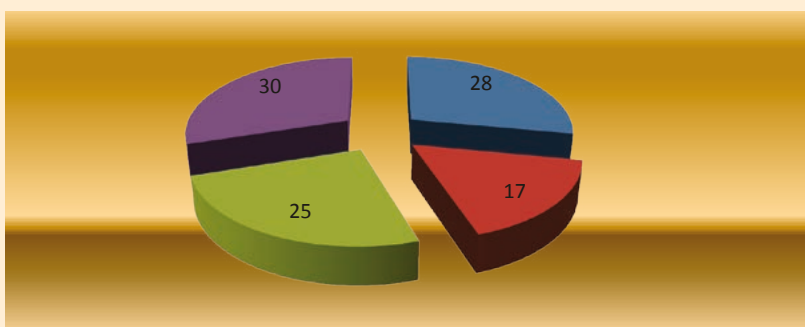
Zdecydowana większość badanych z podjęciem pracy w Policji wiąże swoje ambicje życiowe. Wielu chciałoby również pracować na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym, co również pokazuje, że kandydaci kierują się swoimi ambicjami, chcąc je spełniać w trakcie służby.

Analiza wyników badań pokazała, że do służby w Policji kandydują ludzie, którzy mają do niej pozytywny stosunek, faktycznie chcą służyć innym i kierują się własnymi ambicjami oraz chęcią rozwoju. Decyzja o wstąpieniu w szeregi tej formacji była przemyślana i ukierunkowała się u tych osób w większości w latach

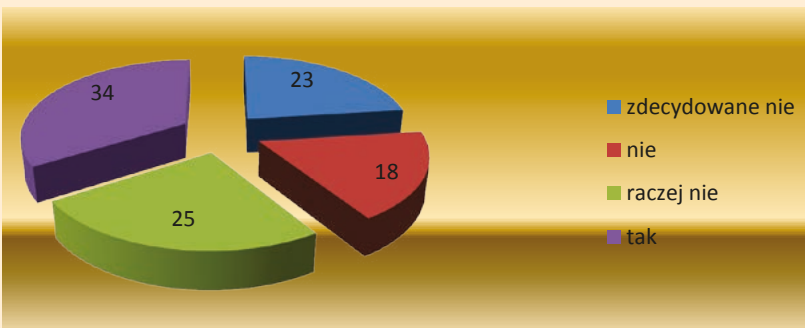
Jaką pracę Pan/Pani wykonywał(a) po ukończeniu szkoły? (w %)



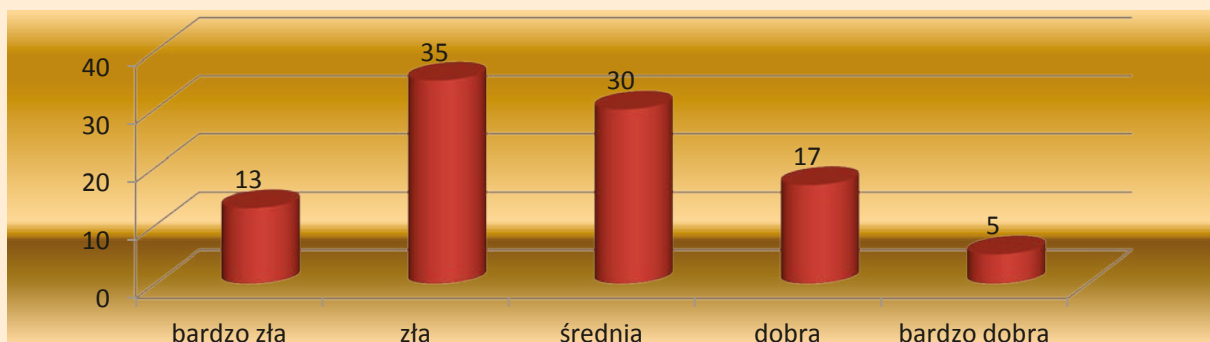
Czy dotychczasowa praca dawała Panu/Pani satysfakcję? (w %)



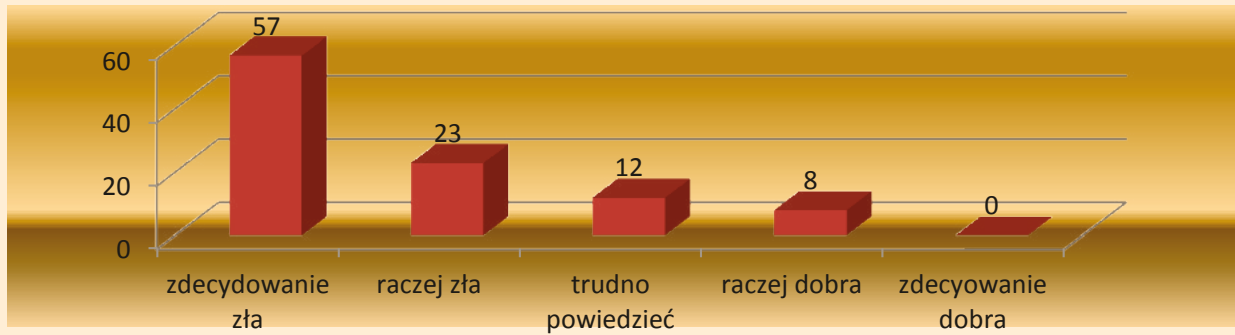
Czy dotychczasowa praca dawała Panu/Pani stabilizację bytową? (w %)



Jaka jest w obecnej chwili Pana/Pani Sytuacja materialna? (w %)



Jaka jest sytuacja na Rynku Pracy w Polsce w Pana/Pani ocenie? (w %)




młodzieńczych. Chęć poprawy czy też stabilizacji ich sytuacji socjalno-bytowej nie jest jedynym i wiodącym kryterium wyboru tego zawodu. Można również zauważyć, iż kandydaci mają prawidłowo ukierunkowane postawy moralne i patriotyczne oraz właściwy system wartości, gdyż dla wielu przestrzeganie prawa i uczciwość to jedne z najważniejszych zalet.

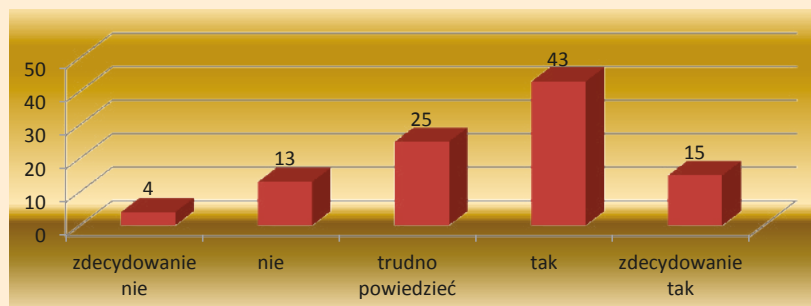
Prawidłowo ukierunkowany stosunek kandydatów do służby w Policji jest bardzo ważny. Kreuje on ich sposób podejścia do wykonywania w przyszłości sumiennie obowiązków w służbie społeczeństwu.

Ankietowani, jako grupa reprezentująca świeżo przyjętych funkcjonariuszy Policji, chcą pracować i wykonywać wybrany zawód, który będą lubić i będzie on im sprawiał przyjemność z pożytkiem dla siebie samego, jak również dla społeczeństwa, a co za tym idzie, dla całego kraju.

Analizując przedstawiony materiał badawczy, można wywnioskować, iż zainteresowania osobiste kandydatów, ich prawidłowo ukierunkowane postawy moralne wobec ojczyzny, atrakcyjność tego typu pracy, pewność i stabilność zatrudnienia w połączeniu z upatrywaniem źródła przyszłego sukcesu w swoim postępowaniu oraz rozwoju osobistym są dla nich źródłem wewnętrznej motywacji do pełnienia służby w Policji.

Wyniki badań powinny pomóc potencjalnym kandydatom w zrozumieniu powagi i skali odpowiedzialności zatrudnienia w tej formacji oraz pozwoli znaleźć w sobie odpowiednią motywację, która wpłynie na przemyślaną decyzję związania swojej przyszłości ze służbą w Policji. 

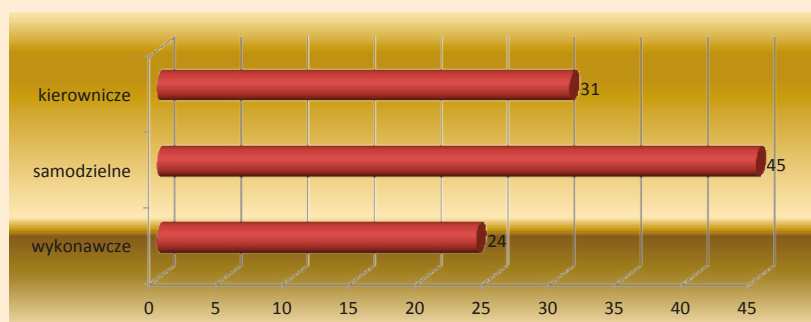
Czy uważa Pan/Pani, że wynagrodzenie funkcjonariuszy Policji jest atrakcyjne w porównaniu do innych zawodów cywilnych? (w %)



Kiedy podjął(a) Pan/Pani decyzję o wstąpieniu do służby? (w %)



Na jakim stanowisku chciałby/chciałaby Pan/Pani pracować?



Policyjny słownik

polsko-czesko-słowacko-angielski

Część I słownika na podstawie projektu realizowanego przez KWP w Katowicach „Europa bez granic. Podręcznik dla policji przygranicznej”

cz. IV



PO POLSKU

Po czesku

Po słowacku

Po angielsku

K			
Komenda Główna Straży Granicznej	ředitelství služby cizinecké a pohraniční policie	hlavné veliteľ'stvo pohraničnej stráže	General Border Guard Headquarters
komenda Policji	policejní prezidium	veliteľ'stvo policie	Police Headquarters
komenda miejska/powiatowa Policji	okresní ředitelství, městské ředitelství	regionálne, miestne veliteľ'stvo policie	Municipal Police Headquarters
komenda wojewódzka Policji	krajské ředitelství policie	krajské riaditeľ'stvo policie	Voivodship Police Headquarters
konfrontacja	kanfrontace	konfrontácia	confrontation
konsulat	konzulát	konzulát	consulate
kontrola	kontrola	kontrola	control
kontrola bagażu	kontrola zavazadla	prehliadka batožiny	luggage control
kontrola celna	celní kontrola	colná kontrola	customs control
kontrola drogowa	silniční kontrola	cestná kontrola	road control
kontrola komputerowa	počítačová kontrola	počítačová kontrola	computer control
kontrola osobista	osobní prohlídka	osobná prehliadka	body search
kontrola osoby / obszukanie	bezpečnostní prohlídka	bezpečnostná prehliadka	body search
kontrola paszportowa	pasová kontrola	pasová kontrola	passport control
kontrola pojazdu	prohlídka motorového vozidla	prehliadka motorového vozidla	vehicle control
kontrola ruchu granicznego	hraniční kontrola	hraničná kontrola	border traffic control
kontrola wstępna	vstupní kontrola	vstupna kontrola	initial control
korupcja	korupce	korupcia	corruption
kradzież	krádež	krádež	theft
kradzież pojazdu	krádež motorového vozidla	krádež motorového vozidla	car theft
kradzież pojazdu o znacznej wartości	odcizene motorové vozidlo značné hodnoty	odcudzené vozidlo značné hodnoty	car theft of great value
kradzież z włamaniem	krádež vloupáním	krádež vlámaním	burglary
ksiazka pojazdu, karta wozu	technický průkaz	technický preukaz	vehicle registration card/book
kwarantanna	ižolace	karanténa	quarantine
L			
list	listina	listina	list

Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu INTERREG IIIA Polska – Republika Słowacka oraz ze środków budżetu państwa.

Szkoła Policji przy Komendzie Rezerwy Policji Województwa Śląskiego w Katowicach 1924-1926

KOM. KATARZYNA GRZEŚKOWIAK

SZKOŁA POLICJI W KATOWICACH

ML. INSP. W ST. SP. DR JANUSZ MIKITIN

KATOWICKI ODDZIAŁ OGÓLNOPOLSKIEGO
STOWARZYSZENIA RODZINA POLICYJNA 1939 R.

W czerwcu 1922 roku Policja Województwa Śląskiego (PWŚl.) objęła pełnienie służby na Górnym Śląsku, a w lipcu 1922 roku na terenie Śląska Cieszyńskiego i powiatu bielskiego. Kadry Korpusu Policji Województwa Śląskiego powstały z Policji Górnego Śląska (Policji Plebiscytowej), której funkcjonariusze pełnili służbę w powiatach przemysłowych Górnego Śląska i Żandarmerii Krajowej, pełniącej służbę na terenach powiatu frysztackiego, cieszyńskiego i bielskiego.

Policjanci Województwa Śląskiego znajdowali się na bardzo dobrym poziomie wykształcenia wojskowego, natomiast przygotowanie zawodowe do służby mundurowej i śledczej zdobywali w szkołach policyjnych. Oficerowie otrzymywali fachowe przygotowanie do służby w Szkole Policji w Warszawie a posterunkowi byli szkoleni w różnych szkołach i ośrodkach Policji Województwa Śląskiego oraz w Szkołach Policji Państwowej.

Nowi kandydaci

W latach 1922-1938 liczba uczestników szkoleń prowadzonych w Policji Województwa Śląskiego wynosiła 7874 osób, w tym samym okresie w szkoleniach resortowych poza ośrodkami PWŚl. udział wzięły 164 osoby. Ciekawostką jest, iż 3 osoby były szkolone w Instytucie Kryminalogicznym w Wiedniu.

Jeśli chodzi o wymagania dotyczące służby w PWŚl., policjantem

mogła zostać osoba posiadająca obywatelstwo polskie, nieskazitelną przeszłość, wiek od 23 do 35 lat (od 1933 r. wiek od 21 do 35), zdrową i silną budowę ciała oraz odpowiedni wzrost, znajomość języka polskiego w mowie i piśmie, zdolność liczenia.

Wyższych kwalifikacji żądano od kandydatów na stanowiska oficerskie. Każdy z przyjętych zobowiązany był do ukończenia „specjalnej szkoły”, a pierwszy rok służby był traktowany jako „okres próbny”.

Zakres szkolenia obejmował: prawo karne, procedurę karną, instrukcję służbową, służbę śledczą, prawo państwowe i administracyjne, biurowość, wykształcenie strzeleckie i fizyczne, naukę zdrowia i ratownictwo oraz przedmioty ogólnokształcące, takie jak historia i geografia Polski oraz arytmetyka z geometrią.

Nowa formacja

Sytuacja polityczna w Województwie Śląskim wymagała ciągłego utrzymywania potężnych rezerw policyjnych, gotowych w każdej chwili wystąpić w obronie bezpieczeństwa i porządku publicznego. W związku z tym 7 stycznia 1924 roku w Katowicach utworzono nową formację policyjną, mającą charakter oddziałów zwartych o nazwie Komenda Rezerwy Policji



Dowództwo Szkoły Policji Województwa Śląskiego w Katowicach przed Pomnikiem Poległych w Służbie Śląskich Policjantów. Rok 1925 (obecnie Stacja Obsługi Pojazdów Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach)

▶ Województwa Śląskiego przy Głównej Komendzie PWŚl. Jednostka ta trzymająca w pogotowiu znaczną liczbę karnych, zwartych w szeregi funkcjonariuszy zajęła się także wyszkoleniem próbnych funkcjonariuszy w miejsce Szkoły Policji przy Miejskiej i Powiatowej Komendzie PWŚl. w Katowicach. Pierwszym komendantem nowej jednostki został asp. Józef Maślanka, mianowany w roku 1924 do stopnia podkomisarza.

Poza kadrą dydaktyczną na stałe przyporządkowaną Komendzie Rezerwy, aby podnieść poziom wyszkolenia, zaangażowano wykładowców spoza Komendy Rezerwy oraz zatrudniano osoby spoza Policji.

Szkolenia nowo przyjętych policjantów

Działalność edukacyjną zainicjowano już 15 stycznia 1924 roku potężnym szkoleniem (próbnych) posterunkowych. Wszyscy nowo przyjęci kandydaci podani zostali surowej dyscyplinie i szczegółowemu kształceniu. Jak podano w sprawozdaniu do Wojewody Śląskiego z działalności Policji za rok 1924 jednostka ta „jako zakład wychowawczo-naukowy (...) spełnia wybitną rolę”, co było powodem karnego zsyłania tam mało zdyscyplinowanych policjantów. Właśnie w związku z surową dyscypliną panującą w tej jednostce i jej „karnym charakterem” 7 marca 1924 roku relegowano tam 60 policjantów odbywających wcześniej pełnowymiarowe szkolenie posterunkowych w Szkole Policji w Świętochłowicach z powodu, jak to określono, „nieuctwa”. Relegowani funkcjonariusze poddani zostali karnemu i intensywnemu szkoleniu, w wyniku którego część z nich musiała odejść ze służby. W dniu 13 kwietnia 1924 roku szkolenie ukończyło 46 funkcjonariuszy.

Łącznie w roku 1924 Komenda Rezerwy przyjęła do wyszkolenia 1045 funkcjonariuszy, z czego 775, po odpowiedniej selekcji, skierowano do jednostek terenowych (624 osób) lub zwolniono (131 osób). Pozostali absolwenci tych szkoleń zasilili szeregi Komendy Rezerwy (270 osób).

Główny Komendant PWŚl. chcąc podnieść profesjonalizm szkolenia próbnych posterunkowych ustano-



Uczestnicy I Kursu Fotograficznego w Szkole Policji Województwa Śląskiego w Katowicach na zajęciach praktycznych na terenie Parku Kościuszki w Katowicach. Rok 1925

wił z dniem 8 stycznia 1925 roku periodyczne kursy dla wszystkich nowo przyjętych policjantów trwające sześć tygodni. Do prowadzenia tych szkoleń wyznaczył wyłącznie Komendę Rezerwy PWŚl., która miała szkolić według programów nauczania obowiązujących w szkołach policyjnych. Programy te ze względu na krótki czas trwania odpowiednio streszczono, aby dać uczestnikom kursu całokształt wiedzy już po sześciu tygodniach nauki. Komendantem każdego kursu był z urzędu Komendant Rezerwy PWŚl.

Kurs ten obowiązywał wszystkich nowo przyjętych – natomiast nie był zaliczany jako „normalny” kurs policyjny. Absolwenci tego kursu po jego ukończeniu otrzymywali świadectwa z zaznaczeniem, że nie są one równoważne ze świadectwami ukończenia szkół policyjnych. Określono je jako zaświadczenia o tym, że próbny posterunkowy zaznajomił się z najpotrzebniejszymi przepisami policyjnymi. Nowe zasady objęły już nowo przyjętych funkcjonariuszy z dniem 1 stycznia 1925 roku.

Podczas trwania tych szkoleń stwierdzono, iż nowo przyjęci kandydaci nie zgłaszają się w ściśle oznaczonym terminie, tym samym polecono nie lekceważyć przewinień tych funkcjonariuszy, gdyż jak to określono: „puszczanie płazem tego prze-

winienia demoralizująco wpływa na nowo przyjętego kandydata”. Jak wymierzano kary za ich pierwsze przewinienia trudno dziś określić, zapewne były to kary porządkowe. Szkolenia te przerwano po zakończeniu listopadowej edycji, nowo przyjęci funkcjonariusze kierowani byli już do szkoleń realizowanych cyklicznie przez Główną Komendę PWŚl.

Kończąc szkolenia próbnych posterunkowych, Komendzie Rezerwy powierzono szkolenie posterunkowych w pełnym już zakresie.

Szkolenia podnoszące kwalifikacje zawodowe

Potrzeby specjalnych szkoleń funkcjonariuszy i niedomagania w tym zakresie w śląskiej policji wymogły na Komendzie Rezerwy w Katowicach przeprowadzenie szkoleń podnoszących kwalifikacje zawodowe.

Pierwszym takim szkoleniem był **kurs musztry i sprawności fizycznej**.

Jak ważny był to kurs w cyklu szkoleń wszystkich funkcjonariuszy może obrazować stanowisko Głównego Komendanta PWŚl., który w „Raportcie w sprawie jego działalności w zakresie Policji Wojewódzkiej za rok 1924” kierowanym do Wojewody Śląskiego, stwierdził: „Od tego czasu datuje się kolosalny rozwój sportu Policji Wojewódzkiej”.

Przy wyborze kandydatów zaznaczono, iż powiatowi komendanci mieli zwrócić uwagę na: „stan zdrowia, wiek, budowę ciała, zdolność do ćwiczeń gimnastycznych, fizyczne wyrobienie, siłę, zgrabność i pewien zasób inteligencji” kierowanych funkcjonariuszy.

Zakres szkoleń prowadzonych przez Szkołę Policji przy Komendzie Rezerwy PWŚl. poszerzył się o **kurs służby śledczej**, którego następna edycja uzyskała nazwę: kurs służby śledczej kryminalno-politycznej.

Główny Komendant PWŚl. podsumowując dwie pierwsze edycje szkoleń służby śledczej, określił w swym sprawozdaniu do Wojewody Śląskiego za rok 1924, że: „Obydwa kursy przyczyniły się do wyrobienia wytrawnych funkcjonariuszy służby śledczej. Na kursie śledczym wykładane były przedmioty wymagane tak w służbie śledczej, jak i w służbie politycznej. (...) W tych dwóch kategoriach Policji Woj. powinni się znajdować najtężsi i najsprytniejsi funkcjonariusze, gdyż ich zadaniem jest specjalizowanie się w wykrywaniu większych przestępstw politycznych i kryminalnych, przez co przestępczość się pomniejszy.”

Komenda Rezerwy planowała także szkolenia specjalne w zależności od powstałych potrzeb, które można określić jako „szkolenia jednorazowe”. W ramach tego przedsięwzięcia powstały następujące kursy:

- **kurs służby granicznej** – wynikający z obciążenia zadaniami wywiadowczymi, będącej w struk-

turach PWŚl., Policji Granicznej. Funkcjonariusze poza przypisanymi obowiązkami prowadzili pracę wywiadowczą w pasie granicznym z Czechosłowacją i Niemcami,

- **kurs administracyjno-gospodarczy**,
- **kurs fotograficzny** – Główna Komenda PWŚl. dostrzegając braki w wyszkoleniu z zakresu fotografii dla celów szeroko pojętej kryminalistyki zleciła jego zorganizowanie. Podczas trwania kursu uczestnicy kierowani byli do zajęć praktycznych w terenie, ucząc się dokładnej fotografii podczas rzeczywistych zdarzeń pod nadzorem instruktorów z zakresu kryminalistyki,
- **kurs stenografii** – główną zasadą skierowania na taki rodzaj kursu była dobrowolność zgłoszenia się kandydata, tym bardziej, iż na ówczesne warunki był to pożyteczny rodzaj przeszkolenia, przydatny również poza służbą.

Z początkiem października 1926 roku zaplanowano przeprowadzenie **kursu przodowników** (komendantów posterunków). Główna Komenda przed powołaniem na kurs szczegółowo określiła kryteria naboru:

- należy podać podoficerów od posterunkowego do starszego przodownika włącznie, którzy ukończyli wcześniej kurs posterunkowych lub kurs służby śledczej przynajmniej z oceną dobrą,
- skierować biegłych w piśmie i ortografii, dających gwarancję, że będą

służyć w Policji Województwa Śląskiego,

- przede wszystkim uwzględniać osoby ambitne, energiczne, posiadające dobre wyniki w służbie, zaufane i najlepsze w piśmie, wychodząc z przyjętego w tym okresie założenia, że „funkcjonariuszowi ambitnemu i gorliwemu należy w tym kierunku ułatwiać, względnie pozostawić wolną drogę”,
- należy też kierować osoby wyróżniające się uzdolnieniami w: kryminalistyce, naukach społecznych i wiedzy ogólnopolicyjnej.

Niezależnie od podwyższenia kryteriów przyjęcia na kurs przodowników, który w tym momencie przybrał już postać elitarnego kursu, wszyscy kandydaci mieli zostać poddani egzaminowi wstępnemu.

Działalność egzaminacyjna

Poza prowadzeniem kursów w Szkole Policji przy Komendzie Rezerwy PWŚl. odbywały się egzaminy na kolejne stopnie podoficerskie.

Egzamin składał się z trzech przedmiotów: musztry, socjologii i gramatyki. Policjanci musieli stawić się z kompletnym uzbrojeniem (karabin, 5 naboji) oraz z przyborami do nauki. Egzamin składano przed specjalnie do tego powołaną Komisją Kwalifikacyjną, która w pierwszej kolejności sprawdzała osiągnięte przez poszczególnych funkcjonariuszy wyniki służbowe.

W szkole odbył się także specjalny egzamin ze znajomości języka francuskiego. Funkcjonariusze, którzy zdali egzamin otrzymali prawo do noszenia zielonych opasek, na ramieniu, podczas pełnionej służby (zgodnie z przepisami mundurowymi PWŚl.).

Rozwiązanie Szkoły Policji

16 listopada 1926 roku uchwalono przeniesienie Szkoły Policji ze Świętochłowic do Katowic. Równocześnie tego samego dnia rozwiązano Szkołę Policji przy Komendzie Rezerwy PWŚl. Rozpoczęte szkolenia oraz kadre dydaktyczną z obu jednostek przeniesiono do nowo powstałego organu pod nazwą Komenda Szkoły Policji Województwa Śląskiego w Katowicach.



Sala policyjna (mieszkalna) w Szkole Policji Województwa Śląskiego w Katowicach (obecnie Poliklinika MSWiA w Katowicach)



Aktorska przygoda

Pamiętacie W11 – Wydział Śledczy? Policjanci z krakowskiego garnizonu zapisali pierwsze karty w dziejach polskiego docu – crime.

Czołowe pary serialowe to funkcjonariusze z Małopolski. Akcja toczyła się w różnych miejscach Krakowa, na siedzibę komendy zaaranżowano budynek przy ulicy Pomorskiej 2 – który już wcześniej pojawił się w obrazie filmowym (i to jakim – w 1993 sceny w nim kręcił sam Steven Spielberg, do Listy Schindlera).

Rozmawialiśmy z policjantem, który tworzył serialową postać od początku, i pozostał z nim do samego końca. Sebastian Wątroba – zanim trafił na plan filmowy pracował w Wydziale Kryminalnym Komisarjatu Policji w Trzebini.

Sława spotkała cię w komisariacie w Trzebini, gdzie pracowałeś w pionie kryminalnym – jak trafiłeś do serialu?

S.W.: (śmiech) Z tą sławą to ostrożnie, cieszy mnie to, co robię, i oznaki sympatii widzów czy to, że dwukrotnie widzowie nagrodzili nas Telekamerą, jednak daleko mi do życia celebryty

– jestem takim samym człowiekiem, jak byłem zanim rozpoczęła się moja przygoda z serialem, chodzę zwyczajnie ubrany, robię zakupy w marketach, spotykam się z kumplami, których mam od lat.

A pozowanie na ściankach, imprezy ze znanymi aktorkami...

S.W.: Na niektórych muszę być w ramach promocji danego projektu, jednak nie jest to mój żywioł.

Przypomnijmy, jak to było – serial wystartował w 2004 roku. Jak do niego trafiłeś?

S.W.: Na tablicy w dyżurce komisariatu pojawiło się ogłoszenie podbite przez Komendę Główną o tym, że prowadzone są castingi do serialu. Zażartowałem do mojego komendanta, żeby szukał kogoś, kto przejmie moje sprawy, bo będę grał w serialu. On, trochę ku mojemu zdziwieniu, zaprobowował ten pomysł. Żart był fajny, ale pomyślałem „dlaczego nie spróbować?”. Poszedłem i przeszedłem.

Jak wyglądał casting?

S.W.: Casting trwał kilka godzin, mieliśmy scenki do zagrania, rozmowy z psychologiem, testy, poszedłem do niego na luzie, wygłupialiśmy się. No i po tygodniu dostałem drugi telefon, że zapraszają mnie na kolejny casting. Wtedy już się lampka zapaliła, że coś się zmienia w moim życiu – na tym castingu miałem do zagrania scenki z Aśką Czechowską i jeszcze jedną kobietą, wtedy do mnie dotarło, że już mnie jakoś w tym widzą i jest to kwestia doboru pary. A potem poszło – dostałem informację, że mnie wybrano. Wówczas zacząłem rozumieć co to oznacza – myślałem o tym, co będzie, jak projekt okaże się kłapą i będę musiał wrócić, dalsza praca w kryminalnym byłaby już niemożliwa. Zastanawiałem się, co będę robił – miałem wtedy 10 lat służby, za mało żeby odejść. A jednak – zaryzykowałem. Mieliśmy dwa, trzy dni na kwestie formalne. W ogóle ja byłem ostatnią osobą, która podpisała te wszystkie kwity. Naprawdę się wahałem.

A potem ciężka praca na planie?

S.W.: Tak, zaczął się „kocioł”, mieliśmy wolnego chyba 7 dni w roku – święta tylko.

No właśnie, z zewnątrz jak się patrzy, to można myśleć o tym, że celebryckie życie zaczyna się w południe każdego dnia, rozrywki, spotkania, autografy, no i że co jakiś czas coś tam zagraacie... Jak było?

S.W.: Straszna harówka, po kilkanaście godzin dziennie. Wiele razy powtarzaliśmy tę samą scenę albo tę samą kwestię. No i obecność zawsze obojętna, nie mogliśmy chorować, to znaczy chorowaliśmy, ale nie mogliśmy nie być na planie. Pamiętam taki dzień zdjęciowy, kiedy miałem 40 stopni gorączki, byłem na antybiotyku i kręciliśmy, nocą już, taką scenę, że dwóch drabów podpitych wpada na basen, zaczynają utarczkę ze stróżem, który próbuje ich wyrzucić, więc oni go wrzucają do wody. A my z Aśką akurat mieliśmy przejeżdżać tamtędy i podjąć interwencję – musiałem wskakiwać do basenu z tą gorączką, dwa razy, zdjęcia trwały do 4 nad ranem – ważne były terminy i tempo.

A jak koledzy policjanci reagowali? Dzwonili?

S.W.: Do tej pory dzwonią i mamy kontakt. Ale na początku mieli największy ubaw. Dzwonili i mówili – „stary, ale co ty tam robisz? Przecież ty taki w ogóle nie jesteś. Już pomijając fakt co wy tam wyprawiacie na tym planie”. No i tłumaczyłem. Sorry – prawda czasu, prawda ekranu.

Czy nie przeszkadzało ci na planie filmowym to, że w kryminalnym wszystko jest „tajemne”, a tu nagle stajesz się rozpoznawalny z dnia na dzień? Jak udało ci się pogodzić ze sobą te dwa światy?

S.W.: Oczywiście, że doświadczenia wyniesione z pracy w pionie kryminalnym czy w ogóle Policji były na początku „balastem” – chciałem odwzorować jak najlepiej sztukę pracy, dbając o różne detale. Pamiętam, jak podczas kręcenia pierwszych odcinków byłem strofowany przez eki-

pę realizatorską, że ciągle wychodzę im z kadru. Dla mnie było oczywiste, że jak jestem na miejscu zdarzenia to muszę uważać, żeby nie zadeptywać śladów, tymczasem dla reżysera to nie miało zupełnie żadnego znaczenia. Liczyło się coś innego.

Jak było z tym realizmem? Jakie mieliście możliwości kreowania postaci?

S.W.: O ten realizm często ścieraliśmy się na planie. Czasem było tak, że mimowolnie wprowadzaliśmy do gry elementy slangu czy nawyki z miejsca zdarzenia (jak to z niezadeptywaniem śladów), co było od razu kontrolowane. Pamiętam taką scenę obserwacji baru – mieliśmy z Aśką zwinąć dwóch kiboli, zaraz po tym jak wejdą do tego baru. Siedzimy w samochodzie. Idą. Mówię przez radiostację – „Tomek, uważaj do lokalu wchodzi dwóch dresiarzy”, Tomek mówi „OK, widzę, dresiarze siadają przy barze, chyba coś zamawiają”. I nagle krzyki „stop, stop, przerwa”. I podbiegają z ekipy, tłumacząc nam, że nie możemy mówić „dresiarze”. Raz reżyser, odpowiadając na nasze uwagi o rzeczywistości, powiedział „dobra, zrobimy jeden odcinek tak, jak wy byście to chcieli”. No i zrobiliśmy. I w ogóle nie wszedł do emisji. Dostaliśmy wszyscy za to taką burę. Wyrzucony odcinek kompletnie. Nawet się nie dało go w żaden sposób uratować i przemontować, no bo tam było życie – pewnie że nie

był to świat odarty z tajemnic policyjnych, ale bardziej realny. Były takie różne zgrzyty o realizm, w końcu wypracował się w drodze kompromisów jakiś profil. No i tak to dotrwało do końca.

Dotrwało. Łącznie 1377 odcinków. I duża oglądalność, serial cieszył się dużą popularnością...

S.W.: Tak, dostaliśmy nawet dwie telekamery. Fajnie, bo na początek i na koniec, i to było uznanie widzów, co było naprawdę miłe. My z Aśką zrezygnowaliśmy po 10 latach, a serial zdjęli dokładnie trzy miesiące po naszym odejściu.

Serial był promowany jako pierwsza w naszym kraju formuła docu-crime. Jak to postrzegasz?

S.W.: Moim zdaniem serial jest baśnią. Formuła została faktycznie zakupiona jako docu-crime, wzorowana na niemieckim *K11 Kommissare im Einsatz*. I stąd zamierzenie, żeby występowali prawdziwi policjanci, radiowozy, jednak opowieści były baśnią, nieprawdziwe. Raczej określiłbym go jako fabularny serial dokumentalizowany tylko tym, że my byliśmy prawdziwi, policjanci, nie taki faktyczny docu-crime, jak było w zamyśle. Proces traktowania tego serialu przez odbiorców obrazuje trochę kategoryzowanie go podczas nagradzania – w 2006 roku otrzymaliśmy Telekamerę dla najlepszego filmu w kategorii „dokument kryminalny”, natomiast ▶



▶ w 2014 roku – już dla najlepszego filmu w kategorii „kryminalny film paradokumentalny”. Był to pierwszy serial tego typu wtedy, wcześniej było trochę o strażakach, ale to bardziej takie towarzyszenie im z kamerą podczas interwencji, natomiast W11 było takim od początku reżyserowanym.

A widziałeś K11? Jaki był?

S.W.: Tak. Jak oglądałem na początku te odcinki niemieckie, które były wzorcem, to pomyślałem sobie „w co ja się wpakowałem, nikt mi ręki nie poda, jak to zobaczą”. To były takie typowe gadulce – „dzień dobry, tu przychodzi policja, proszę pana, bla, bla, bla”. Początkowe kilkanaście odcinków musiało pójść na niemieckiej licencji, więc było przerobieniem tego, co oni zrobili na nasze realia. Fabuła tych pierwszych odcinków była tak odległa, że nijak nie pasowała do naszych realiów w tamtych czasach. Dlatego dużo zostało zmienione i przeformatowano mocno formułę. My też naciskaliśmy, żeby nie robiono z nas aż tak papierowych postaci.

Spotykałeś się może z zarzutem, że odkrywasz tajniki pracy policyjnej?

S.W.: Bywało tak. Ale trzeba patrzeć realnie. Każdy, nawet dzieciak w podstawówce, jak wejdzie sobie do netu, wpisze na przykład hasło inwigilacja czy cokolwiek innego, dostanie pełną wiedzę na ten temat. No i tak samo jak ktoś chce sobie wyobrazić jak się pracuje przy napadzie na bank, to też nie trzeba filmów kryminalnych, żeby to wyobrażenie mieć. Dla mnie to było pokazywanie takiego schematu – stało się przestępstwo, przyjeżdża policja – no i jest ta dzielna dwójka policjantów, jest Tomek, który wie wszystko i nam te sprawy pomaga rozwiązywać, jest jakiś fałszywy trop. A najważniejsze – wszystko kończyło się sukcesem.

Badacze doszukali się w serialu działania „efektu CSI” – kształtowaliście świadomość masową, wiele osób porównywało to, co zastawało w rzeczywistości do tego co pokazywaliście, osoby zgłaszające na komisariacie zaznaczały,

że chcą aby im przysłać na miejsce włamania ekipę W11, młodzi ludzie chcący przyjmować się do policji karmieni tym serialem dziwili się, gdy słyszeli że tu trzeba coś wypełniać albo miesiąc czekać na ekspertyzę

S.W.: To prawda, my byliśmy takim światem idealnym. Wszystko się udaje, wszystko się ładnie rozwiązuje. To było na potrzeby widza oczywiście, bo widz nie lubi porażki i spraw niedokończonych – wszystko musi mieć początek i koniec, najlepiej szczęśliwy. Były zresztą takie badania prowadzone, które pokazywały, że serial miał też pozytywne przełożenie na wzrost zaufania do policji.

Podchodzą do ciebie ludzie żebyś rozwiązał im ich życiowe sprawy?

S.W.: Tak, cały czas. Traktuję mnie jak swojaka, nie jak celebrytę. Piszą z różnymi pytaniami. No i mnóstwo zaproszeń do szkół i przedszkolei dostaję – co drugi dzieciak chce być policjantem, sam kiedyś byłem świadkiem takiej sytuacji na podwórku jak się dzieciaki w W11 bawiły i krzyczały: „ja jestem Czechowska”. I stanąłem jak wryty, bo sobie przypomniałem czasy, kiedy sam się bawiłem jako dziecko, wtedy wszyscy chcieli być Jankiem z „Czterech pancernych”.

Za sprawą policjantów z Wydziału Śledczego W11 miliony Polaków niemal każdego dnia uczestniczą w pościgach, śledztwach i strzelaninach – jak myślisz dlaczego to takie ekscytujące dla widza?

S.W.: Może potrzebują poczucia porządku – że widzą coś od początku do końca, jakiś proces? Ale też trochę podglądać to, czego na co dzień się nie chce, bo kto by się chciał z bandytami poniewierać. No a jednocześnie patrząc na prawdziwych gliniarzy, mogą mieć wrażenie, że są wprowadzani w jakiś niedostępny świat. Serial szedł cały czas w *prime time’ie* (tak nawiasem mówiąc mieliśmy nierówną walkę, bo konkurencją było „M jak miłość”, ale i tak wyniki oglądalności były dobre). Ale ten czas to taki właśnie, kiedy ludzie przychodzą z pracy czy ze szkoły, przygotowują posiłek, potem go jedzą. No i podczas

tych czynności włączają telewizor i leci sobie serial, tak mimochodem, w międzyczasie. Może w dużej mierze to tak po prostu szło.

Co było dla ciebie najtrudniejsze do zagrania?

S.W.: Przypominam sobie dwie takie sytuacje. Jedna na samym początku serialu, kiedy mieliśmy powiadomić osobę o śmierci kogoś bliskiego. To jest trudne dla każdego policjanta, który musi pójść z taką misją. A tu było podwójnie trudne, bo trzeba to było zrobić na oczach tyłu obcych wtedy ludzi z ekipy. To była jedna z pierwszych scen, jakie mieliśmy do zagrania, i to otwierająca cały dzień zdjęciowy. I druga sytuacja, kiedy rozwaliłem nogę, z niewielkiej wysokości miałem skoczyć na pochyły teren. Niezbyt skomplikowane. No, ale wymyślono, że dla naszego bezpieczeństwa położony zostanie materac. No i kiedy skoczyłem odbiło mi od materaca nogę i wykręciło. No i rozerwałem torebkę stawową. Oczywiście dograłem tę scenę do końca – dobiegłem i dorwałem drania. Ale niemal od razu noga spuściła i na sześć tygodni zostałem wyjęty z życia.

W jakich projektach można teraz cię zobaczyć? Nad czym pracujesz?

S.W.: W pierwszej serii „Sprawiedliwi – Wydział Kryminalny” z Markiem Włodarczykiem zagrałem podinsp. Arkadiusza Zimnego, funkcjonariusza BSW, niejednoznaczna postać, co mnie ucieszyło bo już mnie wypaliła trochę ta landrynkowa postać, jaką tworzyłem tyle lat. A tu są dylematy, są ambiwalencje. W „Dywidzynie 303” zagrałem żołnierza tym razem. Wkrótce zaczynam zdjęcia do komedii kinowej, w której będę gliniarzem (tytułu nie mogę jeszcze zdradzić – akcja będzie nas przenosić w świat biznesu). Powstaje też nowy serial wojskowy. I jeszcze pracuję nad serialem „Supresja”, będę grał tam jedną z głównych ról. Są już dwa *teasery* do niego, które można zobaczyć na stronie internetowej filmu. Jest to już typowo fabularny projekt – o grupie gliniarzy, którzy mają nadzwyczajne umiejętności – jeden jest supersnajperem, drugi gigantycznym

analitykiem, jest dziewczyna która ma niezwykłą intuicję. Trochę taki w amerykańskim stylu. I tu gram Parskiego, szefa grupy szturmowej, który jest zabijaką i nie ma dla niego wyzwań nie do podjęcia. Prowadzę też eventy, np. jestem jurorem w regionalnych konkursach piękności Miss Polski, ale też prowadziłem galę konkursu Miss Ziemi Małopolskiej.

Czyli propozycje są?

S.W.: Tak są. Mam to szczęście, że są.

Pomogasz, działasz charytatywnie – pomoc jest altruistyczna wówczas, gdy dajemy siebie tym, którzy potrzebują a nie dajemy sobie, dowartościowując się opowiadaniem o tym. Ale często żeby skutecznie pomagać mówi się o pomaganiu publicznie, by włączyć więcej osób. Powiesz coś o Twoim pomaganiu?

S.W.: Staram się wspierać różne akcje, bo mam w pamięci wiele tragedii ludzkich, z którymi spotykałem się podczas służby. Jest to dla mnie takie naturalne, żeby pomyśleć o tym, jak pomóc, kiedy mogę to zrobić. Jestem m.in. ambasadorem Małopolskiego Hospicjum dla Dzieci, które zbudowało Centrum Opieki Wyřęczającej dla Przewlekłe i Nieuleczalnie Chorych Dzieci. Wspieram także wadowickie stowarzyszenie „Dać szansę”, które czyni starania o to, by powstało centrum rehabilitacji dzieci niepełnosprawnych.

Jeździsz motocyklem w klubie IPA. To nowe hobby?

S.W.: Raczej stare, tylko nie zawsze miałem na nie czas. Upragniony motocykl kupiłem w 2005 roku i mam go do dziś. Należę do Ipy śląskiej, a jeżdżę z chłopakami z Łodzi w „Knight Riders”.

Czy czujesz się jeszcze policjantem?

S.W.: Teraz już na pewno mniej, doświadczenie pracy w Policji zbudowało mnie zawodowo, jednak po tak dużej przerwie jest to już coś odległego, byłoby mi trudno teraz wrócić do tego zajęcia. Gdzieś w środku to pozostaje, zdarzało się czasem, że widząc na ulicy przemoc czy agresję, reagowałem odruchowo, zapo-

minając, że nie mam wsparcia w patrolu. Ale po tylu latach nieobecności w policji już ciężko byłoby mi zacząć coś od nowa.

A zostało ci śledzenie informacji o tym, co słyhać w firmie?

S.W.: Śledzę, bo wciąż mam wielu kumpli policjantów, no i jak coś leci, to oglądam. Cieszę się, jak są jakieś sukcesy, szczególnie jeśli to są realizacje moich kolegów. Ale seriali kryminalnych nie oglądam, mimo że dalej je robię. W ogóle mało oglądam telewizji.

Jak wspominasz pracę w Policji?

S.W.: Bardzo dobrze. Bo to ciekawy rodzaj zajęcia – służba w pionie kryminalnym Policji nie jest dla tych, którzy spodziewają się, że wypełnią obowiązki od 8 do 16, zamkną drzwi i pójdą do domów. Czasem zostaje się na wiele godzin ponad te, które rozpisane zostały w grafiku, trzeba się zaangażować w rozwikłanie sprawy, nad którą się pracuje i nie można porzucić działań dlatego, że zbliża się godzina 16.00. Miałem wiele takich sytuacji wymagających poświęcenia. Ale i świadomość, że tym, co robiłem mogłem pomagać innym.

Czy przydają się doświadczenia zdobyte w Policji?

S.W.: Na pewno uodporniły mnie na sytuacje stresowe i kryzys. Dzięki temu łatwiej pracuje się w warunkach wzrostu adrenaliny. No i nauczyłem się szybkości podejmowania decyzji – gdy musisz, czasem w ułamkach sekundy, zdecydować o czymś losie, na przykład podjąć właściwą decyzję o tym, jak zareagować, żeby ktoś inny nie zginął, musisz działać sprawnie. Nie ma miejsca na dubel.

Takich sytuacji w służbie jest mnóstwo, może nie wszystkie są tak dramatyczne, ale wszystkie dotyczą konkretnych ludzi. Wyćwiczenie w reagowaniu na trudności powoduje, że nabierasz większego dystansu do życia i pojawiających się problemów.

Czego byś życzył policjantom?

S.W.: Zdrowia i siły. I mniej biurokracji. No i szacunku dla siebie nawzajem, żeby było tak, że gliniarz za gliniarzem stanie murem.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Katarzyna Padło, KWP w Krakowie



A

co jeśli ktoś jest policjantem? Czy można połączyć swoją życiową pasję ze służbą w Policji? Przykład starszego aspiranta Marcina Gawrona pełniącego służbę w Komendzie Miejskiej Policji w Rybniku pokazuje, że można.

St. asp. Marcin Gawron służbę w policji rozpoczął w 2001 roku. Dwa lata później został przewodnikiem psa służbowego. Jego wiernym kompanem i czworonożnym przyjacielem od 8 lat jest owczarek niemiecki Ajax – pierwszy pies kategorii tropiącej w polskiej Policji. W 2009 roku Marcin ze swoim czworonożnym partnerem służbowym, uczestniczył w pilotażowym programie szkolenia psa w specjalności – pies tropiący z umiejętnością przeszukania terenu za za-

otwartą w zasadzie dla psów wszystkich ras pracujących. Obejmuje szereg ćwiczeń z zakresu posłuszeństwa, obrony oraz pokonywania przeszkód. Sport ten to nie tylko sprawdzenie poziomu wyszkolenia psa. To także ukazanie jego wrodzonych instynktów, szybkości, siły, pewności siebie, pasji i wytrzymałości. W konkurencji bierze udział pies, jego przewodnik oraz pozorant – zwany fachowo asystentem sędziego.

Nasz policjant w świecie mondioringu jest znany jako jedyny Polak z międzynarodowymi uprawnieniami do pozoracji w tej dyscyplinie. Zadaniem pozoranta jest przetestowanie odwagi psa. Ubrany w specjalny kombinezon pozwala, aby czworonóg go atakował, gonił i gryzł. Takie

w charakterze pozoranta na wiele międzynarodowych zawodów. Był już między innymi na zawodach mondioringu w Szwajcarii, Austrii, Niemczech, Polsce, Francji, Republice Czeskiej czy Grecji. W kwietniu tego roku uczestniczył jako pozorant na Mistrzostwach Świata Owczarków Belgijskich FMBB 2017 w Halle w Niemczech.

Marcin sprowadził ten sport do naszego kraju, organizując w 2015 roku pierwsze Międzynarodowe Zawody Mondioringu w Polsce. Jest ponadto przewodniczącym podkomisji ds. Mondioringu w Głównej Komisji Szkolenia Psów Związku Kynologicznego w Polsce, a także nauczycielem stowarzyszonym w Zakładzie Kynologii Policyjnej w Sułkowicach.

Pozorant znany na całym świecie

„Wybierz pracę, którą kochasz, a nie będziesz musiał pracować nawet przez jeden dzień w swoim życiu. Wybierz sobie zawód, który lubisz, a nigdy nie będziesz zmęczony” – to słowa Konfucjusza – chińskiego filozofa, które pomimo upływu ponad 2,5 tys. lat, nadal niosą w sobie mądrość i siłę życiową.



ST. SIERŻ. ANNA KARKOSZKA

KOMENDA MIEJSKA POLICJI W RYBNIKU

ginioną osobą. Policjant z zespołu przewodników psów służbowych wydziału prewencji rybnickiej komendy wraz z Ajaxem, mają za sobą wiele sukcesów, które przyczyniły się m.in. do zatrzymania sprawców przestępstw czy odnalezienia osób zaginionych.

Największą życiową pasją Marcina są psy, a dokładniej mondioring. Cóż to takiego? Obecnie to jeden z popularniejszych sportów kynologicznych. Bardzo widowiskowa dyscyplina,

zadanie wymaga od asystenta sędziego (pozoranta) doskonałej sprawności fizycznej i umiejętności pracy z psem. Z pozorera może się wydawać, iż pies jest bardzo agresywny wobec pozoranta. Jest to jednak złudne wrażenie, gdyż pies konkurencję traktuje jako świetną zabawę, a samego pozoranta jak wielką nagrodę. Nasz pozorant doskonale realizuje się w swojej pasji, jego zaangażowanie i umiejętności zostały zauważone i docenione na całym świecie. Zapraszany jest

W swoich planach na przyszłość Marcin Gawron zakłada start w zawodach mondioringu w charakterze przewodnika. W związku z tymi planami od jakiegoś czasu przygotowuje do zawodów Malinoisa – swojego owczarka belgijskiego.

Znając upór i zaangażowanie naszego policjanta w dążeniu do celu wierzymy, że odniesie on jeszcze wiele sukcesów w życiu prywatnym oraz zawodowym, czego serdecznie mu życzymy.



Carving

– owocowy zawrót głowy

Dzięki nożykowi i sprawnym rękóm Marcin Karaś z Komendy Powiatowej Policji w Staszowie potrafi z warzyw i owoców wyczarować zjawiskowe rzeźby. Choćby parę zabawnych kaczuszek z... pomarańczy.

Carvingiem, czyli rzeźbieniem w warzywach i owocach Marcin zajmuje się już kilka lat. W sumie od dzieciństwa interesował się rzeźbami i sztuką plastyczną. Ale sama przygoda z carvingiem zaczęła się przypadkowo. Jak wspomina funkcjonariusz pierwszą dekorację zrobił z przerośniętego ogórka, bardziej z nudów. Okazało się jednak, że to był początek nowego hobby. Dzisiaj Carving jest jego największą pasją, która sprawia najwięcej przyjemności i jest metodą na poprawę humoru oraz miły relaks po codziennej służbie. Policjant na co dzień pracuje w Ogniwie Patrolowo-Interwen-

cyjnym Komendy Powiatowej Policji w Staszowie. Służba wymaga od niego wiele zaangażowania i poświęcenia. Dobrym sposobem na odpoczynek jest artystyczna praca w domu. Owocowe dekoracje carvingowe są jego największym hobby i jak sam mówi, tworzy je z prawdziwą pasją.

W tej dziedzinie odnosił swoje sukcesy w skali ogólnokrajowej. Właśnie rękoczne ozdoby podziwiała nie tylko lokalna społeczność. Przykładem takiego przedsięwzięcia była promocja gminy Rytwiany, skąd pochodzi funkcjonariusz. W 2009 roku emitowany na antenie TVP Kielce program „Telewizja Region” promował gminę Rytwiany, jej walory historyczne, turystyczne i inwestycyjne. Nie zabrakło tu również rękodziela naszego policjanta. Na stole królowały przygotowane przez niego ozdoby.

Kolejno w 2012 roku swoje umiejętności prezentował na targach turystycznych „Agrotravel” w Kielcach.

Podkreślić należy, iż Marcin jest samoukiem, nie kończył żadnych kursów w tej dziedzinie, ale sam jeszcze przed wstąpieniem do służby w Policji dzielił się swoim talentem. Nie raz prowadził kursy i szkolenia w szkołach o profilach gastronomicznych, był zapraszany do luksusowych hoteli, gdzie otrzymywał zlecenia przygotowania tak wykwintnej dekoracji.

Carving to czasochłonna praca. Obrobienie na przykład arbuza zajmuje nawet kilka godzin. Ale to właśnie arbuzy są najwdzięczniejszym materiałem do owocowo-warzywnych rzeźb, twierdzi Marcin.

Bardzo skomplikowane wzory, mnóstwo drobnych szczegółów daje finalny efekt, czyli to, że takie wymyślne rzeźby ładnie prezentują się na stołach szwedzkich, owocowych, bankietowych – mówi owocowy rzeźbiarz. Zasada jest jedna. Najpierw się je oczami, a potem zachwyca się podniebieniem. Warzywno-owocowe rzeźby nie są jednak trwałe. Są to dekoracje, którymi możemy nacieszyć oko przez krótki czas. Dlatego warto je uwiecznić na zdjęciach.

W niniejszym artykule znajduje się tylko wycinek dekoracji, które Marcin przygotowywał na różne przyjęcia okolicznościowe, rodzinne imprezy dla najbliższych oraz po prostu takich, które powstawały w wolnej chwili. ■



Policja i sport

– przeplatające się drogi życia

ST. SIERŻ. AGNIESZKA ŻYŁKA

JEDNOOSOBOWE STANOWISKO
DS. PRASOWO-INFORMACYJNYCH
KOMENDY MIEJSKIEJ POLICJI W ZABRZU

Jak wiele wysiłku, pracy i samozaparca potrzeba, aby odnieść sukces w trudnym męskim świecie wiedzą nie tylko kobiety, które pełnią służbę w mundurze. Jest wiele zawodów, a także dyscyplin sportowych, gdzie w sposób naturalny to mężczyźni wiodą prym.

Doskonale odnalazły się w nim dwie zabrzańskie policjantki, które nie tylko w życiu zawodowym pokazują, że dzięki determinacji i ciężkiej pracy można odnieść sukces w każdej dziedzinie. Mowa tu o mł. asp. Izabeli Herdzik i sierż. szt. Katarzynie Netkowskiej, które na co dzień pełnią służbę w wydziale do walki z przestępczością gospodarczą, a także w referacie kryminalnym.

Dla pierwszej praca w Policji była marzeniem z dziecięcych lat, które pomimo dorastania nigdy się nie zmieniło. Druga trafiła do naszej formacji z przypadku.

To szwagier, który marzył o zostaniu policjantem poprosił ją, aby z nim przeszła egzaminacyjne sito. On odpadł, a ona zdała egzaminy za pierwszym razem. Teraz obie nie wyobrażają sobie innej pracy niż służba w Policji. Oprócz pracy w zabrzańskim garnizonie, policjantki łączy również ogromna miłość

do sportu. Choć każda wybrała inną dyscyplinę, razem grają w drużynie kobiet w piłce nożnej reprezentując z sukcesami Komendę Wojewódzką Policji w Katowicach.

Mł. asp. Izabela Herdzik to wielokrotnie utytułowana zawodniczka judo i ju-jitsu. Jej miłość do sportów walki rozpoczęła się w wieku 8 lat, kiedy to rodzice zaprowadzili ją do gliwickiej sekcji judo mieszczącej się przy Politechnice Śląskiej. Wysiłek, sumienność i lata ciężkich treningów zaowocowały sportowymi sukcesami. Studia na Wydziale Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii Politechniki Opolskiej pozwoliły jej również na doskonalenie się w sportach walki. W 2006 roku zdobyła złoty medal podczas Pucharu Polski Juniorek i Juniorów w kategorii poniżej 63 kg. Już jako policjantka była uczestniczką otwartych Mistrzostw Świata w Ju-Jitsu w Szwecji i Mistrzostwach Świata w Sambo w Wilnie. W 2008 roku podczas Mistrzostw Świata Służb Mundurowych w Judo w Libii w kategorii do 70 kg zajęła II miejsce, zdobywając srebrny medal, a w Mistrzostwach Polski zdobyła złoto.

Mł. asp. Izabela Herdzik jest bardzo energiczną i aktywną sportowo kobietą. W pewnym momencie judo przestało wystarczać. Do swoich codziennych treningów wprowadziła



jeszcze treningi z ju-jitsu. I tutaj zaczęły pojawiać się pierwsze sportowe sukcesy. Niestety uraz kręgosłupa, którego doznała na jednym z treningów wykluczył ją z zawodów ju-jitsu aż na 4 lata. W tym czasie policjantka nadal była aktywna. Rehabilitacja, a także podejmowanie innych aktywności sportowych pozwoliły na szybki powrót do zdrowia i podtrzymanie dobrej kondycji. W przerwie od ju-jitsu brała udział w biegach przełajowych, a nawet Runmagedonie.

W tym roku pod okiem doświadczanego trenera i utytułowanego zawodnika Mariusza Wowary (który na co dzień jest zastępcą naczelnika wydziału prewencji rybnickiej komendy) wznowiła treningi ju-jitsu. Już po czterech miesiącach treningów zdobyła dwa brązowe medale na otwartych Mistrzostwach Polski Ju-Jitsu w Krakowie.

Na początku kwietnia w stolicy Małopolski odbył się otwarty turniej, co oznacza, że wzięli w nim udział również zawodnicy, którzy nie są związani ze służbami mundurowymi. Z całej Polski do Krakowa przybyli zawodnicy, którzy rywalizowali w formie: **fighting, ne-waza i duo system**. Sierż. szt. Izabela Herdzik zdobyła dwa brązowe medale startując w ju-jitsu ne-waza w kategorii do 62 kg i w ju-jitsu fighting w kategorii do 62 kg. Jak podkreśla sama policjantka, apetyt rośnie w miarę jedzenia. Jeszcze w tym roku chce wystąpić na mistrzostwach brazylijskiego ju-jitsu, reprezentować Policję na mistrzostwach w judo wziąć udział w Runmagedonie i polecieć kiedyś na długie wakacje do Japonii. Trzymamy kciuki, aby wszystkie plany i marzenia zostały zrealizowane.

Tak jak dziecięcym marzeniem mł. asp. Izabeli Herdzik było zostanie policjantką, tak marzeniem sierż. szt. Katarzyny Netkowskiej była gra w piłkę nożną. Od najmłodszych lat kopała w piłkę. Zaczęło się od grania z chłopakami przy osiedlowym trzepaku. Na początku grała na pozycji bramkarza, ale nie wspomina tego najlepiej. Złamana ręka, obita twarz, chęć rywalizacji i wykazania się, szyb-

ko sprawiły, że zaczęła grać w ataku. Wielu z podwórkowych partnerów zostało piłkarzami Górnika Zabrze czy też Rozwoju Katowice. W wieku 14 lat zaczęła grać w rybnickim RTP, a następnie zabrzańskim KKS-ie. I wiele wskazywało na to, że marzenie to może zamienić się w wykonywany zawód, gdyby nie kontuzja kolana podczas mistrzostw w Czechach. W wieku 18 lat przeszła poważną operację, która pograżyła marzenia o graniu. Miłość do piłki jednak była mocniejsza. Jeszcze w tym samym roku zdobyła uprawnienia sędziego piłkarskiego. W tym roku minie 11 lat od momentu, w którym Katarzyna Netkowska zaczęła sędziować piłkarskie mecze. W styczniu 2016 roku została sędzią międzynarodową futsalu i tym samym znalazła się w gronie zaledwie pięciu kobiet w Europie, które sędziują podczas futsalowych zmagania kobiet. Zabrzańska policjantka nie tylko sędziuje podczas polskich ekstraklasowych meczów rozgrywanych w hali, ale także na trawie – głównie w A-klasie. Często bierze udział w meczach organizowanych na cele charytatywne. Wtedy też nigdy nie odmawia sędziowania, a zajęcia zarówno zawodowe jak i prywatne układa

tak, aby swoją obecnością wspomóc potrzebujących. W lutym 2017 roku była sędzią głównym podczas Międzynarodowego Turnieju Służb Mundurowych w Piłce Nożnej Halowej im. podkom. Andrzeja Struja o puchar Komendanta Głównego Policji. Turniej, który rozegrany został w Warszawie aż w czterech halach sportowych zgromadził 11 zagranicznych i 47 drużyn z Polski w kategorii mężczyzn oraz 7 w kategorii kobiet. To rekordowa liczba zespołów.

Obecnie sierż. szt. Katarzyna Netkowska intensywnie przygotowuje się, aby spełnić swoje kolejne marzenie. Już latem przystąpi do egzaminu sędziowskiego z ramienia UEFA. Jeśli wszystko przebiegnie po jej myśli, to zostanie pierwszą kobietą w Europie, która będzie sędziowała w futsalowych pojedynkach panów na arenie międzynarodowej. ◀



Pamir i nie tylko

Asp. Dawid Grzybek pełni służbę w Policji od 2005 roku. Przez 10 lat był funkcjonariuszem KMP w Siemianowicach Śląskich. Od 2015 roku pełni służbę w Wydziale dw. z Przystępczością Przeciwko Mieniu KWP w Katowicach.

Piz Bernina
(Alpy, Szwajcaria)

W życiu prywatnym, jako członek Klubu Wysokogórskiego w Katowicach jest alpinistą i organizatorem wielu wypraw wysokogórskich. W 2014 roku założył projekt Polish Pamir Expedition ukierunkowany na zdobycie pięciu najwyższych szczytów położonych w górach Pamir i Tien Szan – na terenie państw byłego ZSRR: Kirgistanu oraz Tadżykistanu. Skompletowanie owych pięciu siedmiotysięcznych szczytów jest nagradzane przyzna-

niem prestiżowej nagrody w dziedzinie światowego alpinizmu – odznaki Śnieżnej Pantery. Tytuł ten w całej historii polskiego alpinizmu zdobyło do tej pory jedynie sześciu Polaków. Asp. Dawid Grzybek zdobył dotychczas 3 z 5 szczytów:

- 2014 roku Pik Lenina – 7134 m n.p.m.,
- 2015 roku Pik Korżeniewskiej – 7105 m n.p.m.,
- 2016 roku Chan Tengri – 7010 m n.p.m.

W chwili obecnej funkcjonariusz przygotowuje się do kolejnej wyprawy. Celem w 2017 roku jest jeden z najniebezpieczniejszych i najzimniejszych szczytów świata, liczący 7439 m n.p.m. Pik Pobiedy (czyt. *pabiedy*). Zdobyć Piku Pobiedy jest bardziej cenione w środowisku alpinistycznym niż zdobycie części osmiotysięczników. Rosjanie mają nawet takie powiedzenie: „Nie gawari mienia, szto ty był na Everestje, skaży mienia szto ty był

Wschód słońca na Piz Bernina

Na szczycie Piku Lenina w 2014 roku (Pamir, Kirgistan)



Na szczycie Chan Tengri (Tien Szan, Kirgistan)



Chan Tengri




na Pobiedie”, co oznacza że nie ważne, że wszedłeś na Everest, powiedz że wszedłeś na Pabiedę. Wyprawa odbędzie się w terminie 25 lipca 2017 roku – 18 sierpnia 2017 roku.

Za dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie alpinizmu/wspinaczki wysokogórskiej 2 października 2015 roku asp. Dawid Grzybek został odznaczony Brązową Odznaką Sprawności Fizycznej przez gen. insp. Krzysztofa Gajewskiego Komendanta Głównego Policji.

Poza działalnością w górach wysokich asp. Grzybek regularnie wspinają się w Alpach oraz Tatrach. Organizował wyprawy na następujące alpejskie szczyty: Grossglockner 3798 m n.p.m., Mont Blanc 4810 m n.p.m., Piz Bernina 4049 m n.p.m., Dufourspitze 4654 m n.p.m., Nadelhorn 4327 m n.p.m., Dom de Mischabel 4545 m n.p.m.

W Tatrach zdobył między innymi Koronę Tatr – 14 najwyższych szczytów tego pasma górskiego, jak

również wiele innych wierzchołków, podczas około 100 dotychczasowych letnich oraz zimowych wyjazdów. W wolnych chwilach, poza wyprawami policjant uprawia wspinaczkę skałkową na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Zapraszamy do śledzenia relacji z wypraw wysokogórskich na prowadzonej przez niego stronie internetowej: www.dawidgrzybek.pl. 

Widok na obóz III z 6500 m.n.p.m. na Pik Korzeniowskiej w Tadżykistanie



Nie bij się na ulicy!



Sierż. szt. Zdzisław Patalita jest dzielnicowym w Komendzie Powiatowej Policji w Busku-Zdroju. Oprócz służby w Policji jego pasją jest boks.

Sport uprawiał jako cywil, później będąc już policjantem. Obecnie jest trenerem i wychowawcą młodych pięściarzy. Młodzież uczona jest sztuki walki bokserskiej w najlepszym wydaniu. Stawiane są przy tym jasne warunki – **nie bij się na ulicy – zostań mistrzem w ringu.**

Kariere sportową sierż. szt. Zdzisław Patalita rozpoczął w 1986 roku. W maju 1990 roku w Zamościu zdobył brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorów. Rok później w Toruniu został wicemistrzem Polski juniorów w boksie. W grudniu 1992 r. w Zamościu wywalczył swój pierwszy medal seniorskich mistrzostw kraju.

W listopadzie 1995 r. w Płońsku został wicemistrzem Polski seniorów. Trzy i pół roku później w Ostrowcu Świętokrzyskim zdobył swój ostatni medal krajowego czempionatu. Wywalczył brąz, będąc już w szeregach Policji. Był wychowankiem i zawodnikiem klubu Błękitni Kielce. Reprezentował również barwy

KSZO Ostrowiec Świętokrzyski i Polonii Świdnica. Po zakończeniu kariery sportowej nie rozstał się z boksem.


W 2007 roku został założycielem i trenerem nowo powstałego klubu Ring Busko-Zdrój. Pracując z młodzieżą kształtuje wśród młodych ludzi prawidłową postawę obywatelską oraz zachęca do aktywnego spędzania wolnego czasu bez uzależnień. Jako działacz klubowy, jest współorganizatorem Gwardyjskich Mistrzostw Polski w Boksie, które już od 2010 roku corocznie odbywają się w Busku-Zdroju.

W 2011 r. zajął drugie miejsce w plebiscycie sportowym regionalnego dziennika na najpopularniejszego trenera powiatu buskiego. W dziewięcioletniej historii klubu jego zawodnicy osiągnęli następujące wyniki:

- **Mistrzostwa Polski** – 5 brązowych medali, Puchar Polski – 1 złoty, 3 srebrne, 3 brązowe medale.
- **Gwardyjskie Mistrzostwa Polski** – 16 złotych, 11 srebrnych, 12 brązowych medali.

- **Mistrzostwa Województwa Świętokrzyskiego** – 20 złotych, 12 srebrnych i 12 brązowych medali.

Na co dzień pracuje w Komendzie Powiatowej Policji w Busku-Zdroju na stanowisku dzielnicowego. Posiada uprawnienia do szkolenia policjantów w zakresie technik i taktyk interwencji, które wykorzystuje do podnoszenia kwalifikacji kolegów z pracy. W ramach swoich obowiązków służbowych dba o poprawę bezpieczeństwa mieszkańców w swoim rewirze. Każdy może zwrócić się do niego o pomoc i poradę prawną, przekazać informacje dotyczące bezpieczeństwa.

Sierż. szt. Zdzisław Patalita to policjant integrujący Policję ze społeczeństwem. Jako policjant „pierwszego kontaktu” zna dokładnie swój rewir i problemy jego mieszkańców. Prowadzi bieżącą analizę zagrożeń w dzielnicy, współpracuje z placówkami oświaty oraz zespołami interdyscyplinarnymi. 

Nie tyle muzeum, co radość

Starszy inspektor Mariusz Fedor pracuje już od ponad dwudziestu lat w Wydziale Gospodarki Materiałowo-Technicznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. To prawdziwy pasjonat umundurowania, kolekcjonuje także aparaty fotograficzne, elementy wyposażenia policyjnego, naszywki, ordery i inne ciekawe pamiątki związane z przeszłością naszej służby.

Skąd pojawiły się u Ciebie właśnie takie zainteresowania?

Mariusz Fedor: Gdy w 1995 roku rozpoczynałem pracę w magazynie mundurowym, mundury były dla mnie czymś nieosiągalnym. W tym sensie, że owszem, widziało się umundurowanych policjantów na ulicach, ale generalnie nie było

okazji, żeby bliżej się im przyjrzeć, dotknąć czy przymierzyć. Inna sprawa, że funkcjonowały wówczas tylko dwa rodzaje munduru – wyjściowa gabardyna i tropik. Trochę z musu początkowo kolekcjonowałem więc emblematy służbowe z różnych krajów. W tamtych czasach wycofywano z wyposażenia służbowego dużo

aparatów fotograficznych. Co ważne, można je było odkupić za grosze. Wtedy właśnie zacząłem poszerzać spektrum moich zainteresowań właśnie o nie... Z początkiem 2000 roku przeszedłem do Sekcji Uzbrojenia. Początkowo dokumentację związaną z tą pracą wypełniało się ręcznie, dosyć szybko jednak zostały wpro- ▶





▶ wadzone komputery. Monitor mojego dla wygody miałem ustawiony przodem do drzwi, co skutkowało tym, że każdy kto wchodził zerknął na to co piszę i mnie popędzał. Co oczywiste, nie czułem się z tym zbyt komfortowo. Któregoś dnia wpadłem na pomysł, żeby ustawić na półce kilka milicyjnych czapek, później dołożyłem aparaty fotograficzne i tak oto... zyskałem spokój. Ludzie, którzy przychodzili do mnie coś załatwić, zagadywali, interesowali się, a co najważniejsze – już mnie nie poganiali. Czasami ktoś przypomniał sobie jakąś zabawną historię ze swojej służby i dzielił się nią, dzięki czemu robiło się jeszcze sympatyczniej.

W jaki sposób powiększasz swoją kolekcję?

M.F.: Z tym bywa bardzo różnie. Na ogół staram się unikać płacenia za nowe elementy mojej kolekcji. Z rzadka wymieniam się z innymi kolekcjonerami, jednak tylko wtedy, gdy mam podwójne egzemplarze i rzecz, którą oddaję, nie niesie ze sobą ładunku emocjonalnego. Takich rzeczy nie oddam za żadne skarby. Myślę, że jest to kwestia pewnej uczciwości wobec siebie i osób, które mnie obdarowały. Najczęściej bowiem moja kolekcja wzbogaca się dzięki darom od ludzi, którzy nie tylko dzielą się ze mną daną rzeczą, ale i opowieścią o niej. Dużo czapek policyjnych z róż-

nych stron świata podarowali mi nasi odchodzący na emeryturę antyterrorysty. Mam do nich szczególny sentyment. Czapki te zostały przywiezione z różnych misji. Nasi antyterrorysty otrzymali je od przyjaciół, z którymi nierzadko dzielili ciężkie chwile. Traktuję je jako swoiste iskielki pokoju; służyły bowiem dobru, uczynieniu życia ludzkiego spokojnym i bezpiecznym.

Innym, muszę przyznać, że dość specyficznym sposobem na pozyskiwanie nowych elementów mojej kolekcji było... zagładanie do śmietnika przy magazynie mundurowym. Kiedy w nim pracowałem, pod koniec każdego dnia sprawdzałem, czy któryś z rozliczających się ze służbą nie wyrzucił czegoś, co nie było mu potrzebne. W ten sposób na przykład wszedłem w posiadanie czapki milicyjnej z 1963 roku.

Czy znasz innych kolekcjonerów mających podobne zainteresowania? Czy są tacy w środowisku policyjnym?

M.F.: Oczywiście. Tyle że nie mogę zbyt wiele na ten temat powiedzieć, bo jestem kolekcjonerem-samotnikiem. Nie chcę angażować się w jakieś struktury czy organizacje. Szczególnie, że najbardziej zależy mi nie tyle na atrakcyjności wizualnej, co ludzkim i emocjonalnym wymiarze mojej kolekcji.

Czy już ją gdzieś prezentowałeś?

M.F.: Składano mi takie propozycje, ale póki co rozeszło się to po przyszłowiowych kościach. Zdarzało się jednak, że wypożyczałem elementy mojej kolekcji, zarówno policjantom, pracownikom Policji, jak i osobom spoza naszego resortu, do różnych rekonstrukcji czy przedstawień teatralnych. Rzecz jasna z zastrzeżeniem, żeby nic nie uległo zniszczeniu. Zwykle nie odmawiam takim prośbom, bo chcę, żeby moja kolekcja nie tylko chłonęła kurz, ale i żyła, dawała ludziom radość czy wręcz tworzyła historię. Kilka razy wypożyczałem też zaufanym osobom obiektywo moich aparatów fotograficznych; jak się bowiem okazuje, po dokręceniu ich do nowoczesnych aparatów można uzyskać bardzo ciekawe efekty.

Muszę się też przyznać, że czasem specjalnie otwieram drzwi do pokoju, w którym pracuję, by ktoś przychodzący do wydziału, choćby przypadkowo zajrzał. Wiele razy zdarzyło mi się, że młodzi policjanci, prosto po szkole, są zdziwieni, że tyle rzeczy związanych z resortem zgromadzono w jednym miejscu. Kiedy indziej przychodzą starsi służbą, którzy wskazując na ten czy inny aparat fotograficzny z nutą nostalgii w głosie wspominają, że zaczynając służbę w Policji pracowali właśnie z wykorzystaniem takiego sprzętu. Takie sytuacje sprawiają, że robi mi się lżej na duszy.

Co sądzisz na temat stworzenia w KWP w Krakowie stałej ekspozycji pamiątek związanych z przeszłością naszej formacji? Jakiej korzyści by to przyniosło?

M.F.: Już dawno coś takiego powinno zostać zorganizowane. Co do korzyści z realizacji takiego pomysłu, to uważam, że byłyby one nie do przecenienia. Skorzystaliby młodzi policjanci, ale także odwiedzające naszą komendę dzieci i młodzież, w tym uczniowie klas mundurowych.

Wiadomo, że w dzisiejszych czasach, w dobie Internetu, można wszystko „wygugłować”, ale zupełnie inny rodzaj wiedzy i emocji rodzi się, gdy możemy coś dotknąć czy zobaczyć na własne oczy.

Czy mógłbyś opowiedzieć jakieś historie związane z poszczególnymi eksponatami twojej kolekcji?

M.F.: Jestem szczęśliwym posiadaczem hełmofonu czołgisty... Ostatnio obejrzałem wszystkie odcinki „Czterech pancernych”, właśnie z tym hełmofonem na głowie, co dało mi mnóstwo frajdy. Nie będę tu przytaczał komentarzy mojej rodziny, dość powiedzieć, że wspominali coś o wizycie u psychologa.

Inna, już taka całkiem poważna, historia dotyczy metalowego gwizdka, który otrzymałem od wnuka milicjanta walczącego na wschodniej rubieży. Dziadek ten nosił w kieszeni płaszcz niemiecki gruby notes, a pod nim właśnie ten gwizdek. Podczas walk zbłąkana kula przebiła płaszcz, notes i zatrzymała się właśnie na tym gwizdku. Gdyby nie on, dziadek darczyńcy z pewnością by zginął, a sam darczyńca nie pojawiłby się na świecie.

Od wnuka innego milicjanta, walczącego z banderowcami, otrzymałem trójkątną metalową odznakę. Dziadek mojego darczyńcy pełnił służbę w dwuosobowym posterunku. Zazwyczaj, gdy byli atakowani, nie mieli łączności telefonicznej – pierwszym, co robili atakujący ich bandyci, było przecinanie kabli telefonicznych. W takich sytuacjach obaj milicjanci zamykali się na posterunku, wychodzili na strych, i odpalali raketnicę, bo tylko w ten sposób mogli wezwać pomoc.

Odchodzący ze służby antyterrorysty sprezentowali mi między innymi rosyjskie czapki-uszatki z Afganistanu (z lat 80. i 90.), a także zabrane z jednej z wiosek rytualne noże... Można tylko się domyślić, do czego były używane przez starszyzną wioski.

Jakie cechy powinien posiadać prawdziwy kolekcjoner?

M.F.: Cierpliwość, zrozumienie i szacunek dla ludzi. Żeby poznać historię danego przedmiotu, zawsze słucham tego, co darczyńca chce mi opowiedzieć. A wiadomo jak to bywa z opowieściami. Zdarzają się tak upstrzone dygresjami, że mija dłuższy czas, nim dotrze się do sedna.

Co daje Ci to hobby?

M.F.: Przede wszystkim sposobność obserwowania pozytywnych reakcji różnych ludzi. Tego jak widok tej czy innej rzeczy poprawia im humor, jak ze sobą dyskutują... Ważna jest też dla mnie świadomość, że w każdej chwili, nawet gdy zdarzy się coś nieprzyjemnego, mogę odwrócić się, spojrzeć na fragment mojej kolekcji, przywołać miłe wspomnienia i oczyścić umysł. Lubię myśleć, że mam nie tyle muzeum, co radość.

Podobno interesujesz się też motorami. To prawda?

M.F.: Tak. Zawsze marzyłem o własnym motocyklu. Nie dla szpanu, tylko żeby móc dotrzeć tam, gdzie dusza zapagnie. Pochodzę z Podkarpacia, więc historia Kresów jest mi szczególnie bliska. Od lat jeżdżę na Ukrainę, zawsze z biało-czerwoną flagą przyczepioną z tyłu motoru. Mam też przy sobie biało-czerwoną taśmę, której kawałki zawieszam na porzucanych krzyżach czy grobach, jako odznakę naszej godności, pamięci, przestrożę przed tym, by wyrządzone zło już nigdy się nie powtórzyło. Przy czym uwielbiam jeździć na Ukrainę także dlatego, że – tak jak w piosence – jest zielona. Całkiem jak Polska, zanim nastąpiła era betonu i plastiku.

Z moim motorem wiąże się zabawna historia. Któregoś dnia dowiedziałem się, że interesujący mnie model jest do kupienia, tyle, że dość daleko, bo aż za Gorzowem. Nie mo-

głem przepuścić takiej okazji. W piątek rano powiedziałem mojej żonie, że wrócę do domu w sobotę. Spytała, czy wypadło mi coś ważnego w pracy, na co odpowiedziałem, że nie, że po prostu jadę po motor... Później przez tydzień żona nie odzywała się do mnie, na szczęście w końcu jej przeszło.

Jak ludzie reagują na widok biało-czerwonej flagi przyczepionej do twojego motoru?

M.F.: Na ogół przyjaźnie. Często biją brawo, gdy przejeżdżam obok nich, albo robią sobie ze mną zdjęcia. Raz tylko zdarzyło mi się, że gdzieś pod Lwowem ktoś mi powiedział, że to nie Polska, tylko Ukraina. Oczywiście nie wdając się w dyskusję pojechałem dalej... W przyszłym roku wybieram się na Wołyń. Będę potrzebował dużo biało-czerwonej wstęgi. Jeśli ktoś takową posiada, a nie jest mu potrzebna, chętnie przyjmę każdą ilość. Korzystając ze sposobności chciałbym serdecznie podziękować wszystkim, którzy podzielili się ze mną opowieściami i darami, także przełożonym, którzy nie tylko tolerują, ale nawet nierzadko pomagają we wzbogaceniu mojej kolekcji.

Dziękujemy Ci za fascynującą rozmowę.

Rozmawiali: Kazimierz Kyrca i Robert Jamborski, Wydział Prezydyjalny KWP w Krakowie.



Biblioteczka

**NOWOŚCI
wydawnicze**

Metodyka nauczania obrony przed ciosami i kopnięciami

MATERIAŁY DYDAKTYCZNE

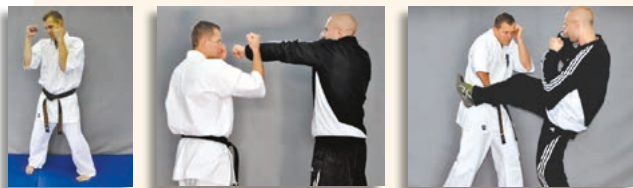
44

Metodyka nauczania obrony przed ciosami i kopnięciami



KATOWICE 2017

Publikacja jest próbą przedstawienia metodyki i zasad nauczania obrony przed ciosami i kopnięciami na przykładzie podstawowych technik stosowania bloków powszechnie wykorzystywanych w samoobronie. Należy także zwrócić uwagę, że jedynie osoba wszechstronnie przygotowana fizycznie będzie mogła sprawnie stosować przedstawione techniki zmierzające do obezwładnienia osoby atakującej.



Analiza użycia i wykorzystania środków przymusu bezpośredniego oraz broni palnej na podstawie wybranych zdarzeń

MATERIAŁY DYDAKTYCZNE

40

Analiza użycia i wykorzystania środków przymusu bezpośredniego oraz broni palnej na podstawie wybranych zdarzeń



KATOWICE 2017

Niniejsza publikacja stanowi pomoc dydaktyczną w procesie nabywania i utrwalania wiedzy z zakresu użycia i wykorzystania środków przymusu bezpośredniego. Obszar ten dotyczy skomplikowanej materii, ponieważ wiąże się z wkraczaniem w prawa obywatelskie. Zagadnienie to jest jednym z bardziej drażliwych problemów w służbie policjanta. Z jednej strony społeczeństwo od Policji oczekuje zdecydowanego i skutecznego działania, z drugiej zaś pojawiają się krytyczne oceny działania w sytuacjach, kiedy w wyniku użycia środków przymusu bezpośredniego wystąpił skutek w postaci szkody w mieniu, zranienia osoby lub co gorsza śmierci.

Pistolety maszynowe na wyposażeniu polskiej Policji – część II

MATERIAŁY DYDAKTYCZNE

43

Pistolety maszynowe na wyposażeniu polskiej Policji – część II



KATOWICE 2017

Ideą przewodnią niniejszego opracowania było zgromadzenie niezbędnych informacji z zakresu podstawowych wiadomości o broni palnej. Do zestawienia wybrano jednostki broni omawiane na zajęciach z wyszkolenia strzeleckiego i objęte programem nauczania.

Druga część opracowania dotyczy pistoletów P-90, HK UMP oraz Uzi wykorzystywanych przez funkcjonariuszy wyspecjalizowanych komórek Policji.



Zasady i formy wydawania komunikatów przy rozpraszaniu tłumu agresywnego

MATERIAŁY DYDAKTYCZNE

39

Zasady i formy wydawania komunikatów przy rozpraszaniu tłumu agresywnego



KATOWICE 2017

Opracowanie to powstało w oparciu o wieloletnie doświadczenia policjantów, którzy czynnie uczestniczyli w warsztatach szkoleniowych z ramienia Komendy Głównej Policji, Komendy Stołecznej Policji, komend wojewódzkich Policji oraz oddziałów prewencji Policji. Autorami artykułów w niniejszej publikacji są policjanci ze Szkoły Policji w Katowicach, Sztabu Policji oraz Oddziałów Prewencji Policji - Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach oraz przedstawiciel Departamentu Organizacji Imprez, Bezpieczeństwa i Infrastruktury PZPN. Opracowane treści komunikatów mają przyczynić się do skuteczniejszego ich odbioru.



Święto Policji, 18.07.2016 r.



Święto Policji



Światowe Dni Młodzieży, 26.07.2016 r.



Trening z T. Choińskim, 30.09.2016 r.



Wyjazdowe posiedzenie Sejmowej Komisji SWiA, 3.03.2017 r.



XIV Wiosenny Bieg Przełajowy, 26.04.2017 r.



XIV Wiosenny Bieg Przełajowy, 26.04.2017 r.



Seminarium TITS, 23.05.2017 r.



Seminarium TITS, 23.05.2017 r.



Pokaz w trakcie kursu CEPOL, 24.05.2017 r.



Pokaz w trakcie kursu CEPOL



Pokaz w trakcie kursu CEPOL



Dzień Otwarty, 9.06.2017 r.



Dzień Otwarty, 9.06.2017 r.



Dzień Otwarty, 9.06.2017 r.



Mistrzostwa Policji w Strzelaniu



Mistrzostwa Policji w Strzelaniu, 3.06.2017 r.